

**Protokół nr XLIV/13**  
**z obrad XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,**  
**które odbyły się dnia 30 października 2013 roku**  
**w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łomży**

Na ogólną liczbę 23 radnych Rady Miejskiej Łomży w obradach sesji uczestniczyło 22 radnych, co stanowi 95,6 % ogółu radnych.

Radni nieobecni usprawiedliwieni:

1. Hanka Gałązka

Ponadto w obradach sesji uczestniczyły osoby zgodnie z załączoną listą obecności. Obrady sesji rozpoczęto o godz. 10.00, a zakończono o godz. 20.20.

**Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Otworzył obrady XLIV sesji Rady Miejskiej Łomży i po zapoznaniu się z listą obecności, stwierdził prawomocność obrad.

Powitał przybyłych gości, a następnie udzielił głosu Prezydentowi Miasta oraz Posłowi na Sejm RP.

**Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Stwierdził, że odszedł człowiek o ogromnym dorobku, kulturze. Podkreślił, że przez III kadencje zasiadał z Tadeuszem Mazowieckim w ławach poselskich. Poinformował, że zarządził opuszczenie do połowy flagi przed ratuszem. Poprosił o uczczenie pamięci Tadeusza Mazowieckiego, wybitnego Polaka, minuta ciszy.

Rada, minutą ciszy, uczciła pamięć ś.p. Tadeusza Mazowieckiego, pierwszego Premiera Niepodległej Polski.

**Lech Kołakowski – Poseł na Sejm RP**

Zabierając głos podkreślił, że to w samorządzie rozpoczęła się jego praca społeczna. Przypomniał, że kiedy był radnym, sesje odbywały się jeszcze w klubie Bonar.

Stwierdził następnie, że chciałby skupić się na najważniejszej sprawie dla Łomży, a mianowicie na obwodnicy miasta. Poprosił, aby do porządku obrad dzisiejszej sesji wprowadzony został punkt, w którym Rada podjęłaby uchwałę w formie stanowiska w sprawie pilnej budowy obwodnicy miasta Łomży. Zwrócił uwagę, że obwodnica może być wybudowana, jeżeli wcześniej będą wydane stosowne decyzje związane z planowaniem tej budowy. Chodzi mu o decyzje

środowiskowe wydane przez RDOŚ. Zauważył, że została wydana decyzja środowiskowa na określony przebieg Via Baltica z wyłączeniem obwodnicy Łomży. Zastanawia się więc, jak można budować Via Baltica bez jej najważniejszego odcinka w tej części Polski. Uważa jednak, że należy podziękować za profesjonalizm Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i jej dyrektorowi. Dyrektor musiał wydać taką decyzję, ponieważ gdyby ta decyzja nie została wydana w ostatnim miesiącu, wówczas czas budowy Via Baltica odsunąłby się na kolejne lata. Dodał, że rozmawiał z Dyrektorem RDOŚ i po długiej rozmowie zwrócił się z prośbą o podjęcie tych bardzo ważnych działań związanych z uzupełnieniem dokumentacji do decyzji środowiskowej dla obwodnicy Łomży i takie zadanie ma być podjęte. Wobec tego, że decyzja RDOŚ została wydana, a nie ma w niej obwodnicy Łomży, w dniu 20 września 2013 roku złożył interpelację do Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Odczytał następnie treść interpelacji. Dodał, że interpelację przekazał w dniu 20 września 2013 roku i do dnia dzisiejszego nie otrzymał odpowiedzi, a termin ustawy to 3 tygodnie. Jeszcze w dniu dzisiejszym będzie monitował w sprawie odpowiedzi. Spodziewa się, że odpowiedź może być opóźniona z uwagi na charakter interpelacji, ponieważ jest to trudna sprawa. Poinformował, że po złożeniu przez niego interpelacji, w środkach masowego przekazu, ukazała się informacja o tym, iż została wydana decyzja środowiskowa z wyłączeniem Via Baltica i dobrze, że została wydana, ale minister może wyciągnąć wnioski, dlaczego wadliwe dokumenty do wniosku zostały złożone w GDOŚ. Poprosił więc o przyjęcie przez Radę stanowiska w sprawie przyspieszenia wydania decyzji środowiskowej i wpłynięcie poprzez Ministra Transportu na GDDiA, aby jak najszybciej te dokumenty zostały złożone. Dodał, że z informacji, którą przeczytał wynika, iż dokumenty mogą być złożone w wersji optymistycznej, w miarę szybko, a w wersji pesymistycznej, może to być rok, 2 lata zwłoki, a może to skutkować dalekim przesunięciem terminu wykonania inwestycji. Przypomniał, że w poprzedniej kadencji również zwracał się do Rady o przyjęcie stanowiska i tamta uchwała przydała się. Uważa, że w tym przypadku Rada podejmie stosowną uchwałę w formie stanowiska, o co poprosił. Zaproponował, aby przyjęte stanowisko zostało skierowane do Ministra Transportu oraz do Wojewody Podlaskiego. Poinformował, że za chwilę udaje się do gminy Łomża, aby w zasięgu obwodnicy miasta Łomży, takie stanowiska przyjęły wszystkie samorządy.

### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

W pełni poparł inicjatywę Posła Kołakowskiego, ponieważ tworząc bardzo szeroki front nacisku na Rząd, mają większe szanse powodzenia. Dodał, że cieszy się ze wspólnej interwencji, która odbyli na szczeblu wojewódzkim. Wojewoda zorganizował posiedzenie tzw. spec grupy drogowej, gdzie Dyrektor Generalny Dróg Krajowych i Autostrad Oddział Białystok złożył deklarację, aby sprawę decyzji środowiskowej zakończyć na przełomie roku 2013/2014. Chodziło o jeden raport, który dotychczas nie był tak rygorystycznie wymagany przez GDOŚ, a mianowicie o migracje ptaków w dolinie Narwi, gdyż jest to Natura 2000 i wymagane jest

policzenie jak przelatują i jak żerują ptaki. Trwa to minimum rok czasu, ponieważ należy policzyć ptaki wiosną jak przylatują i jesienią, gdy odlatują. Poinformował, że w dniu jutrzejszym jest umówiony o godz. 11.00 z Generalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Warszawie. Było również umówione spotkanie w dniu jutrzejszym z Generalnym Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad, jednak w dniu wczorajszym poprosił o przełożenie tego terminu na początek listopada.

Zwracając się do Posła Kołakowskiego poinformował, że zwrócili się do niego dyrektorzy i Minister Nowak, że chcą się spotkać i zaproponował, że mogą umówić się wspólnie, gdy będzie w Sejmie, ponieważ chcą wyjaśnić sytuację jaka panuje w mieście oraz przedstawić sytuację ul. Wojska Polskiego, którą zamierzają remontować w przyszłym roku. Poinformował również, że zawiązał się społeczny komitet obrony obwodnicy Łomży, że zebrano już ponad 4 tysiące podpisów mieszkańców. Rozmowy te rozpoczął również na prośbę Dyrektora GDDKiA Oddział Białystok, ponieważ sprawa rygoru dopełnienia tego raportu rozstrzygnęła się na wspólnym posiedzeniu Dyrektora oddziału GDOŚ Białystok, GDOŚ w Warszawie i tam zapadła decyzja o zdjęciu z portalu, gdzie była wywieszona do konsultacji decyzja środowiskowa, o wycofaniu Łomży. Chcą więc zapytać dyrektora generalnego, jakie przesłanki faktycznie o tym zdecydowały. Czy to, o czym się mówi, że trzeba uzupełnić raport, czy to, że koszt obwodnicy miasta, to 1.400 mln. zł, co nie pasuje do tych decyzji, które zapadają w centrali. Chcą zapytać, dlaczego nie poinformowano władz miasta o przyczynach zdjęcia ze strony internetowej przygotowanej decyzji do konsultacji społecznych. Powtórzył, że do spotkania dojdzie do Wszystkich Świętych. Poprosił Posła o wsparcie jego działań. Uważa, że temat ten powinni podjąć wszyscy podlascy Posłowie.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

W imieniu Rady poparł działanie Prezydenta i ma nadzieję, że wraz z Posłem Kołakowskim będą w tej kwestii współdziałać i do takiego spotkania dojdzie.

Wracając do porządku sesji poprosił o uwagi do zaproponowanego porządku obrad. Zwrócił uwagę, że w proponowanym porządku dodane są dwa punkty, które pojawiły się w ostatnim czasie. Pkt 3 dotyczy przyjęcia stanowiska w sprawie wygaszenia działalności OMKW w Łomży i w tej sprawie przygotował projekt stanowiska, który radni otrzymali. Dodał, że wprowadzenie pkt-u 16 zaproponował Prezydent, a punkt ten dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Czechowice – Dziedzice. Poprosił o uwagi.

### **Janusz Mieczkowski – Klub Radnych PiS**

Wniósł o wprowadzenie do porządku obrad pkt-u 3 a – przyjęcie stanowiska w sprawie zaniechań polegających na powstawaniu braków w dokumentacji złożonej przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku skutkujących wydaniem ostatecznej decyzji

środowiskowej dotyczącej budowy Via Baltica z wyłączeniem odcinka obwodnicy Łomży.

### **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

W imieniu Komisji Sportu wniósł o uzupełnienie porządku obrad o pkt w brzmieniu: Dyskusja na temat możliwości przekazania ŁKK budynku po byłym przedszkolu przy ul. Reymonta 4. Dodał, że wniosek jest tym bardziej ważny, że poparło go 20 radnych.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie zgłoszone poprawki:

1. Wprowadzenie pkt-u 3 dot. stanowiska w sprawie wygaszenia działalności OMKW Rada 22 głosami za – jednogłośnie przyjęła.
2. Wprowadzenie pkt-u 3 a w treści: przyjęcie stanowiska w sprawie zaniechań polegających na powstawaniu braków w dokumentacji złożonej przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku skutkujących wydaniem ostatecznej decyzji środowiskowej dotyczącej budowy Via Baltica z wyłączeniem odcinka obwodnicy Łomży, Rada 22 głosami za – jednogłośnie przyjęła,
3. Wprowadzenie pkt-u 5 a - dyskusja na temat możliwości przekazania ŁKK budynku po byłym przedszkolu przy ul. Reymonta 4, Rada 22 głosami za – jednogłośnie przyjęła.
4. Wprowadzenie pkt-u 16 dot. podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Czechowice – Dziedzice, Rada 22 głosami za – jednogłośnie przyjęła.

Rada 22 głosami za – jednogłośnie przyjęła następujący porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu z obrad XLIII sesji Rady Miejskiej Łomży.
2. Informacja o pracy Prezydenta w miesiącu wrześniu 2013 r. /druk nr 597/.
3. Przyjęcie stanowiska w sprawie wygaszenia działalności Ośrodka Migracyjnego Ksiąg Wieczystych w Łomży
4. Przyjęcie stanowiska w sprawie zaniechań polegających na powstawaniu braków w dokumentacji złożonej przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Białymstoku skutkujących wydaniem ostatecznej decyzji środowiskowej dotyczącej budowy Via Baltica z wyłączeniem odcinka obwodnicy Łomży.
5. Składanie interpelacji i zapytań.

6. Dyskusja na temat możliwości przekazania Łomżyńskiemu Klubowi Karate budynku po byłym przedszkolu przy ul. Reymonta.
7. Odpowiedź na interpelacje i zapytania.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2013 – 2027 /druk nr 608, 608A/.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2013 /druk nr 609, 609A/.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcie założeń polityki społeczno – gospodarczej na rok 2014 /druk nr 598, 598A/.
11. Podjęcie uchwał:
  - a) w sprawie określenia stawek podatków od nieruchomości na 2014 rok /druk nr 600,600A/
  - b) w sprawie opłaty od posiadania psów, terminów płatności oraz zwolnień na 2014 r. /druk nr 600,600B/
  - c) w sprawie określenia stawek podatków od środków transportowych na 2014 rok /druk nr 600,600C/ .
12. Podjęcie uchwał:
  - a) w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej ZB w Łomży /druk nr 601, 601A/
  - b) w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji ZB w Łomży /druk nr 601,601B/.
13. Podjęcie uchwały w sprawie w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Łomży w dzielnicy przemysłowo – składowej w rejonie ulic Żabiej i Sikorskiego /druk nr 611, 611A/.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wykonywania przez Miasto Łomża działalności telekomunikacyjnej niebędącą działalnością gospodarczą /druk nr 596, 596A/ .
15. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Łomżyńskiego Obszaru Funkcjonalnego /druk nr 599, 599A/.
16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomży, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej /druk nr 605, 605A/ .
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomży, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej /druk nr 606,606A/.
18. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Czechowice – Dziedzice w Województwie Śląskim, Powiat Bielski /druk nr 615, 615A/.

19. Stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi mieszkańca na Prezydenta Miasta w związku z odebraniem jemu i mieszkańcom południowej części miasta Łomża drogi publicznej. /druk nr 613/
20. Zajęcie stanowiska w związku z wnioskiem Komisji Rewizyjnej w sprawie przekazania do Centralnego Biura Antykorupcyjnego zbadania decyzji Prezydenta Miasta Łomża, budzących wątpliwości jako działania oparte tylko i wyłącznie o interes społeczny i dobre gospodarowanie mieniem komunalnym /druk nr 614/
21. Informacja z wdrożenia i funkcjonowania nowego systemu zagospodarowania odpadów komunalnych w mieście Łomża /druk nr 603/.
22. Analiza możliwości powstania strategii turystyki dla Łomży /druk nr 602/.
23. Informacja o oświadczeniach majątkowych /druk nr 610, 610/1, 610/2, 610/3/.
24. Zajęcie stanowiska w sprawie pism skierowanych do Rady.
25. Sprawy różne.

### **Lech Kołakowski – Poseł na Sejm RP**

Podziękował za wprowadzenie do porządku obrad pkt-u dot. przyjęcia stanowiska w sprawie obwodnicy, ponieważ będzie to bardzo ważny i potrzebny dokument w rozmowach. Dodał, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu będzie składał interpelację dotyczącą wygaszenia Ośrodka Migracyjnego Ksiąg Wieczystych w Łomży, co również jest wspólnym działaniem w kierunku utrzymania miejsc pracy w Łomży, za co również podziękował.

#### **Ad. 1**

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poprosił o uwagi do protokołu z ostatniej sesji.

Radni uwag nie zgłosili i w wyniku głosowania 22 głosami za – jednogłośnie przyjęli protokół z XLIII sesji Rady Miejskiej.

#### **Ad. 2**

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poprosił o uwagi do informacji o pracy Prezydenta w miesiącu wrześniu 2013 r.

Radni uwag nie zgłosili.

### **Ad. 3**

#### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Wprowadzając do tematu przypomniał, że do Rady zwrócili się przedstawiciele pracowników Ośrodka Migracyjnego Ksiąg Wieczystych z informacją, że zgodnie z ustawą działalność ośrodka zostanie wygaszona 30 czerwca 2014 roku. W związku z czym zostaną zlikwidowane miejsca pracy. Problem polega na tym, że ci pracownicy od wielu miesięcy zabiegają o to, aby móc pozostać na tych stanowiskach, aby ochronić te miejsca pracy. Zwrócił uwagę, że takich ośrodków w kraju jest kilkanaście i to, że te ośrodki będą wygaszone było wiadomo już w momencie, kiedy były powoływane, była to ustawa czasowa. Dodał, że wszędzie tam, gdzie była wola, zostały podjęte działania zmierzające do ochrony tych miejsc pracy, proponując tym osobom zatrudnienie na innych stanowiskach w ramach działalności sądów okręgowych, rejonowych czy też apelacyjnych. Pracownikom ośrodka w Łomży takich propozycji nie składano. Nadmieniał, że pracownicy mieli wziąć udział w sesji, ale sytuacja doszła do tego, że bali się przyjść, bali się konsekwencji. Zauważył, że dotyczy to prawie 60 osób z wysokimi kwalifikacjami.

Poprosił następnie o odniesienie się do proponowanej treści stanowiska. Jego zdaniem, stanowisko to powinno trafić do Ministra Sprawiedliwości oraz Prezesa Sądu Okręgowego. Zwrócił uwagę, że Prezydent również wystosował stanowisko. Zdaje sobie sprawę, że możliwości Rady są ograniczone, ale głos powinien być słyszany, ponieważ nie może być tak, że tym ludziom nie proponuje się niczego w zamian, a brak jest jakiegokolwiek dialogu i informacji. Ponadto docierają informacje, że w maju, a więc na miesiąc przed likwidacją, nastąpi zmiana prezesa, a więc nie będzie to problem tego prezesa, a następnego. Tak być nie może, ponieważ jest ciągłość władzy, ciągłość administracyjna i nie wyobraża sobie sytuacji, aby te osoby z dnia na dzień trafiły „na ulicę” i zasiliły szeregi bezrobotnych. Uważa, że stanowisko to, Rada powinna przyjąć jednogłośnie i pokazać, że jest z tymi ludźmi, że będzie starała się im pomagać.

Poprosił o uwagi do zaproponowanego stanowiska.

Rada uwag nie zgłosiła i w wyniku głosowania 22 głosami za – jednogłośnie, przyjęła proponowaną treść stanowiska.

### **Ad. 4**

#### **Janusz Mieczkowski – Klub Radnych PiS**

Przedstawił treść stanowiska podkreślając, że jest to problem niezmiernie istotny dla miasta i jego mieszkańców. Uważa, że samorząd miasta nie powinien być pomijany, a głos Rady powinien się liczyć. Jest przekonany, że stanowisko zostanie przyjęte jednogłośnie. Poprosił o poparcie zaproponowanego stanowiska.

## **Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia**

Poinformowała, że we wrześniu powstał Społeczny Komitet Obrony Obwodnicy. Działalność komitetu polega na zbieraniu karteczek, popierających działania. Dodała, że w chwili obecnej również można do urny wrzucić taką karteczkę. Być może akcja przesunie się do połowy listopada, a więc jest szansa zebrania jak najwięcej tych karteczek i dobrze by było, gdyby było ich ok. 30 tysięcy. Zaapelowała o udział w akcji.

## **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Zgodził się, że stanowisko Rady jest potrzebne, wydaje się jednak jemu, że miasto „dało się ograć” na początku. Zwrócił uwagę, że Prezydent wspominał o kosztach obwodnicy, jest ona najdroższa. Zauważył, że przy konsultacjach, nie zwracano uwagi na to, że prowadzona będzie przez najbardziej, wymagające działan środowiskowych, tereny, przez najdroższe. Dlatego rodzi się pytanie dlaczego Białystok tak łatwo zgodził się na tą trasę i w chwili obecnej są na to odpowiedzi. Są opóźnienia, inne obwodnice będą budowane, a obwodnica Łomży będzie pozostawiana w tyle. Poza tym, pieniędzy z UE nie ma tyle, że będą bez ograniczeń. Jego zdaniem w chwili obecnej należy skupić się nie tylko na stanowisku, ale również patrzeć na inną, tańszą wersję, być może od strony Zambrowa. Z pewnością wersja ta byłaby tańsza, ponieważ biegła by tylko przez rzekę i byłaby szansa połączenia z obwodnicą Zambrowa. Zauważył, że w chwili obecnej temat oddała się coraz bardziej. Uważa, że rolą Prezydenta, Posła i innych decydentów, aby iść szerzej w tej kwestii i wraz z tym stanowiskiem iść szerzej w innych sprawach, spojrzeć czy nie można czegoś zmienić i obniżyć kosztów obwodnicy, ponieważ będą one na nie. Uważa, że podejmowane działania zmierzają do tego, aby Via Baltica nie była taka pilna i potrzebna.

## **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Głaz wyjaśnił, że w chwili obecnej nadal rozważane są dwie wersje – wschodnia i zachodnia z tym, że koszty obu są podobne. Nie jest w stanie powiedzieć, czy to różnica wyniesie 50, czy 100 mln. zł, ale w obu przypadkach jest to ponad miliard. Przypomniał, że obwodnica suwalska będzie kosztowała 530 mln. zł, a więc prawie 1/3 tego, co łomżyńska. Zgodził się z wypowiedzią radnego Głaz, że powinni być aktywni i są. Może jednak powiedzieć, że zostali „zwiedzeni”, ponieważ Dyrektor Margiel był w Łomży i ani słowa nie powiedział o problemach z wydaniem decyzji środowiskowej i o to mają pretensje. Powiedział to Marszałkowi i Wojewodzie. Czy jest to gra ? Okaze się, ale nie poddają się.



## **Janusz Mieczkowski – Klub Radnych PiS**

Wniósł autopoprawkę do treści stanowiska polegającą na poprawieniu nazwy Społeczny Komitet Obrony Obwodnicy, a nie budowy.

## **Zbigniew Prosiński – Zastępca Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Zwrócił uwagę, że Via Baltica jest to rzeczownik, który nie odmienia się. Zaproponował, aby poprawić tak treść stanowiska, aby nie było błędów.

## **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Przed przystąpieniem do głosowania przedstawił wniesione poprawki do treści proponowanego stanowiska. Następnie poddał pod głosowanie projekt stanowiska z poprawkami.

Rada przyjęła stanowisko jednogłośnie 22 głosami za.

## **Ad. 5**

## **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poprosił o składanie interpelacji i zapytań.

## **Zbigniew Prosiński – Zastępca Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

1. Zwrócił uwagę na zły stan chodnika przy Archiwum Państwowym. Podkreślił, że z archiwum korzystają nie tylko mieszkańcy miasta. Uważa, że zły stan chodnika nie jest dobrą wizytówką miasta. Poprosił o wyremontowanie chodnika.
2. Odnosząc się do wysokiego zysku MPEC przypomniał, że w 2012 roku MPEC „zafundował” mieszkańcom prawie 10 % podwyżkę za c.o. W tym roku jest to ok. 4 % i jak donoszą media, ponad zakładany plan, spółka zarobiła 1 mln. zł Poprosił o odpowiedź, na czym udało się takie środki zarobić. Dodał, że na posiedzeniu Komisji Prezydent stwierdził, że wynika to z oszczędności, co bardzo go dziwi i zastanawia. Po otrzymaniu odpowiedzi będzie wyciągał wnioski i nie wie, czy trzeba będzie gratulować zarządowi, że tak gospodarnie rządzi, czy też zastanawiać się, co robił w poprzednich latach, że w tym roku udało się tyle zaoszczędzić. Jak Prezydent ma zamiar podzielić ten zysk, szczególnie chodzi o dywidendę. Jak Prezydent ma zamiar się podzielić, ile przeznaczyć na nagrody, na kapitał zapasowy i fundusz socjalny.

## **Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia**

Złożyła interpelację dotyczącą przestrzegania ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Zwróciła uwagę, że Ogólnopolskie Stowarzyszenie ROPSAN realizuje, na zlecenie miasta, kampanię profilaktyczno – interwencyjną i efektem tej kampanii jest przeprowadzenie kontroli 24 placówek pod względem dostępności alkoholu. Okazało się, że spośród tych 24 placówek aż 8 placówek nie przestrzega tej ustawy, a więc nie żądano od młodego człowieka dowodu tożsamości . Poprosiła o odpowiedź, czy wobec tych placówek wyciągnięto konsekwencje. Dodała, że stowarzyszenie to wystosowało pisma do placówek oświatowych o włączenie w te działania i wystosowanie pisma do dyrektorów tych placówek. Uważa, że takie działania to zbyt mało.

## **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

1. Przypomniał, że na sesji wrześniowej złożył interpelację w sprawie przedłożenia informacji o wydatkowaniu środków na akcję Posprzątaj po swoim psie i otrzymał na nią odpowiedź. Przytoczył treść odpowiedzi. Zwrócił uwagę, że budżet miasta jest budżetem całego miasta. Czemu więc środki wydatkowane są tylko na jedną część miasta, a program emitowany jest tylko w jednej TV. Przypomniał, że zwracał się z prośbą, aby 2-3 pojemniki ustawić przy Szosie Zambrowskiej. Wówczas otrzymał odpowiedź, że jeżeli znajda się 2 pojemniki, zostaną ustawione na tamtym terenie. Na chwilę obecną z 30 tys. zł wydatkowano już 17 tys. zł, którymi obdarowano jedną część miasta, a są jeszcze SM Perspektywa, ŁSM, Łomżyca. Nie rozumie czemu w ten sposób zostało to podzielone.
2. Na sesji w dniu 29 maja złożył interpelację dotyczącą nagłośnienia hali sportowej przy SP nr 9, gdzie potrzebne było 20-30 tys. zł, a nie jak wcześniej wskazywano 500 tys. zł. W związku z tym dyrekcja szkoły wynajęła firmę, która sprawdziła to komputerowo i jak się okazało te 20 – 30 tys. zł wystarczy. Następnie przytoczył odpowiedź na swoją wcześniejszą interpelację, w której była mowa o złożeniu wniosku przez dyrektora szkoły. Zwrócił uwagę, że dyrektor szkoły z takim wnioskiem wystąpiła i otrzymała odpowiedź, że w chwili obecnej nie jest to możliwe, zwiększenie planu wydatków o wnioskowana kwotę. Po przedstawieniu tej odpowiedzi stwierdził, że nie przypomina sobie, aby Rada przyjmowała program oszczędnościowy. Zwrócił również uwagę, że hala ta jest hala eksportową, ponieważ odbywają się w niej wszystkie imprezy sportowe krajowe i międzynarodowe Poprosił Prezydenta o zajęcie się tą sprawą Podobna kwestia dotyczy stadionu. Poprosił o załatwienie tych spraw, bo są to niewielkie środki.
3. Poprosił o odpowiedź, jak wygląda sprawa podnóżków na trybunie VIP, czy jest to realizowane.

## **Wanda Mężyńska – radna**

1. Poprosiła o odpowiedź, jak można ocenić segregację śmieci, czy świadomość mieszkańców jest wystarczająca, czy są problemy. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o jej osiedle, to mieszkańcy nie przestrzegają zasad i do pojemników na papier wrzucane są całe kartony, co powoduje, że brak jest miejsca.
2. Stwierdziła, że na posiedzeniu Komisji Finansów Prezydent, mimochodem, rzucił zdanie, że radni powinni powiedzieć, w których miejscach miasto powinno oszczędzać. W związku z powyższym podała przykłady. Była mowa, że brakuje 161 miejsc w przedszkolach, a z otrzymanych informacji wynika, że jest 149 wolnych miejsc, a zostało utworzone nowe przedszkole, które generuje duże pieniądze. Miasto, na 20 lat, przekazało TWP budynek w użyczenie. Dodatkowo przeprowadzono remont na kwotę ponad 100 tys. zł. Uważa, że gdyby ta nieruchomość została sprzedana, dochód byłby większy niż kwota, jaką miasto jest winne TWP. Następne oszczędności widzi w Parku Przemysłowym. Są to ogromne kwoty zanim Park Przemysłowy zostanie wybudowany. Stwierdziła, że w mieście jest bardzo dużo wolnych lokali, nawet na dworcu PKS. Przedsiębiorcy mogliby sobie je wynajmować. Nie wie jaka będzie sytuacja, gdy zostanie wybudowany Park Przemysłowy.

## **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

1. Poprosiła Prezydenta o odpowiedź, jakie podjął działania, w trakcie swojej kadencji, w kierunku przyspieszenia budowy obwodnicy Łomży. W ilu uczestniczył spotkaniach, jakich, gdzie i kiedy. Następnie zacytowała wypowiedź Prezydenta w tej kwestii z dzisiejszej sesji. Stwierdziła, że w mieście jest tak, że jak „rozleje się mleko, to wtedy się nad nim płacze”. Minęło 3 lata kadencji i pyta, kto monitował, kto pilnował, kto nad tym czuwał kto „się dobijał”, aby ta obwodnica powstała. Zwróciła uwagę, że dopiero teraz powstało zamieszanie, gdy trzeba czekać rok na badania środowiskowe.
2. Poprosiła o odpowiedź, jakie działania podjął Prezydent w kierunku zdobycia środków finansowych rządowych na przebudowę ul. Wojska Polskiego. Zwróciła uwagę, że jest to droga krajowa, a w założeniach polityki społeczno – gospodarczej miasta na 2014 rok próbuje się „wrzucić” się przebudowę ul. Wojska Polskiego w kwocie 3 mln. zł na odcinku od Placu Kościuszki do ul. Polnej. Będzie to jej zdaniem „znajdowanie środków”, ponieważ na ten cel potrzeba dużo więcej środków. Uważa, że Prezydent, za wszelką cenę, powinien starać się zdobyć środki z zewnątrz na to zadanie i dokonać profesjonalnej przebudowy tej ulicy.

## **Alicja Agata Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku**

1. Przypomniała, że na przełomie kwietnia i maja zwróciła się do Prezydenta z zapytaniem, kto odpowiada za stan chodników i asfaltu w miejscach, gdzie MPEC robi modernizację. Wówczas Prezydent odpowiedział, że jak MPEC skończy prace, zostanie to naprawione. Jednak tak nie jest, ponieważ przy ul. Niemcewicza 2 i 6 w pasie jezdnym są takie wyrwy w asfalcie, że można poważnie uszkodzić samochód nie mówiąc o tym, że poruszają się tam mieszkańcy. Następne miejsce, to bezpośrednie przejście do szkoły dzieci i młodzieży, gdzie chodnik jest zniszczony. Czekala, że ktoś w końcu wymieni płyty, aby osoby starsze i dzieci nie przewracały się. Są dziury w chodnikach, w asfalcie, na przejściach dla pieszych. Poprosiła o zainteresowanie się tym problemem.
2. Stwierdziła, że na skrzyżowaniu ul. Zawadzkiej z ul. Niemcewicza w chwili obecnej jest osoba, która przeprowadza dzieci do szkoły, ale dochodzi tam do licznych kolizji np. 1,5 tygodnia temu kobieta wiozła dziecko do szkoły, w górę jechał pan i doszło do kolizji. Policjant zwrócił uwagę na potrzebę w tym miejscu sygnalizacji świetlnej. Na jej zapytanie w tej kwestii Naczelnik Karwowski wyjaśnił, że jest spadek terenu i gdy będzie oblodzenie kierowca może się nie zatrzymać, a pieszy zacznie przechodzić. Czy w XXI wieku nie można znaleźć innego rozwiązania, czy musi dojść do tragedii? Poprosiła o zajęcie się tym skrzyżowaniem.
3. Podziękowała w imieniu mieszkańców ul. Dmowskiego za podjęte remonty chodników i pasów zieleni. Odnosząc się do odpowiedzi dotyczącej remontu śmietnika przedstawiła pismo mieszkańców oraz zawartą w nim prośbę. Przekazała pismo Prezydentowi Miasta.
4. Przekazała również pismo w sprawie placu zabaw dla dzieci oraz boiska dla młodzieży. Wyjaśniła, że mieszkańcy zwracają się również z prośbą o pomoc przy budowie parkingu i wjazdu przy ul. Dmowskiego 2a i 2b w okolicach archiwum oraz ciągu pieszego przy ul. Dmowskiego.

## **Andrzej Grzymała – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Zwrócił uwagę, że mieszkańcy ul. Górnej, w wyniku remontu ul. Sikorskiego, zostali pozbawieni przejścia przez ul. Sikorskiego. Stwierdził, że każdy doskonale wie, że jeżeli jest skrzyżowanie, to są 4 przejścia. W wyniku nowego projektowania, jedno przejście na wysokości ul. Górnej zostało zlikwidowane. Mieszkańcy muszą schodzić w dół, a dzieci idące do SP nr 4 muszą przejść przez 4 przejścia. Wcześniej było jedno przejście. Poprosił o wyjaśnienie, czy nie da się powyżej wjazdu w ul. Górną usytuować przejścia dla pieszych. Mieszkańcy proszą o rozważenie takiego rozwiązania, ponieważ istnieje jeszcze szansa na przeprojektowanie.

## **Andrzej Modzelewski – Zastępca Przewodniczącego Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

1. Poprosił, aby sale gimnastyczne w mieście były udostępniane klubom sportowym z miasta nieodpłatnie i w pierwszej kolejności. Dodał, że często jest tak, że pieniądze, które otrzymują kluby zaraz wracają do miasta, ponieważ kluby płacą za wynajem sal. Podkreślił, że często jest problem z wynajęciem Sali, ponieważ wcześniej sale zostały wynajęte prywatnym osobom.
2. Stwierdził, że w dniu wczorajszym, na przejściu dla pieszych przy ul. Giełczyńskiej doszło do wypadku, w którym samochód osobowy potrafił pieszego. Przyczyną wypadku było prawdopodobnie to, że kierowca nie zauważył pieszego na co mogło mieć wpływ złe oświetlenie przejścia dla pieszych. Aby w przyszłości nie dochodziło do podobnych sytuacji poprosił o zbadanie widoczności i oświetlenia wszystkich przejść dla pieszych w mieście i jeżeli będzie to konieczne należy poprawić sytuację. W chwili obecnej może zwrócić uwagę na złe oświetlenie przejścia przy ul. Polowej w okolicach skrzyżowania z ul. Sadową.

## **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

1. Odniósł się do odpowiedzi na zapytanie z poprzedniej sesji dot. Straży Miejskiej przytaczając końcówkę odpowiedzi. Stwierdził, że nie kwestionował zasadności działania, ale mówił wyłącznie o niegrzecznym zachowaniu strażników, a o tym w odpowiedzi jest niewiele. Poprosił, aby w odpowiedziach skupić się na tym czego dotyczą pytania.
2. Odnosząc się do odpowiedzi dot. chodnika przy ul. Nowogrodzkiej 6 zwrócił uwagę, że w niedługim czasie I LO będzie miało swoje święto i goście będą podążali obiema stronami. Zaapelował, żeby zwrócić uwagę na ten chodnik, ponieważ budynek jest ładny, zieleń uporządkowana i dobrze by było, aby chodnik również był wykonany przed tym świętem.
3. Odnosząc się do interpelacji radnego Prosińskiego dot. MPEC stwierdził, że faktycznie zastanawia jedno, ponieważ od początku mówi, że brak jest nadzoru nad spółkami ze strony Prezydenta, skąd te wysokie koszty dla mieszkańców. W tym przypadku zastanawia się jednak, czy to był brak nadzoru, czy też te pieniądze były potrzebne miastu i dlatego tak to wyszło. Uważa, że na spotkaniu z zarządem Prezydent powinien wyjaśnić, czy zostały przeszacowane koszty, czy niedoszacowane przychody, a jego zdaniem ani jedno, ani drugie. Przy wieloletnim doświadczeniu Zarządu MPEC nie powinno to się zdarzyć. Dołącza się do pytań zadanych przez radnego Prosińskiego mając nadzieję, że Prezydent to wyjaśni. Nie sądzi, aby spółka miejska budowana za pieniądze mieszkańców tak zarabiała na mieszkańcach, jest to

nieprzyzwoite. Podkreślił, że ma ona rozwijać się, funkcjonować bezpiecznie, ale nie powinna aż tak zarabiać.

4. Zwrócił uwagę, że w dniu dzisiejszym na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, poruszano kwestię zrzutu ścieków. Na ten temat rozmawiano również na poprzedniej sesji. Poprosił, aby MPWiK, za pośrednictwem Prezydenta, odpowiedział, czy w tym miesiącu były awaryjne zrzuty ścieków tych nie oczyszczonych, ponieważ jego zdaniem były. Poprosił o uzasadnienie takiego zrzutu.
5. Zwrócił uwagę, że parking przy Placu Niepodległości stał się bardzo popularny, Korzysta z niego dużo samochodów osobowych, a także dużo autobusów. Przemieszcza się tam dużo osób. W związku z powyższym uważa za zasadne, aby rozważyć przywrócenie tam zamkniętej toalety, ponieważ toaleta jest tam coraz bardziej potrzebna.

### **Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji , Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**

1. Złożył interpelację dotyczącą bezpieczeństwa w SP nr 2. Poinformował, że zwróciła się do niego społeczność szkoły, w szczególności rodzice, którzy wyraźnie podkreślają, że może tam dojść do wypadku. Poinformował, że odpada tam gzyms na skutek wadliwie wykonanego pokrycia. Na chwilę obecną bezpieczeństwo zapewniono, odgradzając teren taśmą. Dodał, że zacieki i odpadanie gzymsu dotyczą całego budynku. Konieczny jest więc natychmiastowy remont, na który będą potrzebne środki finansowe. Poprosił o odpowiedź, jak Prezydent będzie przeciwdziałał tym oczywistym zagrożeniom bezpieczeństwa uczniów i kiedy zostaną podjęte stosowne działania.
2. Poinformował, że ruszył remont ul. Ciepłej. Udało się jemu skonsolidować sąsiadujące przedsiębiorstwa. Odbyło się spotkanie prezesów, dyrektorów z udziałem Zastępcy Prezydenta Beniamina Dobosza. Podjęte zostały ustalenia, firmy wykładają pieniądze na zapłatę wykonawcy, który wykona tymczasową nawierzchnię. Dyrektor MPK udzielił mu odpowiedzi na interpelację, w której zapewnia, że linia autobusowa zostanie uruchomiona, jak tylko nawierzchnia zostanie dostosowana. Wykonywana jest mini pętla autobusowa i postępują już prace na drodze. Obawiają się tylko, że nie starczy płyt. Dodał, że miasto udostępniło płyty i nadzór nad wykonaniem, za co dziękuje. Poinformował, że w tym roku zostanie ułożona jedna nitka jezdni, a druga po zakończeniu remontu ul. Wiosennej, a więc na wiosnę przyszłego roku. Skoro przeprowadzany jest remont, będzie kursował autobus MPK poprosił, aby uruchomić oświetlenie tej ulicy. Są tam słupy, są lampy i potrzebna jest niewielka kwota, aby oświetlić ulicę.

## Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

1. Przypomniała, że w miesiącu sierpniu składała interpelację w zakresie obwodnicy i ul. Wojska Polskiego. Nie otrzymała odpowiedzi. W interpelacji tej pytała, jakie dokumenty znajdują się w aktach urzędu w zakresie budowy obwodnicy i przebudowy ul. Wojska Polskiego. Zwróciła uwagę, że za rok będą wybory, radni nie wiedzą jak potoczy się sprawa. Nie wyobraża sobie, aby w aktach urzędu nie było dokumentacji związanej z działaniami Prezydenta. Stwierdziła, że mogą być problemy a następnymi radni zapytają, gdzie była Rada Miejska. W związku z tym poprosiła, aby skopiować i przekazać jej korespondencję prowadzoną w zakresie budowy obwodnicy i ul. Wojska Polskiego, aby wiedziała na czym stoją. Przypomniała, że pytała Prezydenta, czy jest prawdą, że Prezydent nie brał udziału w spotkaniu poświęconemu konsultacjom społecznym w sprawie programu budowy dróg krajowych na lata 2011 – 2015 oraz programu oddziaływania na środowisko w Ministerstwie Infrastruktury. W spotkaniu uczestniczyli prezydenci Suwałk i Białegostoku. Pyta, ponieważ to nie może być propaganda, a swoje działania należy przekazywać formalnie na papierze.
2. Poprosiła o wyjaśnienie, czym się kierowali, że w projekcie ul. Meblowej i Szosa do Mężenina, które to ulice miały stanowić mini obwodnicę, projekt ul. Meblowej zakłada budowę 2 pasów o szerokości 7 m, pas zieleni ok. 8 m, natomiast Szosa do Mężenina zakłada budowę jednego pasa o szerokości 7 m i pasa zieleni o szerokości 12 m. Nie rozumie tego jak jest to robione, gdzie jest jakaś strategia, gdzie są przemyślenia. Jest to nie do pomyślenia, aby budując nową infrastrukturę, jedną drogę budować z 2 pasami, a inną, gdzie wycięto dużo drzew z 1 pasem, o co tu chodzi.
3. Odnosząc się do kwestii strefy ekonomicznej zwróciła uwagę, że była decyzja wydana przez Komitet Stały Rady Ministrów, że sprawa poszerzenia Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej będzie w porządku posiedzenia Rady Ministrów. Na antenie radia Nadzieja słyszała, jak Prezydent informował o tym mieszkańców, z czego bardzo się cieszyła. Zaprosił mieszkańców następnego dnia na konferencję, czuła się również zaproszona, a po południu dowiedziała się, że sprawa zostaje zdjęta z porządku posiedzenia Rady Ministrów. Poprosiła o odpowiedź, o co tu chodzi, jak Prezydent w tej sytuacji się czuje, ponieważ ona współczuje Prezydentowi w tej sytuacji.
4. Czy Prezydent rozważa wycofanie się z działania związanego z budową Łomżyńskiego Parku Przemysłowego. Ma na myśli ocenę wniosków dotyczących finansowania tej inwestycji. Ocena wypadła nienajlepiej. Poprosiła o ustosunkowanie się. Jeżeli jest cień założeń, poprosiła o przedstawienie kosztów związanych z wycofaniem się z tego projektu. Dodała, że mówi o tym, ponieważ takie pytanie padło na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Z uwagi na to, że Prezydent był nieobecny, nie udzielono odpowiedzi. Poprosiła więc o odpowiedź na sesji.

5. Poprosiła o odpowiedź, czy jest prawdą, że Prezydent zatrudnił pomoce administracyjne w urzędzie. Jeżeli tak, to w jakim charakterze, jaki jest cel tych pracowników, na jaki okres, jaka forma zatrudnienia i jaki to będzie koszt dla budżetu miasta.

### **Witold Chłudziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**

W związku z bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców osiedla Zawady Przedmieście przyłączeniem osiedla do miejskiej sieci ciepłowniczej, w imieniu mieszkańców, zwrócił się z prośbą o ujęcie w planach inwestycyjnych MPEC tego zadania na rok 2014. Dodał, że argumentacja odmowy wykonania przyłączenia z przyczyn ekonomicznych została sporządzona w sposób nie do końca zgodny z art. 7 ust. 1 prawa energetycznego. Wyjaśnił, że przedsiębiorstwo nie dokonało pełnej analizy ekonomicznej. W jego przekonaniu wszystkie podmioty ubiegające się o przyłączenie do sieci ciepłowniczej nie są załatwiane na zasadzie równoprawnego traktowania np. osiedle Wiosenne budowane przez dewelopera. Wyjaśnił, że w chwili obecnej do korzystania z usług MPEC jest 17 obiektów z ul. Bursztynowej i 12 z ul. Wiosennej i chętnych przybywa. Zważywszy, że MPEC przy 20 obiektach zakładał koszt wykonania przyłączy na 1.200 tys. zł, zwiększeniu obiektów do 30, staje się opłacalne. Zwrócił uwagę, że z docierających informacji MPEC na 2013 rok zakłada zysk na poziomie ok. 2 mln. zł. Zasadne by było przeznaczenie części tej kwoty na daną inwestycję, która będzie miała wpływ na poprawę warunków bytowych mieszkańców jak i zmniejszenie uciążliwości emisji spalin dla mieszkańców sąsiadujących osiedli. Poprosił Prezydenta o zajęcie stanowiska.

Więcej interpelacji nie zgłoszono.

### **Ad. 6**

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Poinformował, że na pisemne interpelacje, odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie. Dodał, że nie chce polemizować z niektórymi interpelacjami. Poprosił również, aby o interpelacjach dotyczących kwestii finansowych pamiętać przy dyskusji nad kolejnymi punktami dotyczącymi spraw finansowych. Poprosił, aby mieć to w pamięci, ponieważ zawsze należy zadać sobie pytanie, za co to zrobić, skąd wziąć na to pieniądze. Zwrócił uwagę, że to wszystko jest tak ze sobą powiązane, że jeżeli będą środki, będą realizowane wnioski i prośby radnych. Jeżeli środków nie będzie, z przykrością będzie odpowiadał, że brak jest środków.



Wyjaśnił następnie, że poprosił Prezesa MPEC o udział w dzisiejszej sesji, aby wyjaśnił kwestię zysku. Dodał, że osobiście woli Cieszyć się z zysku, niż martwić, że będą straty. Pytania stawiane przez radnych są zasadnicze i zasadne. Jakie składniki spowodowały zysk, czy kosztem odbiorców ciepła, czy były to inne działania. Dodał, że jaki faktycznie jest zysk będzie wiadomo po zakończeniu roku. W chwili obecnej jest to sygnałowa informacja. Po zakończeniu roku będą zastanawiali się nad podziałem tego zysku. Przypomniał, że to głównie MPEC z dywidendy sfinansował zakup tomografu do szpitala, gdyż to właśnie Rada na jego wniosek przeznaczyła 400 tys. zł na ten cel. Tomograf kosztował 500 tys. zł.

Odpowiadając na interpelację radnej Olbryś stwierdził, że nie jest w stanie w chwili obecnej odpowiedzieć, ale konsekwencje powinny być natychmiastowe, jeżeli jest to potwierdzone. Każdy prowadzący sklep z alkoholem zdaje sobie sprawę czym to grozi. Dodał, że sprawę zbada dokładnie.

Odpowiadając radnemu Wojtkowskiemu na interpelację dot. pojemników na psie odchody stwierdził, że w pierwszej kolejności chcieli zapewnić pojemniki dla starej części miasta tj. Starówki i okolic, terenów, które w pełni są miejskie. Nie wie jak to się rozkłada na współpracę ze spółdzielniami mieszkaniowymi. Poprosił, aby nie wymagać, że w całym mieście, z budżetu miasta, zostaną zakupione i ustawione pojemniki. Dodał, że przestrzeganie zasad i sprzątanie po swoim psie to w dużej mierze kwestia kultury osobistej właścicieli, czy też konsekwencji. Odnosząc się do emisji w lokalnej TV wyjaśnił, że sprawdzi to, ponieważ nie zdecydował, która to będzie TV.

Oдноśnie nagłośnienia hali sportowej poinformował, że nagłośnienie będzie. Jest zaplanowane na ten cel 30 tys. zł.

Odpowiadając radnej Mężyńskiej wyjaśnił, że jeżeli radna chce znać faktyczny stan liczby dzieci w przedszkolach, to w miesiącu czerwcu Wydział Oświaty, posiadając wszystkie dane w komputerze poinformował, że jest brak miejsc w przedszkolach dla 161 dzieci. W oparciu o ta informację podejmował decyzję o uruchomieniu dodatkowego przedszkola przy Bawełnie. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej są tam dzieci, będzie jeszcze oddział żłobkowy. Podkreślił, że w przedszkolach publicznych są wykorzystane wszystkie miejsca. Po rotacjach są chyba duże przedszkola, w których są wolne 1-2 miejsca. Dodał, że radna otrzyma szczegółową odpowiedź na piśmie. Oдноśnie Parku Przemysłowego odpowiedzi udzieli Prezydent Dobosz. Podkreślił, że nigdy nie przejawia inicjatywy, aby oszczędzać na dzieciach.

Odpowiadając na zapytania radnej Krynickiej co zrobił w sprawie obwodnicy wyjaśnił, że obwodnicą interesował się, gdy był jeszcze posłem i o to walczył. Jeżeli radna chce, aby przedstawił całą kronikę, to będzie musiał sięgnąć po te materiały do archiwum sejmowego. Zwrócił uwagę, że w segregatorach są pisma, jeżeli je wysyła, ale jeżeli prowadzi rozmowy w resorcie, dyrekcja w Warszawie, Białymstoku, jeżeli rozmawia z wiceministrami, to może tylko takie rozmowy wyliczyć. Jeżeli zaś chodzi o ul. Wojska Polskiego, to jest to droga krajowa w obrębie miasta i samorządy z takimi odcinkami dróg są bezradne. Szukali wszelkich źródeł pozyskania środków, podobnie jak samorząd Ostrołęki, Suwałk. Ostrołęka przyjęła takie rozwiązanie

o jakim mówili Radzie, że za własne środki wyremontowała odcinek drogi krajowej przez Ostrołękę. Stwierdził, że nie mówi o modernizacji, ale o przywróceniu używalności tej ulicy, ponieważ jeżeli jeszcze przez rok, dwa będzie frezowanie, zostanie sam grunt. Przypomniał, że wielokrotnie mówił, iż szukają rozwiązania. Jeżeli Rada zdecyduje i uchwalając budżet przyjmie jakąś kwotę, to wówczas nie trzeba będzie wyprowadzać komitetów obrony na ulicę, tylko w swoim piśmie informuje dyrektora generalnego o podejmowanych działaniach. Przytoczył treść pisma. Poinformował, że Suwałki prowadziły inne działania. Remont ul. Wojska Polskiego jest argumentem i ich rozmowach, a nie tylko prośba o obwodnicę.

Odnosząc się do interpelacji radnej Gołaszewskiej dot. ul. Dmowskiego stwierdził, że będą robić po kolei, nie jest jednak w stanie odpowiedzieć jeżeli chodzi o śmietnik. Robią tyle, na ile pozwalają środki. Poprosił radną, aby pamiętała o tym podczas dyskusji nad podatkami.

Odpowiadając na interpelację radnego Grzymały dot. ul. Górnej stwierdził, że nie jest w stanie odpowiedzieć w chwili obecnej. Będą musieli na to spojrzeć, musi być jednak zachowane bezpieczeństwo.

Odnosząc się do interpelacji radnego Modzelewskiego poinformował, że z inicjatywy Komisji Sportu odbyło się forum na temat sportu. Ma już wnioski z obu spotkań. Nie wie, kiedy rada sportu zechce prześledzić te wnioski i je doprecyzować. Wówczas umówią się z Przewodniczącym Rady Sportu i wspólnie zorganizują spotkanie rady sportu z wnioskodawcami, gdzie zostaną przedstawione możliwości ich realizacji. Zapewnił, że ani jeden wniosek nie zostanie pozostawiony bez echa.

Interpelacje dot. przejść dla pieszych na ul. Giełczyńskiej i w mieście zapisał do realizacji.

Odpowiadając na interpelację radnego Mieczkowskiego poinformował, że u niego również byli rodzice dzieci uczęszczających do SP nr 2. Przypomniał, że niedawno, w ramach środków unijnych, szkoła ta była remontowana. Wyjaśniono mu, że cały problem leży w konstrukcji dachu, ponieważ nie ma występów, a dach kończy się na ścianie. Stąd co roku budynek jest zalewany. Będą to zabezpieczać, określone wydziały dostały dyspozycje w tej sprawie. Jeżeli chodzi o oświetlenie ul. Ciepłej, to przyjmuje to i jeżeli jest to możliwe zostanie wykonane.

Odpowiadając radnej Rabczyńskiej stwierdził, że mogą przekazać dokumenty dotyczące ul. Wojska Polskiego, ponieważ występował poprzedni Prezydent i oni i odpowiedzi są identyczne, że na to nie ma zewnętrznych źródeł finansowania. Samorządy zostały z tymi odcinkami dróg pozostawione same sobie. To samo dotyczy obwodnicy. Może również dostarczyć dokumenty dotyczące drogi Łomża – Grajewo, ale wówczas działał jako poseł. Może również udostępnić wszelkie dokumenty dotyczące swoich działań.

Oдноśnie udziału w konsultacjach stwierdził, że nie pamięta tej narady. Poinformował, że najwygodniej jest usiąść za biurkiem i pisać pisma, które nic nie dają. Osobiście stosuje inną metodę, jeżeli wie, że ma stracić dzień na spotkanie, z którego nic nie wynika, to woli ten dzień spędzić z szefem danej instytucji, czy danego resortu. Jeżeli konsultacje te nie dotyczyły obwodnicy Łomży, a on czekał przede wszystkim na decyzję środowiskową obwodnicy Łomży. Podkreślił, że przez 4

kadencji posłowania bywał na wielu niczemu nie służących spotkaniach i konsultacjach i potrafi w chwili obecnej je weryfikować.

Odnosnie ul. Meblowej poinformował, że w ubiegłym tygodniu, na jego prośbę, odbyło się spotkanie u Marszałka Dworzańskiego z udziałem dyrektora odpowiedzialnego za środki unijne oraz członka zarządu Wicemarszałka Piorunka, gdzie wspólnie z Prezydentem Doboszem stawiali 4 sprawy, że podejmą się realizacji projektu usprawnienia drogowe etap III, w więc ul. Przykoszarowa, Meblowa, Browarna pod warunkiem, że otrzymają 90 % dofinansowania. Na dzień dzisiejszy odpowiedź jest pozytywna, gdyż nie są jeszcze na liście podstawowej, szanse są jednak ogromne. Nie chce się wypowiadać, czy ul. Meblowa w projekcie pozostanie 2 – pasmowa, czy 1 – pasmowa. Jeżeli miasta nie będzie stać do końca jak najlepiej złożyć budżet na rok 2014, to będzie prawdopodobnie 1 – pasmowa i zarezerwowany ewentualnie teren na lata przyszłe. Osobiście zgłosił taki wniosek i będą go analizować. Szosa do Mężenina nie miała szans być 2 – pasmową. Sama konfiguracja terenu na to nie pozwala, bo i chodniki i ścieżki rowerowe. Zdaje sobie sprawę, iż niektórzy twierdzą, że jest zbyt wąska, ale był projekt i tak jest realizowana.

Jeżeli chodzi o strefę ekonomiczną, to nie spodziewał się takiego zdarzenia, jakie nastąpiło na posiedzeniu Rady Ministrów. Poszerzenie strefy ekonomicznej było 3 punktem porządku posiedzenia. Jednak tak się złożyło, że Premier Tusk przebywał poza granicami kraju, Wicepremier przebywał poza Warszawą, a Radę Ministrów prowadził Wicepremier Rostkowski, który jest przeciwny rozszerzeniu, przedłużaniu funkcjonowania stref ekonomicznych, czemu wielokrotnie, publicznie dawał upust. Sam był dwukrotnie na spotkaniu, gdzie mówiono o strefach ekonomicznych i wówczas Minister Rostkowski ucinał ten temat, odwrotnie Premier Piechociński i ostatecznie Premier Tusk został do tego przekonany. W dniu wczorajszym punktu tego nie było w porządku obrad z różnych przyczyn. Czekają więc cierpliwie. W chwili obecnej chodzi o czas, ale i tak stracili 2 miesiące przez inne interwencje wewnętrzne i nic się nie zmieniło.

Poprosił następnie o wypowiedź Prezydenta Dobosza.

### **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdziła, że nie oczekuje od Prezydenta jego życiorysu politycznego. Zadała pytanie dotyczące jego kadencji jako Prezydenta Miasta. Poprosiła, aby Prezydent nie pisał o spotkaniach towarzyskich w tych dwóch sprawach, ale o konkretnych działaniach i złożonych wnioskach. Zwróciła uwagę, że na dzisiejszej sesji Prezydent wypowiedział słowa, które dają dowód, że te działania nie były podjęte i on jako „rasowy polityk” dał się zwieść, gdyż mówił „zwiedziono nas”, „powinniśmy być bardziej aktywni. Skoro Prezydent został zwiedziony, to powinien stać się bardziej aktywny. Poprosiła o przedstawienie podejmowanych działań w kwestii ul. Wojska Polskiego i obwodnicy.

## **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Podziękował za zajęcie się akcją z pieskami. Poprosił, aby przedstawić na co została wydatkowana pozostała kwota przeznaczona na tę akcję.

## **Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji , Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta na temat uczniów w przedszkolach wyjaśnił, że radni na posiedzeniu Komisji Edukacji otrzymali materiał podpisany przez Prezydenta i to z tego materiału tabela nr 10 i 11, z prostego wyliczenia to wynika. Dodał, że Naczelnik Piechociński obiecał szczegółowo to wyjaśnić. Poprosił więc o wyjaśnienie.

## **Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta**

Odnosząc się do interpelacji dot. Parku Przemysłowego Łomża stwierdził, że cieszy się niezmiernie, iż projekt został pozytywnie oceniony pod względem formalnym i merytorycznym, że znalazł się wcześniej na liście projektów kluczowych dla rozwoju województwa. Lista rankingowa projektów w Komitecie oceny projektów wskazuje, że projekt będzie realizowany. Park Przemysłowy Łomża i osoba nim kierująca ma określone zadania, które polegają w chwili obecnej na przygotowaniu dokumentów i podpisaniu umowy realizacyjnej. Będą kontynuowane działania zmierzające do wyłonienia wykonawcy, po korekcie dokumentacji technicznej tak, aby zmieścić się w planowanych w budżecie inwestycji. Podkreślił, że nie zamierzają wycofać się z projektu budowy Parku Przemysłowego Łomża, zmierzającego do stworzenia m.in. inkubatora przedsiębiorczości i warunków do rozwoju przedsiębiorczości dla młodzieży i absolwentów wyższych uczelni.

## **Marian Mielcarek – Prezes MPEC**

Odpowiadając na zapytania stwierdził, że jedną sprawę przybliżył Prezydent i nie rozumie skąd jest taka troska, co z tymi zyskami przedsiębiorstwo będzie robiło. Podkreślił, że zyski faktycznie będą dopiero po zakończeniu roku. Zauważył, że w chwili obecnej pogoda nie sprzyja przedsiębiorstwu. Plan ma to do siebie i nie jest ewenementem, że plan był zmieniany w tym roku. Zwrócił uwagę, że plan jest opracowywany w określonych uwarunkowaniach, czyli wówczas, gdy są określone informacje. Zaznaczył, że wzrost zysku w stosunku do planu pierwotnego nastąpił w związku ze wzrostem sprzedaży oraz obniżenia kosztu z tytułu zużycia węgla, ponieważ udało się im zakupić węgiel po niższych cenach. Zakładali cenę roczną 327 zł, ponieważ taka była w tym okresie, natomiast cena wg nowego planu wychodzi na ok. 313 zł za tonę, co daje oszczędności 561.700 zł. Dodał, że na działalności podstawowej, czyli sprzedaży energii cieplnej powstaje strata ponad 50 tys. zł. Nie jest więc prawdą, że zysk jest wypracowany kosztem odbiorców ciepła.

Źródłem zysku są środki pozyskiwane z unijnego dofinansowania w zakresie ochrony środowiska. Dodał, że z poprzedniej edycji przedsiębiorstwo otrzymało 2,5 mln. zł środków zewnętrznych i to one były głównym źródłem finansowania prac, które wykonywali, natomiast w obecnej kadencji, robią dofinansowanie rządu 13 mln. zł i stąd taka dobra sytuacja i dlatego są takie zyski. Podkreślił, że nie dzieje się to kosztem odbiorców ciepła.

Odnosząc się do uwag na temat 10 % wzrostu wyjaśnił, że są to ceny przeliczeniowe, które są tylko i wyłącznie do taryfy, a rzeczywistość zawsze jest inna. Dla głównych odbiorców jak Sm Perspektywa, ŁSM, MPGKiM wzrost Ce w stosunku do poprzedniego okresu rozliczeniowego jest 6,22 – 6,67 %. Jeżeli zaś chodzi o rok obecny, to po 4 miesiącach po wprowadzeniu nowej taryfy, cena nie wzrosła, a wręcz spadła. Biorąc pod uwagę czerwiec tego roku i ubiegłego jest spadek 7,75, 8,83 – 11,29 %, w lipcu 7,7 %, 8 %, 11 %, w sierpniu na takim samym poziomie 0,76 – 0,59 – 0,32 wzrostu, we wrześniu natomiast 11 % w dół, 4,5 % w dół, 8 % w dół. Nie wie skąd radni posiadają informacje, które są nieaktualne. Przewidywania przedsiębiorstwa są takie, że cena w znacznie mniejszym stopniu wzrośnie, niż w II półroczu. Odnosząc się do stwierdzeń, po co przedsiębiorstwu zyski poinformował, że zyski przeznaczone są m.in. na nowe przyłączenia, o których wypowiadają się niektórzy, że przedsiębiorstwo nie chce przyłączać. Wyjaśnił, że nie chcą przyłączać, ponieważ muszą działać zgodnie z ekonomią i w poszczególnych latach i odbiorcy, którzy przyłączają się do sieci płacą tylko 25 % kosztów przyłącza. Dodał, że w 2011 roku na nowe przyłączenia wydatkowano 556.698 zł, w 2012 roku 1.151 tys. zł, w 2013 roku 591 tys. zł, natomiast wpłat z tego tytułu od odbiorców wpłynęło w 2011 roku 82.600 zł, w 2012 roku 47.600 zł, w 2013 roku 73.980 zł. Zwrócił uwagę, że mówił tylko o nowych przyłączeniach. Nie mówił o innych sprawach, które są poza tą podstawową działalnością. Zastanawia się jak można nie zauważyć pracy, którą wykonali za 14 mln. zł, nie obciążając tym odbiorców. Nie rozumie jak można zarzucać przedsiębiorstwu, że zysk wypracowują kosztem mieszkańców, gdy co roku na sprzedaży energii cieplnej mają stratę. Jeszcze raz podkreślił, że zysk jest ze względu na uzyskiwane środki unijne, czego nie było w latach ubiegłych, kiedy tych środków nie było. Wówczas zysk z dodatkowej działalności był znacznie mniejszy.

Odpowiadając na interpelację radnej Gołaszewskiej dot. chodników i dróg stwierdził, że nie bardzo rozumie, ponieważ prace w tym rejonie wykonywane są przez firmy zewnętrzne. Odbiór terenu po zakończeniu prac odbywa się komisyjnie z udziałem przedstawicieli terenu. Zazwyczaj jest to dobrze robione. Nie wie więc skąd radna posiada takie informacje. Jeżeli jednak są jakieś usterki, to mają gwarancję i jest to naprawiane nawet po roku.

Odpowiadając radnemu Chludzińskiemu wyjaśnił, że do każdego potencjalnego odbiorcy ciepła podchodzą jednakowo. O każdej odmowie przyłączenia do sieci informują Prezesa URE, który ma prawo, jeżeli uzna, że są techniczne warunki i jest to ekonomicznie uzasadnione, narzucić przyłączenie takiego odbiorcy. Nie zgadza się więc z opinią radnego Chludzińskiego.

## **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezesa MPEC stwierdził, że ma nadzieję, iż Prezes zgodzi się z nim, ponieważ powiedział, że zysk powstał w związku z tym, iż nastąpiła zwiększona sprzedaż ciepła z uwagi na przedłużającą się zimę. Spadła cena węgla, jednak na działalności podstawowej, czyli sprzedaży ciepła i tak powstała strata 50 tys. zł. Stwierdził, że jemu to się nie zgadza, ponieważ przychody są do działalności podatkowej – sprzedaży energii cieplnej. Węgiel też jest kosztem działalności podstawowej. Przybyło ponad milion, a i tak na działalności jest strata w wysokości 50 tys. zł. To gdyby tych pieniędzy nie było, to byłby ponad 1 mln. zł straty na działalności podstawowej.

### **Marian Mielcarek – Prezes MPEC**

Poinformował, że na działalności podstawowej była przewidywana strata w wysokości 787.860 zł w planie pierwotnym.

## **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Kontynuując wypowiedź zwrócił uwagę, że MPEC traktuje jako jedno przedsiębiorstwo i jeżeli jest to jedno przedsiębiorstwo, to wszystko liczy się razem.

### **Marian Mielcarek – Prezes MPEC**

Wyjaśnił, że takie są zasady rozliczenia i spółka, jeżeli chodzi o taryfowanie, to przedstawia koszty, jakie ponosi na samą sprzedaż ciepła i przychody tylko z samej sprzedaży ciepła, bo taka jest zasada jeśli chodzi o taryfy i sprzedaż. Dodał, że nie przekazał wszystkich składników. Podał tylko te najważniejsze liczby.

## **Zbigniew Prosiński – Zastępca Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Stwierdził, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, że pogoda nie sprzyja, ponieważ w chwili obecnej systemy grzewcze są na tyle inteligentne, że jeżeli sprzyja pogoda, wówczas nie grzeją. Zwrócił uwagę, że jego pytanie zadane w interpelacji brzmiało, z czego były te oszczędności. Informacje, które pojawiły się w mediach mówiły o tym, że z oszczędności na działalności pozostałej, ponieważ przedsiębiorstwo kalkulując koszty energii cieplnej z pewnością kalkulowało koszt węgla i to, że przedsiębiorstwo zaoszczędziło na zakupie węgla. Za ten węgiel zapłacili też odbiorcy, ponieważ zostało to w kalkulowane i w tym i w ubiegłym roku. Zauważył, że Prezes MPEC mówił, iż coraz więcej jest tych unijnych dotacji, poprosił więc, aby Prezes poinformował go, czy wiedząc mniej więcej ile środków na dany rok

może uzyskać, który projekt przejdzie, który nie to, czy bierze te finanse do kalkulowania stawki. Zwrócił uwagę, że Prezes powiedział o spadku cen w spółdzielniach. Rozumie, że spółdzielnie zamawiają więcej mocy i przedsiębiorstwo dało jakiś dodatkowy rabat za to, że ta moc jest większa. Ogólnie nie słyszał o obniżkach cen, a wręcz przeciwnie, w chwili obecnej wystąpiono o podwyżkę o ok. 4 %. Prezydent to zatwierdził. W związku z tym, gdzie te obniżki, ponieważ z podanej przez Prezesa informacji wynika, że będzie taniej. Poprosił o uściślenie tej informacji.

### **Marian Mielcarek – Prezes MPEC**

Zwrócił uwagę, że na początku mówił, iż trudno zrozumieć pewne rzeczy, bo przedsiębiorstwo prowadzi jedną działalność – sprzedaż energii cieplnej. Zasady rozliczenia i taryfowania są jednak takie, jak przedstawiał wcześniej. Była mowa, że strata na działalności podstawowej w chwili obecnej jest 56 tys. zł, a była planowana 787 tys. zł i jest to zrozumiałe, że te oszczędności przyczyniły się do tego, że strata na działalności podstawowej jest mniejsza i wynosi tylko 56 tys. zł. Jeżeli chodzi o odbiorców, to nie przewidują żadnej podwyżki, ponieważ została ona wprowadzona w tym roku i w rzeczywistości nastąpił spadek cen za ten okres od wprowadzenia nowej taryfy. Nie rozliczają się ze spółdzielniami i te zyski, które w chwili obecnej spółdzielnie mają z tego tytułu, gdyż podał tylko różnicę, są to sprawy spółdzielni.

### **Zbigniew Prosiński – Zastępca Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Zwrócił uwagę, że odbiorcy płacą mniej, ponieważ zużywają mniej energii, nie należy więc mówić o obniżkach cen.

### **Marian Mielcarek – Prezes MPEC**

Odnosząc się do wypowiedzi radnego stwierdził, że nie chce odnosić się do rozliczeń, ale podkreślił, że jeżeli chodzi o wzrost cen, to w chwili obecnej jeżeli chodzi o ogrzewanie 1 m<sup>2</sup> na poziomie 10 lat do tyłu, koszty nie wzrosły w stosunku do 2012 roku i są to ewidentne działania, jakie w tym zakresie podejmuje przedsiębiorstwo i odbiorcy.

### **Witold Chludziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**

Stwierdził, że nie dziwi się, że Prezes jego argumenty przyjmuje jako niezasadne, ponieważ mówi prawdę, podając jako przykład podłączenie osiedla Wiosennego. Chodzi o zastosowaniu rury o większym przepływie ciepła, aby była większa przepustowość. Zwrócił uwagę, że rozbudowa domów wielorodzinnych zmierza w kierunku Zawad Przedmieście. Rozumie tłumaczenie Prezesa, ale poprosił, a Prezes wziął pod uwagę na to, jakie koszty ponoszą odbiorcy ciepła

w związku z termomodernizacją budynków, dlatego te straty w zamówieniach. Uważa, że jako szefowi przedsiębiorstwa powinno zależeć na każdym odbiorcy. Dodał, że Prezes co innego mówił wcześniej na jednym z posiedzeń Komisji Gospodarki Komunalnej, gdy była omawiana działalność MPEC, że jeżeli jest 10 podmiotów, to dla przedsiębiorstwa jest opłacalne. Podkreślił, że jest przekonany, że gdyby cena węgla poszła w górę, przedsiębiorstwo podniosłoby cenę ciepła i miałoby na to argument. Poprosił, aby Prezes brał przykład z przedsiębiorstw, firm podległych Prezydentowi, które biorą pod uwagę aspekt społeczny jak np. MPGKiM gdzie mimo tego, iż przybywa placów zieleni, kosztów nie podnosi. MPWiK, MPK, paliwo cały czas idzie w górę i te przedsiębiorstwa jakoś sobie radzą. Jedynie MPEC jest przedsiębiorstwem, dla którego liczą się zyski. Poprosił Prezydenta o pozytywne rozpatrzenie jego interpelacji.

### **Marian Mielcarek – Prezes MPEC**

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Chłudzińskiego zauważył, że chyba jego wystąpienie na nic się nie zdało, ponieważ radny Chłudziński nic z tego nie rozumiał.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zwrócił uwagę, że Prezes MPEC jest gościem na sesji i komentarze powinien pozostawić poza salą. Stwierdził, że cały czas odbywa się dyskusja w pkt-e odpowiedzi na interpelacje i zapytania. Nie jest to analiza funkcjonowania MPEC. Dodał, że gdy taki punkt jest w porządku obrad, wówczas nic się nie dzieje i przechodzi bez dyskusji. Prezes mówi co innego, radni ci innego, a nie ma żadnego konstruktywnego wniosku. Poprosił, aby dyskusja prowadziła do jakiś wniosków. Zaproponował, aby zamknąć listę mówców na 6 zgłoszonych do dyskusji osobach.

### **Marian Mielcarek – Prezes MPEC**

Zabierając głos, przeprosił za swoją emocjonalną wypowiedź. Jeżeli radny mówi, że inni dyrektorzy sobie radzą, a on sobie nie radzi, to musiał się do tego donieść. Nie chciał nikogo urazić i jeżeli radny Chłudziński chce, to zaprasza go do siedziby spółki, gdzie wyjaśni szczegółowo skąd biorą się koszty, dlaczego koszty przyłączenia są tak wysokie, dlaczego nie zostało to zmienione.

### **Witold Chłudziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**

Stwierdził, że bardzo dobrze rozumiał, co mówił Prezes. Uważa, że Prezes powinien udzielać wyjaśnień publicznie, aby wszyscy słyszeli, a nie wyjaśniać w gabinecie tylko jemu. Wszyscy mieszkańcy miasta powinni znać odpowiedź. Podtrzymuje więc swoją interpelację.



### **Wanda Mężyńska – radna**

Zwróciła uwagę, że w kwestii MPEC zostały zgłoszone cztery interpelacje, jest udzielana odpowiedź i tylko te osoby mogą odnosić się do wypowiedzi Prezesa. Pozostałe osoby nie powinny zabierać głosu w tej kwestii.

### **Zbigniew Prosiński – Zastępca Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Stwierdził, że jego zdaniem, Prezes odpowiedział na zapytania zawarte w interpelacjach. Może jeszcze odpowiedzieć na piśmie i przedstawić je wszystkim radnym, a w chwili obecnej należy dyskusję zakończyć. Ewentualnie, jeżeli ktoś sobie życzy, można poprosić Prezesa o pozostanie do pkt-u sprawy różne i temat kontynuować. Wniósł o zamknięcie dyskusji.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie wniosek radnego.

Rada w wyniku głosowania 18 głosami za, przy 3 głosach przeciw i braku głosów wstrzymujących wniosek przyjęła.

### **Andrzej Piechociński – WOS**

Odpowiadając na interpelację radnej Mężyńskiej dot. liczby dzieci w łomżyńskich przedszkolach zapewnił, że są to dane statystyczne z 30 września 2013 roku i wszystkie przedszkola, dla których organem prowadzącym jest miast Łomża, mają komplet wychowanków. Z danych statystycznych wynika, że w jednym przedszkolu są wolne 4 miejsca, ale w większości przedszkoli jest liczba większa, niż 25 – osobowe grupy. Podejrzewa, że rozbieżność interpretacyjna polega na tym, że dane są szczegółowe i tabele, o których wspomniał Przewodniczący Mieczkowski, zawierają w rubryce maksymalną liczbę miejsc, która może być w przedszkolu umieszczona i taka różnica, ile dzieci może być, a ile jest, może powodować rozbieżności. Przedszkola miejskie są pełne, co się zaś tyczy innych przedszkoli, należałoby zbadać organ prowadzący. Potwierdził, że nabór elektroniczny to 160 niepowtarzalnych peseli, określających każde dziecko w gminie, którego rodzic złożył wniosek i przyjęcie do przedszkola i jest to liczba dzieci nie przyjętych. Na dzień 30 września mają wszystkie przedszkola miejskie pełne. Dodatkowe przedszkole publiczne, które powstało, zagospodarowało znaczną liczbę dzieci. W tabeli podana jest maksymalna liczba dzieci, która może być w danym przedszkolu umieszczona.

## **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zamknął pkt 6.

### **Ad. 7**

#### **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Wprowadzając do tematu przypomniał, że Łomżyński Klub Karate od 10 lat ubiegał się o przekazanie obiektu w celu zorganizowania Centrum Sportów Walki. Podkreślił, że o obiekt ten klub stara się w imieniu pozostałych klubów walki. Obiekt ten służyłby również innym klubom sportów walki, ponieważ w chwili obecnej 6 klubów trenuje w piwnicach. Warunku w budynku po przedszkolu przy ul. Reymonta są zdecydowanie lepsze niż w piwnicach. Dodał, że przedstawiciele Łomżyńskiego Klubu Karate deklarują przeprowadzenie adaptacji budynku na potrzeby określonego sportu. Zamierzają przeprowadzić modernizację obiektu i jego otoczenia tak, aby sprostał wymaganiom nowoczesnego centrum sportów walki. Uważa, że jest to unikalna sytuacja i moment przyjęcia przyjaznych działań dla młodzieży miejskiej. Dodał, że rozmawiali na ten temat wielokrotnie na komisjach i w dniu wczorajszym na Komisji Sportu padł taki wniosek. Uważa więc, że należy o tym porozmawiać. Przypomniał, że na poprzedniej sesji Prezydent wspominał salę gimnastyczną przy SP nr 2 i że może być ona rozbudowana. Natomiast radni przed sesją otrzymali ekspertyzę dotyczącą stanu tej sali. Ekspertyza jest z 2011 roku przekazana przez rzeczoznawcę budowlanego. Przytoczył zapisy z tej ekspertyzy. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej powstaje nowa hala sportowa przy II LO, z której ma korzystać również SP nr 2, a ta sala sportowa powinna być rozebrana. Uważa, że warto byłoby się zastanowić i przeanalizować możliwość przekazania tego obiektu przy ul. Reymonta klubowi karate. Będzie on służył dzieciom i młodzieży z miasta. Jest to o tyle dobre, że budynek usytuowany jest w bardzo dobrym miejscu..Jeszcze raz podkreślił, że Prezes Klubu Karate deklaruje, że miasta nie będzie to nic kosztowało i nie wyda na to ani grosza. Podkreślił również, że spośród 23 radnych, pod pismem klubu, skierowanym do Prezydenta, podpisało się 20 radnych. Z tego co wie, Dariusz Syrnicki chce pozyskać środki zewnętrzne, posiada również sponsorów. Poprosił, aby Przewodniczący udzielił głosu Panu Syrnickiemu.

#### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Podziękował radnym za takie zaangażowanie w sprawę utworzenia Centrum Sportów Walki. Podkreślił, że nie kwestionuje potrzeby tego, chce jednak przekazać kilka informacji. Zwrócił uwagę, że z budżetu miasta, w chwili obecnej, budowana jest hala sportowa przy II LO. W dniu dzisiejszym otrzymał decyzję Samorządu Województwa o rozdysponowaniu na lata 2013 – 2014 – 2015 środków zewnętrznych. W dniu wczorajszym podpisał, powołał komisje i ogłosił konkurs na dokumentację sali sportowej przy SP nr 7. Sądzi, że będzie to koszt nie mniej niż 5 –

7 mln. zł Nie potrafi na dzień dzisiejszy powiedzieć, czy uda się pozyskać na ten cel jakieś środki zewnętrzne. Dodał, że zapowiedział już Marszałkowi i w Ministerstwie Sportu, że będą zabiegać o dodatkowe pieniądze z totalizatora na halę sportową przy SP nr 7. Walczą o to i nie poprzestaną, aby hala sportowa dofinansowania w wysokości 33 % wartości, bo tyle może totalizator dołożyć, ponieważ innych źródeł nie ma. Zwrócił następnie uwagę, że ekspertyza, która posługuje się radny Wojtkowski została zlecona przez Prezydenta Brzezińskiego i w zasadzie miała na celu, aby był argument o ubieganiu się o środki na budowę nowej hali. Całe zabiegi spełzły jednak na niczym. Dodał, że mówi o remoncie tej Sali, ponieważ trzeba by było wybudować tam zaplecze, oddzielić od SP nr 2, nie jest to problem, ponieważ media są na miejscu. Przy tym rozwiązaniu jest możliwość, nie wie w jakiej wielkości dofinansowania ze strony miasta. Podkreślił, że uwierzy, że powstanie centrum sportów na ul. Reymonta, sfinansowane przez środki zewnętrzne, jeżeli jednak Przewodniczący Wojtkowski twierdzi, że miasto nic nie traci, to o wiele wcześniej, zanim powstała ta inicjatywa, zlecił wycenę tej działki, ponieważ zgodnie ze studium, przewiduje się tam budownictwo wielorodzinne i działka jest do sprzedaży. Na chwilę obecną działka została wyceniona na 1.500 tys. zł. Sądzi, że po przetargu będzie to kwota 2 mln. zł. Jeżeli Przewodniczący Wojtkowski chce forsować przeznaczenie 1-2 % budżetu na sport wyczynowy, na kluby sportowe, to pyta skąd te pieniądze wziąć. Dlatego też na posiedzeniu Komisji Finansów, w którym uczestniczył Pan Syrnicki, z którym rozmawiał, zaproponował, aby rozmawiać i zaproponować, że jeżeli Pan Syrnicki do 30 marca 2014 roku przedłoży mu wiarygodne źródła sfinansowania tego centrum, można do tematu powrócić na sesji w roku przyszłym. Zauważył, że Pan Syrnicki ma sporo czasu, aby pokazać tych sponsorów i źródła finansowania tego ośrodka. Można również dyskutować nad przekazaniem działki na własność, czy też w dzierżawę. Jeszcze raz podkreślił, że sala sportowa przy SN nr 2 nadaje się do remontu, nie nadaje się natomiast na dzień dzisiejszy do prowadzenia zajęć lekcyjnych z w-f, ponieważ nie odpowiada wymogom i parametrom, jakim sala gimnastyczna powinna na dzień dzisiejszy odpowiadać. Walorem tej lokalizacji jest to, że trenujący później będą mogli odbywać zawody w hali sportowej przy II LO. Dodał, że w dniu wczorajszym, jeszcze raz wysłał komisję, na czele której stał Prezydent Dobosz. Jest to barak i jeżeli ktoś mówi, że wyremontuje go, to nie do końca ma zinwentaryzowany ten barak. Ponadto nie wyda na to zgody straż pożarna oraz sanepid chyba, że nastąpi budowa. Stwierdził, że wystąpi z tym tematem do Rady dopiero wówczas, gdy otrzyma biznes plan sfinansowania centrum przy ul. Reymonta.

### **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta zwrócił uwagę, że ekspertyza sali przy SP nr 2 jest z 2011 roku, więc wykonana została w tej kadencji. Przypomniał, że jeszcze w tej kadencji ta sala funkcjonowała i w tej kadencji została dopiero zamknięta na wniosek i prawdopodobnie dyrektora, że coś złego może się wydarzyć. Nie sądzi, aby była zlecona wcześniej.

## **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Wyjaśnił, że ta ekspertyza została zlecona o wiele wcześniej, zanim został Prezydentem.

## **Konrad Haponik – Zastępca Przewodniczącej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku**

Poparł wystąpienie radnego Wojtkowskiego zwracając uwagę, że jako radni mają dylemat, ponieważ z jednej strony odpowiadają za budżet miasta, a z drugiej każdemu zleży na zdrowiu dzieci i młodzieży i rozwoju sportu w mieście. Nikt nie może również zaprzeczyć, że jeżeli chodzi o bazę sportową w mieście, to wiele się zmieniło, a w przyszłości będzie jeszcze lepiej. Dodał, że zna bardzo dobrze Pana Syrnickiego, zna ten klub, zawodników wie doskonale w jaki sposób są tam prowadzone zajęcia, jaka jest metodyka. Wszystko jest tam przemyślane od początku do końca, a na końcu tego procesu są wyniki sportowe, z którymi nie da się dyskutować. Zdaje sobie sprawę, że miasto obwarowane jest określonymi realiami, ale chodzi mu o to, aby Prezydent który jest osobą od wielu lat sprzyjającą sportowi, aby bardzo rzetelnie i z przychylnością pochylił się nad tą sprawą. Jeżeli nie da się nic zrobić z przekazaniem tego budynku, to aby zrobić wszystko, by stworzyć tej sekcji warunki do trenowania. Odnosząc się do budynku Sali sportowej przy SP nr 2 poprosił o informację, jaki mógłby być koszt remontu, jeżeli ta sala nadaje się do remontu. Zwrócił uwagę, że na Komisji Sportu Pan Syrnicki poinformował, że jest w stanie bardzo szybko przygotować materiały na temat kosztów finansowania i zaadaptowania tego pomieszczenia. Podkreślił, że jego zdaniem zostanie to zrealizowane, ponieważ jest człowiekiem, który dotrzymuje słowa, uważa więc, że temat nie zostanie zamknięty, a Prezydent pochylił się również nad tym problemem.

## **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Stwierdził, że Prezydent zaskoczył go stwierdzeniem, że ekspertyza była zamówiona pod konkretny cel. Jest założeniem, że coś jest ewidentnie wskazane do rozbiórki, a okazuje się, że tak nie jest. Poprosił Prezydenta o odpowiedź, czy 6 czerwca 2011 roku urzędował w ratuszu, ponieważ zlecenie jest z tego dnia.

## **Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia**

Pogratulowała Panu Syrnickiemu inicjatywy i życzyła sukcesów. Zwróciła następnie uwagę, że Centrum Sportów Walki jest bardzo agresywną nazwą. Zaproponowała, aby zmienić nazewnictwo. Wystarczy, jej zdaniem, samo Centrum

Sportu. Stwierdziła, że ją jako radną interesuje, jak zamierzają, jeżeli miasto przekaże budynek klubowi, utrzymać ten budynek, skąd będą finanse na utrzymanie budynku. Zauważyła, że budynek nie jest w najlepszej kondycji, a wszystko kosztuje. Poprosiła o informacje jakie to będą koszty.

### **Dariusz Syrnicki – Prezes ŁKK**

Stwierdził, że nadrzędną ideą jest, aby wyjść z piwnic i szansa pojawiła się w postaci budynku przy ul. Reymonta. Na poprzedniej sesji Prezydent przekserował jego uwagę na salę gimnastyczną przy SP nr 2. Dodał, że bardzo szybko zapoznał się z ekspertyzą. Są dwie ekspertyzy, jedna z 2003 roku, druga sprzed 2 lat i obie są dokładnie takie same. Obie wyraźnie mówią, że budynek jest to rozbiórki. Podkreślił, że stara się myśleć racjonalnie, nie wyobraża sobie sytuacji, że bez rozbiórki, na tę chwilę, można by było coś tam zrobić. Zauważył, że można mówić wszystko, ale jest to ekspertyza podpisana przez osobę kompetentną i on nie będzie z nią dyskutował. Stwierdził hipotetycznie, że jeżeli coś by miało powstać w tym miejscu, to pyta kiedy, ponieważ w budżecie na rok przyszły środków na to nie będzie, być może projekt powstanie w 2015 – 2016 roku. Jest to tak hipotetyczna przyszłość, że trzeba sięgać wyobraźnią. Zauważył jednak, że jeżeli by szanse były, to będzie to jedyna sala i nawet jeżeli dobuduje się to, co jest potrzebne czyli szatnie, łazienki, a więc przy remoncie to kolejne 2-4 mln. zł, bo wszystko kosztuje i zapłaci za to miasto, jako Prezes oświadcza, że klubu na to nie stać. Coś takiego może zrobić miasto, nie przeprowadzi tego żaden klub, żadna instytucja. Dodał, że jeżeli nawet ta sala zostanie wyremontowana, to jest to tylko jedna sala, w budynku przy ul. Reymonta już w chwili obecnej można zaadaptować 3 sale, 2 większe i jedną mniejszą. Poinformował, że spotkał się z osobami, które trenują sporty walki, którzy bardzo chętnie ulokowaliby się w godniejszych warunkach treningowych, mają świadomość, że jest taka szansa i chcieliby z tego skorzystać. Następnie wymienił nazwy 7 zainteresowanych klubów. Jeszcze raz podkreślił, że nie robią tego tylko sobie. Jeżeli jest szansa, to dobrze by było, aby to środowisko było skonsolidowane i obiekt przy ul. Reymonta taka szansa daje. Zwrócił uwagę, że po zamknięciu obiektu przy ul. Reymonta również były kontrole w lipcu br. Przegląd był przeprowadzony w określonym celu, zacytował treść protokołu kontroli, z którego wynika, że obiekt należy dostosować, przebudować, a koszt wahać się będzie w granicach kilkuset złotych. Nie ma słowa, że ten obiekt nie nadaje się do użytku.

Odpowiadając na zapytanie radnej Olbryś, skąd wezmą na to pieniądze, poprosił, aby wszyscy radni obejrzeliby ten obiekt. Poprosił również o obejrzenie pomieszczenia, które jako klub karate stworzyli własnymi siłami, bez pomocy środków zewnętrznych, przy pomocy zaprzyjaźnionych firm, rodziców dzieci uczęszczających na zajęcia. Dodał, że w tym kształcie, w jakim te pawilony się znajdują w chwili obecnej, są w stanie bez pozyskiwania środków zewnętrznych, we własnym zakresie, dostosować je do warunków p.poż. Zwrócił uwagę, że radni otrzymali szkic patio i to wymagać będzie prac inżynierskich i środków zewnętrznych. Wówczas stworzona zostanie 4 sala największa, ale to wymaga

środków zewnętrznych. Jeszcze raz zaprosił do odwiedzenia ich Sali treningowej. Podkreślił, że warunki jakie są w chwili obecnej w budynku po przedszkolu, są o wiele lepsze, niż te, w jakich trenują niektóre kluby. Odnosząc się do sali gimnastycznej przy SP nr 2 stwierdził, że nie da się tam zrobić więcej, niż jednej sali, maksymalnie dla dwóch klubów, a w obiekcie przy ul. Reymonta, już na bazie tego, co jest można zrobić 3 sale, z których będzie korzystało 5-6 sekcji. Zgodził się z Prezydentem, że tak to powinno wyglądać, przedstawia więc takie opracowanie. Posiada osoby, które już się zajmują tym i są w stanie za miesiąc przedłożyć materiał. Ma nadzieję, że biznes plan będzie na tyle profesjonalny, że zadowolą wszystkich. Nie ma potrzeby czekać pół roku. Uważa ponadto, że jeżeli ten budynek zostanie na sezon zimowy, nie ogrzewany, to faktycznie będzie niszczał i na wiosnę funkcjonował znacznie gorzej.

### **Zbigniew Lipski - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej**

Stwierdził, że z uwagą wysłuchał wypowiedzi Prezydenta i Pana Syrnickiego i przedstawione przez niego informacje różnią się znacznie od tego, co mówią urzędnicy. Zwrócił uwagę, że Pan Syrnicki włożył dużo pracy, aby dotrzeć do radnych, przekonać ich, zebrać tyle podpisów. Dodał, że u niego był 2 razy i uważa, że cel do jakiego dąży wart jest poparcie przez władze miasta. Aby jednak podjąć polemikę i dyskutować, chciałby usłyszeć od Prezydenta, czy jest skłonny przekazać ten budynek. Prezydent musi odpowiedzieć radnym na to pytanie, ponieważ może okazać się, że radni „wydyskutują się”, a Prezydent z wnioskiem nie wystąpi.

### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Odpowiadając Panu Syrnickiemu wyjaśnił, że jeżeli chodzi o obiekt przy ul. Reymonta, to był to tylko ogląd urzędników i po rozmowie ze strażą pożarną sanepidem, nie podejmował tematu ulokowania tam przedszkola. Aby prowadzić dyskusje na temat tego budynku, należy przeprowadzić fachową ekspertyzę. Są po rozmowie ze strażą pożarną, aby jej przedstawiciele obejrżeli obiekt i aby wszystko było jasne i wiadome. Stwierdził, że wspiera ideę, którą prezentuje Pan Syrnicki. Nie jest przeciwny powstaniu takiego centrum sportu, trzeba jednak znaleźć najkorzystniejsze dla obu stron rozwiązanie. Zgodził się, że działka przy ul. Reymonta to nie działka przy SP nr 2, ale on musi patrzeć na interes miasta i interes centrum sportu. Podkreślił, że jeżeli będzie posiadał ostateczną ocenę tego baraku, będą prowadzone rozmowy.

Odpowiadając na zapytanie radnego Lipskiego stwierdził, że na dzień dzisiejszy nie zawnioskuje do rady o przekazanie tego terenu i dlatego prosi o czas, ponieważ chce widzieć biznes plan i realne pieniądze, a nie deklaracje. Jeżeli klub dysponuje takimi źródłami, to siądą do rozmów. Jeżeli chodzi o SP nr 2, to mówił, iż jako miasto mogą pomóc, a nie sfinansować, ponieważ miasta na to nie stać, ponieważ w chwili obecnej miasto prawie 12 mln. zł wydatkuje na 2 hale sportowe.

## **Dariusz Syrnicki – Prezes ŁKK**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta zwrócił uwagę, że w przypadku sali przy SP nr 2, będą to milionowe wydatki. Ponadto nie wierzy, że ma to jakiegokolwiek szanse powodzenia. Przyjmując, że udałoby się tę salę wyremontować, to nie wyobraża sobie sytuacji, że dzieci z tej szkoły będą miały zajęcia na podwórku, a na Sali będą ćwiczyły jakieś grupy. Podkreślił, że nie jest naiwnym człowiekiem. Taka sytuacja była z salą sportów walki przy LO I. Sala była robiona pod tym kątem, a co do czego, wykorzystano ją na potrzeby szkoły. I co z tego, że poszły na nią środki z lotto. Jeszcze raz podkreślił, że są w stanie wyremontować baraki przy ul. Reymonta we własnym zakresie, bez środków zewnętrznych i jest to jego deklaracja. Jeżeli zaś chodzi o interes miasta, to nie rozumie interesu miasta w czymś takim, że sprzedana jest działka np. za 2 mln. zł i te środki są dokładane do utworzenia centrum sportu walki w innym miejscu. Jego zdaniem jest to kiepski interes. Dodał, że miasto przekazuje działkę w wieczystą dzierżawę, a więc pozostaje właścicielem tej działki. Miasto nic nie traci, a pozyskuje obiekt, który ma szansę być wizytówką miasta. Dodał, że na przykładzie sali sportowej przy I LO, nie wierzy w żadne deklaracje.

## **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Stwierdził, że przedstawił stan rzeczywisty i życzy Panu Syrnickiemu, aby jego marzenia spełniły się, ale zanim do tego dojdzie, muszą to przedyskutować i to realnie, a nie na zasadach deklaracji. Wyjaśnił, że sala przy I LO cały czas była własnością I LO, a w przypadku SP nr 2 jest mowa o wydzieleniu tej Sali i przekazaniu jej klubowi na lat 20 – 50. Podkreślił, że na dzień dzisiejszy nic więcej w tej kwestii nie ma do powiedzenia. Musi zostać przeprowadzona ekspertyza baraków. Temat i tak będzie musiał wrócić pod obrady sesji.

## **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Stwierdził, że rozumie interes miasta, ale sprzedaż tej działki jest to interes przeciwko młodzieży. Poprosił, że jeżeli Prezydent nie zgadza się z ekspertyzą, którą radni otrzymali, o zlecenie drugiej ekspertyzy. Być może zostanie wyłoniona komisja, bądź Komisja Gospodarki Komunalnej zechce obejrzeć budynek przy ul. Reymonta i sprawę będą monitować dalej.

## **Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji , Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**

Stwierdził, że radni poruszają się na styku przedszkola i i sportu walki. Zwrócił uwagę, że działania z progu sportów walki są z natury ekspansywne, co obserwują radni przy dochodzeniu do pewnych efektów. Uważa, że tak nie można iść do przodu, a czasami należy cofnąć się do tyłu, aby uzyskać efekt. Podkreślił, że miasto

przekazało w użyczenie TWP budynek przy ul. Studenckiej. Przedszkole to zaoferowało 75 miejsc, a obłożenie wynosi 49 osób i nie ma chętnych. Ponadto został tam przeprowadzony remont, zostało wyodrębnione wejście do tego przedszkola, które działa na piętrze. Cały dół jest pusty, a są tam dosyć duże 3 sale. Obiekt jest w dobrym stanie, jest zaplecze, łazienka. Zaproponował, aby Prezydent dolną część budynku użyczył klubowi karate. Zostanie pogodzone jedno z drugim i wbrew pozorom jest to dobra propozycja, poważna. Zaproponował, aby taką możliwość rozważyć. Wówczas teren przy ul. Reymonta będzie do sprzedaży. Nie trzeba będzie tego remontować, natomiast sporty walki uzyskają dobry budynek, gdzie są łazienki, natryski, bez nakładów finansowych. Przedszkole również będzie spokojnie funkcjonowało. Ma nadzieję, że miasto da to Panu Syrnickiemu w bezpłatne użyczenie do czego zachęca Prezydenta.

### **Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Stwierdziła, że na chwile obecna radni wiedzą jedno, że budynek przy SP nr 2 nie nadaje się do remontu, tylko do wyburzenia. W tej kwestii są dwie ekspertyzy i obie takie same. Prawda jest, to co mówi Pan Syrnicki, że obiekt ten w ogóle nie nadaje się na centrum sportów. Co do ul. Studenckiej stwierdziła, że obiekt ten jest już oddany w użyczenie TWP na 20 lat, a więc co w chwili obecnej zrobić, odbierać to użyczenie i jeszcze raz użyczać. W chwili obecnej takiego rozwiązania muszą chcieć dwie strony i miasto i TWP oraz klub karate. Poparła wypowiedź radnego Lipskiego, że jeżeli jest wola, to faktycznie iść w tym kierunku, aby przekazać klubowi budynek przy ul. Reymonta.

### **Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej**

Odnosząc się do kwestii ekspertyz zwróciła uwagę, że kto płaci ten będzie miał taką ekspertyzę, jak jest mu potrzebna. Podobnie jest z opiniami fachowców prawnych, kto płaci, ten ma taką opinie prawną, jaka jest mu potrzebna do wykorzystania przez zlecającego. Podkreśliła, że opinie prawne nie są wykładnią prawa, pomagają tylko rozwiązać problem.

### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Zabierając głos poprosił o czas. Dodał, że nigdy nie mówił, że jest przeciwny Centrum Sportów Walki. Na początku mówił, aby do 30 marca dopracować wszystkie szczegóły związane z utworzeniem centrum i nie wyklucza tego.

### **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Stwierdził, że cieszy go ostateczna deklaracja Prezydenta i w związku z tym, iż Komisja Rozwoju wystąpiła z wnioskiem o wpisanie do założeń polityki społeczno



– gospodarczej utworzenie takiego centrum, to ma nadzieję, że Prezydent wniosek przyjmie jako autopoprawkę.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zamknął dyskusję.

### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Przed przystąpieniem do realizacji dalszej części porządku obrad poinformował, że podjął decyzję o podpisaniu aneksu do umowy na budowę hali targowej. Następnie odczytał treść wniosku wykonawcy o przedłużenie realizacji inwestycji do 30 listopada. Dodał, że przeprowadzili wiele rozmów z wykonawcą i podwykonawcą z Ostrołęki. Obawiał się, że ta inwestycja zostanie przerwana i trzeba będzie zerwać umowę i ogłosić nowy przetarg. Przyjęli więc taki wariant, że na placu budowy, w zależności od frontu robót, pracuje nawet 12 podwykonawców. Po analizie od strony prawnej, w dniu dzisiejszym, podpisał aneks, przedłużając termin realizacji inwestycji do 30 listopada 2014 roku. Przypomniał, że wymusił na głównym wykonawcy, że płatność dla podwykonawców idzie bezpośrednio z Urzędu Miasta. Podwykonawcy są zadowoleni, że mają pieniądze w terminie. Przytoczył następnie treść aneksu. Dodał, że informuje o tym radnych, ponieważ w przyszłym tygodniu spotykają się z kupcami w celu uzgodnień związanych już z wynajmem pomieszczeń, stoisk i przeniesieniem Straży Miejskiej.

### **Ad. 8**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

### **Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Przedstawiła opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta (w załączeniu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciw i 2 głosach wstrzymujących.

**Uchwała nr 364/XLIV/13  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 30 października 2013 rok**

**sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2013 – 2027 (w załączeniu).**

**Ad. 9**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

**Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**

Przedstawił opinię Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego (w załączeniu).

**Edyta Śledziwska - Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia**

Przedstawiła opinie Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia (w załączeniu).

**Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Przedstawił opinię Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji (w załączeniu).

**Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Przedstawiła opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta (w załączeniu).

W dyskusji głos zabrali:

**Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**

Stwierdził, że chciałby zgłosić swoje uwagi, które prezentował na posiedzeniu Komisji Edukacji, ponieważ zapewniano go, że na sesji otrzyma szczegółowe wyjaśnienia, a mianowicie chodzi mu o kwotę 105.366 zł dotacji na Przedszkole Publiczne Pinokio za okres Październik – grudzień. Wyjaśnił, że sygnalizował, że jego zdaniem, w świetle obowiązującego prawa, Prezydent takiej dotacji nie musi przyznawać. Prawda jest również, że może. Poprosił również o wyjaśnienie – zdejmuje się 321.500zł z dotacji na niepubliczne przedszkole. Poprosił o wyjaśnienie,

czy nie prowadziło ono naboru, czy nie było chętnych, ponieważ w chwili obecnej, decyzją rady, te środki mają zostać zdjęte.

### **Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia**

Poprosił o odpowiedź na pytanie, jakimi kryteriami kierował się Prezydent przyznając dotacje podmiotową z budżetu miasta, niepublicznej jednostce systemu oświaty, prowadzonej przez TWP w kwocie 105.366 zł wiedząc, że taką dotację można przyznać dopiero w styczniu 2014 roku. Przypomniała, że swego czasu, placówka niepubliczna otrzymała taką dotację i w czasie kontroli NIK, musiała się tłumaczyć z wcześniej przyznanej dotacji i musiała zwrócić dotację do budżetu. Zauważyła również, że są placówki, które czekają w kolejce na przyznanie takiej dotacji od stycznia 2014 roku.

### **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Stwierdziła, że Prezydent, odpowiadając na interpelacji, zadał pytanie, skąd ma wziąć na realizację tych wszystkich wniosków. Otóż właśnie stąd. Skoro przekazuje się budynek na 20 lat w użyczenie dodając 100 tys. zł na remont, a w chwili obecnej 100 tys. zł dotacji na funkcjonowanie, która to kwota nie musi być przekazana tym bardziej, że te miejsca w przedszkolach są, a miejsca w przedszkolach są potrzebne, ale na osiedlu Południe, bo w tym rejonie jest największa potrzeba, powstaje najwięcej mieszkań i jest najwięcej dzieci, które będą korzystały z przedszkoli. Tworzenie tego na obrzeżach miasta nie było zasadne. Stąd można więc było wziąć te pieniądze. Uważa, że takie działanie jest marnotrawieniem pieniędzy publicznych.

### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Odnosząc się do wypowiedzi radnej stwierdził, że jeżeli marnotrawieniem jest dotacja dla ponad 50 dzieci, które znalazły miejsce w przedszkolu, to jest to dla niego szokujące. Dodał, że mówienie, że jest 150 miejsc, to za chwilę zostanie to wyjaśnione. Powtórzył, że w momencie, gdy podejmował decyzję 161 dzieci nie miało miejsc w przedszkolach. W trakcie, część została umieszczona w przedszkolach publicznych, część zrezygnowała. Jeszcze raz oświadczył, że podejmując decyzję o utworzeniu przedszkola, bo tam był nadający się budynek, uważa, że podjął decyzję zgodną z prawem. Dodał, że rozważał również utworzenie przedszkola przy ul. Reymonta, ale jak mówił, obiekt nie nadawał się. Dodał, że podejmując tę decyzję wyszedł naprzeciw rodzicom i dzieciom. Poprosił, aby Przewodniczący udzielił głosu Naczelnikowi Piechocińskiemu, który odpowie na wszystkie pytania oraz przedstawi faktyczny stan na temat miejsc w przedszkolach.

## **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta przypomniawszy, że przeznaczył on 100 tys. zł na remont tego przedszkola, które nie jest miejskim przedszkolem i nie musiał tego robić. Zgodziła się, że miejsca w przedszkolach są potrzebne, ale należałoby sprawdzić wcześniej dane statystyczne i efekt naboru i można by było wszystko przewidzieć. Poprosiła, aby Prezydent nie zastaniał się dziećmi, ponieważ wszystkim radnym zależy i na zdrowiu i na dobrym wychowaniu dzieci, jak również na pomocy rodzicom. Poprosiła, aby nie wyciągać argumentów, że radni są przeciwni, bo nie jest to prawdą. Nie należy wydawać pieniędzy „na prawo i lewo”, ponieważ pieniądze są potrzebne na inne istotne rzeczy. Poprosiła następnie, aby Naczelnik odpowiedział na pytanie czy jest członkiem Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.

## **Andrzej Piechociński – Naczelnik WOS**

Odpowiadając na pytania radnych wyjaśnił, że miasto posiada 9 przedszkoli, dla których jest organem prowadzącym. PP nr 1 to 121 wychowanków na 125 miejsc, na 30.09. – 4 miejsca wolne. PP nr 2 na 100 miejsc – 115 dzieci, PP nr 4 na 120 miejsc - 169 dzieci, PP nr 5 na 157 miejsc - 157 dzieci, PP nr 10 na 156 miejsc - 156 dzieci. PP nr 14 na 220 miejsc – 220 uczniów, PP nr 15 na 175 miejsc – 175 uczniów. Dodał, że są to zagęszczenia, o których wspominał Prezydent, mówiąc o 161 miejscach. Stwierdził następnie, że ofertę miejsc uzupełniają przedszkola prowadzone przez inne podmioty, które dzieli się na publiczne i niepubliczne. Od września bieżącego roku jest jedno przedszkole publiczne, prowadzone przez TWP. Nie mniej jednak te dwa przedszkola, w bilansie tego, o czym mowa, nie należy ujmować, ponieważ na przełomie marca i kwietnia, gdy dokonywano naboru, pozostawało 161 niezagospodarowanych przedszkolaków i to dlatego podejmuje się decyzję o utworzeniu tych miejsc i dlatego powstają te dwa nowe przedszkola. Jeżeli nie ma tam pełnej obsady, to nie można bilansować, że są tam wolne miejsca, ponieważ ku jego zadowoleniu dobrze, że jest zapas zwłaszcza, że jest zapas w przedszkolach publicznych. Dodał, że dla wydziału różnica ta polega na tym, że od roku 2015, a następnie 2017, miasto będzie musiało mieć możliwość zagospodarowania kolejnych roczników w ten sposób, że każdy rodzic, który chce posłać swoje dziecko do przedszkola ma skutecznie złożyć do Prezydenta Miasta wnioski. Dlatego też te kilkanaście miejsc, które powstały od września rodzi perspektywę . że będzie gdzie wskazywać te miejsca, gdy kolejne roczniki wejdą w prawo to tego, aby mieć możliwość uczęszczania do przedszkoli. Odnosząc się do przedszkola nie publicznego prowadzone przez inne organy niż miasto Łomża wyjaśnił, że największym takim przedszkolem jest Mały Artysta, prowadzone przez Stowarzyszenie Edukator. Jest to przedszkole zarejestrowane na 300 dzieci, czyli jest to deklaracyjna liczba dzieci, które mogą znaleźć tam miejsce. Na chwilę obecną jest tam 252 dzieci. Pozostałe miejsca, które mogą być uznane, to jest to przynajmniej dwie grupy żłobkowe, o których wiedzą, ponieważ są dofinansowywane

ze środków unijnych. Pozostałe przedszkola, jak Wesole Słoneczko jest zarejestrowane na 165 miejsc, a jest tam 162 przedszkolaków. Przedszkole katolickie 100 miejsc – 100 przedszkolaków, przedszkole Kubuś Puchatek ma zarejestrowane 22 miejsca, a jest 8 dzieci. Dodał, że problemy tego przedszkola są znane radnym, być może ten nabór nie jest pełen. Są jeszcze dwa przedszkola, które powstały od września, gdzie nabór wynosi ponad 50 przedszkolaków. Dodał, że podając dane starają się podawać stan na 30 września, bo jest to związane z systemem informacji oświatowej, ponieważ zawarte tam dane muszą być wiarygodne i rzetelne. Zwrócił jednak uwagę, że oświata ma to do siebie, że dane te są dynamiczne i zmieniają się, ponieważ dzieci chorują, rodzice wyjeżdżają. Będą starali się, aby dane były prezentowane na dany dzień. Podsumowując te wszelkie dane uważa, że na chwilę obecną sytuacja jest o tyle dobra, że w Łomży opieką przedszkolną jest objęta większość dzieci. Ze strategii, którą opracowują w wydziale, może dodać, że średnio we wszystkich rocznikach, czyli 3-4-5-6 latków, mają objętych opieką przedszkolną ok. 86 % dzieci. Należy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że 5 i 6-latki już od dawna są objęte obowiązkowym, rocznym przygotowaniem przedszkolnym i ten obowiązek spełnia ok. 100 %, co oznacza, że ta różnica 14 % rozkłada się na 3 i 4 – latki i to właśnie 3 i 4 – latki w 2015 i 2017 roku będą posiadały prawo do tego, aby mieć wskazane miejsca w przedszkolu. Dobrze więc by było, aby Łomża, jako miasto z długą tradycją przedszkolną, takie miejsca miało zabezpieczone. Jeżeli więc mówi, że cieszą go te wolne miejsca, to w tym kontekście.

Odnosząc się do kwestii dotacji dla przedszkola publicznego TWP wyjaśnił radnej Olbryś, że przedszkole to ma charakter publicznych, co jest jego wyróżnikiem spośród pozostałych przedszkoli, ponieważ jest to przedszkole, które pobiera takie same opłaty jak przedszkola samorządowe i nie ma tam opłaty, jaka pobierają przedszkola niepubliczne. Dodał, że to przedszkole publiczne TWP może być wskazane przez miasto jako to, gdzie ci 3-4-latkowie, którzy wejdą w swoje prawa, mogą być tam przez miasto kierowani. Wyjaśnił, że przedszkole niepubliczne również może pełnić taką rolę, ale musi oświadczyć, że będzie też przestrzegać założeń dla przedszkola publicznego, a więc nie zmieni swojego statusu, ale nie będzie pobierało dodatkowych opłat niż te opłaty, które pobiera placówka publiczna plus wymogi programowe, kadrowe. Zapewnił, że w chwili obecnej opieka przedszkolna w mieście, we wszystkich placówkach jest na wysokim poziomie. Odnosząc się do poruszonego problemu wyjaśnił, że dotyczył on placówki prowadzonej przez WSA, a wówczas w uchwale Rady był zapis, że za zgodą Prezydenta i jeżeli środki będą dostępne, będzie można taką dotację przydzielić szkole od września. Swego czasu taka dotacja została przydzielona, NIK to zakwestionował. Dodał, że od tego czasu zmieniły się przepisy prawne i w § 80 pkt 2 f jest zapis, którego treść przytoczył zwracając uwagę, że jest to właśnie to, o czym mówił Przewodniczący Mieczkowski, że jest to uznaniowe i leży w kompetencji organu wykonawczego. Poinformował, że przepis ten wszedł w życie 1 września 2013 roku wraz ze zmianą ustawy o systemie oświaty. Dodał, że przekazane środki, które trafiły do tego przedszkola TWP pochodzą ze środków, które w budżecie były przeznaczone na dotacje dla szkół

i przedszkoli prowadzonych przez organy inne, niż miasto. Dodał, że we wrześniu 2012 roku, do rejestru placówek niepublicznych, zostało zgłoszone przedszkole prowadzone przez Kurię Biskupią w Łomży. Do przedszkola tego miało uczęszczać 72 dzieci i po takim wniosku ich zadaniem jest zabezpieczenie w budżecie środków dla tego przedszkola, które miało być niepubliczne od stycznia 2013 do grudnia 2013 i takie środki zostały zabezpieczone. Jest tam kwota 300 tys. zł, gdyż tak wynika z wyliczeń. Z części tej dotacji będą pochodzić środki na dotację dla przedszkola publicznego za 3 miesiące.

Odnosząc się do kwestii lokalizacji przedszkola niepublicznego to było ono planowane w budynku na rogu ogrodów biskupich i z tego, co się orientuje, to był problem z otoczeniem. Nie było to wykończone i nie można było zrobić placu zabaw dla dzieci. Były również problemy z dopuszczeniem przez Straż Pożarną i Sanepid. Nie próbowano więc robić naboru.

### **Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**

Odnosząc się do wypowiedzi Naczelnika sprostował, że w Małym Artyście jest 214 dzieci, a nie 256. Poprosił, aby Naczelnik wyjaśnił, jeżeli posiada taką wiedzę, dlaczego nie dokonano naboru do niepublicznego przedszkola prowadzonego przez Kurię.

### **Andrzej Piechociński – Naczelnik WOS**

Wyjaśnił, że jest tam problem z lokalizacją. Dodał, że odbył rozmowę z inicjatorami i wie, że projektowaną lokalizacją był ten budynek na rogu i o ile się orientuje, problem był z otoczeniem budynku, bo nie można jeszcze było zrobić placu zabaw dla dzieci. Były również problemy z dopuszczeniem tego budynku przez Sanepid i Straż Pożarną. Były to przeszkody formalne, nie próbowano jednak robić tam naboru.

### **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Zwróciła uwagę, że Naczelnik nie odpowiedział na jej pytanie. Dodała, że Naczelnik cały czas powtarza, jak to dbają o zapewnienie dzieciom miejsc. Ona również powtarza, że jest niż demograficzny, 6-latki pójdą do szkoły, nie wie więc, czy jest zasadne wydawać pieniądze i czekać latami, czuć się pewnym, że są wolne miejsca w przedszkolach. Zwróciła uwagę, że mentalność ludzi się nie zmieni, pracy nie przybędzie, a średni dochód nie wzrośnie. Mieszkańcy nie mają pieniędzy, pracy i jak muszą, to dzieci do przedszkola wyślą, jeżeli nie muszą, to nie wyślą. Musiałyby się w pierwszej kolejności zmienić mentalność ludzi. Ponowiła pytanie, na które jeżeli Naczelnik może, to poprosiła o odpowiedź, a mianowicie czy jest członkiem TWP.

## **Andrzej Piechociński – Naczelnik WOS**

Stwierdził, że nie sądzi, aby interesowało to tak duże grono, dlatego odmawia odpowiedzi na to pytanie. Jeżeli zaś chodzi o rozważanie perspektywy, jeszcze raz podkreślił, że obowiązkiem miejsca, w którym pracuje jest przewidywanie tych zdarzeń, które mogą się w demografii pojawić, a sama demografia wskazuje, że wzrostu liczby przedszkolaków, jak i wzrostu liczny urodzeń nie będzie, ale wskazuje na to 40 %, które nabędzie prawa do tego, aby mieć miejsce w przedszkolu i trudna będzie rola samorządu, który będzie musiał spełnić ten obowiązek, a nie będzie miał gdzie. Uważa więc, że jest to należyta ostrożność i zasób wolnych miejsc jest bezpieczeństwem w realizacji zadań statutowych miasta.

## **Wanda Mężyńska – radna**

Zwracając się do Prezydenta zauważyła, że nie byłoby tematu przedszkola i utworzenia tego przedszkola, gdyby nie dług w wysokości 1.600 tys. zł. Zastanawia się i chciałaby dowiedzieć się, czy faktycznie taki dług był, ponieważ w poprzednich kadencjach nie było mowy na temat zobowiązań miasta wobec TWP w związku z niewypłaceniem subwencji. W chwili obecnej okazało się, że miasto jest winne TWP tę kwotę. Prezydent zdecydował o tym przedszkolu i powstało przedszkole obok przedszkola, co niezbyt odpowiadało mieszkańcom. Jest to jej zdaniem „zabieranie sobie dzieci” Odnosząc się do liczby 161 dzieci stwierdziła, że nigdzie się ich nie dopatrzyła. Następnie podała przykłady zawarte w informacji, która otrzymała Komisja Edukacji podkreślając, że w żaden sposób nie może doliczyć się 161 dzieci i dlatego złożyła interpelację. Dodała, że jeżeli te dzieci były już w przedszkolach, to obawia się, że to przedszkole nie było potrzebne, a działka z budynkiem jest bardzo atrakcyjna, a więc z pewnością wystarczyłaby na pokrycie długu wobec TWP. Jeszcze raz podkreśliła, że jest za tym, aby każde dziecko znalazło miejsce w przedszkolu, ale w tym przypadku w grę wchodziły całkiem inne sytuacje. Dodała, że swego czasu była przeciwna temu, aby w szkole drzewnej powstał kampus, ponieważ jest pewna, że nigdy nie powstanie. Odnosnie TWP stwierdziła, że jeżeli w przyszłości okaże się, że wystarczy miejsc w przedszkolach samorządowych i to przedszkole będzie nie potrzebne, to uważa, że w TWP jest dla kogoś przeznaczone miejsce, ktoś obejmie stanowisko. Jej zdaniem jest to robione pod konkretne osoby.

## **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Odnosząc się do stwierdzenia Naczelnika, że jego obowiązkiem jest patrzeć w przód i przewidywanie ilości potrzebnych miejsc dużo wcześniej zwrócił uwagę, że koronnym argumentem Prezydenta przy tworzeniu tego przedszkola było to, że w ostatniej chwili dowiedział się, iż brakuje 161 miejsc. W związku z powyższym pyta, gdzie jest ta ustawa, gdzie są obowiązki, przewidywania, dbałość o to, o czym się mówi.

### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Stwierdził, że jest właśnie i jedno i drugie, ponieważ jeżeli otrzyma informację i ma możliwość utworzenia przedszkola, a nie otwiera, to nie byłoby w porządku.

Odnosząc się do stwierdzenia radnej Mężyńskiej, że jest to dla kogoś uważa, że jest to wymyślane. Przytoczył następnie zapis § 1 pkt 3 umowy użyczenia, w którym zapisano obowiązki. Gdyby TWP złamało te zapisy, budynek ze wszystkim przejmuje miasto.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zaapelował o powrót do tematu, którym są zmiany w budżecie miasta.

### **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Widząc dobrą wolę Prezydenta i Naczelnika zadała pytanie retoryczne. Czy gdyby Stowarzyszenie Edukator, któremu miasto również jest winne pieniądze, zwróciło się z prośbą o przekazanie tego budynku przy ul. Studenckiej, to czy Prezydent również zrobiłby to tak szybko.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 11 radnych, przy 6 głosach przeciw i 3 głosach wstrzymujących.

### **Uchwała nr 365/XLIV/13 Rady Miejskiej Łomży z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie zmian w budżecie miasta na 2013 rok (w załączeniu).**

#### **Ad. 10**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

### **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Przedstawił opinię Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji (w załączeniu).



**Edyta Śledziewska - Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia**

Przedstawiła opinie Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia (w załączeniu).

**Witold Chłudziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej (w załączeniu).

**Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Przedstawiła opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta (w załączeniu).

**Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**

Przedstawił opinię Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego ( w załączeniu).

**Alicja Agata Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku**

Przedstawiła opinię Komisji Bezpieczeństwa i Porządku (w załączeniu).

**Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Przedstawił opinię Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego (w załączeniu).

**Ireneusz Cieśli – radny**

Przedstawił stanowisko Przewodniczących Zarządów Osiedli 1,2, 3 w sprawie założeń polityki społeczno – gospodarczej miasta na 2014 rok oraz wniosku Komisji Rozwoju dot. wykreślenia z założeń ul. Wojska Polskiego (w załączeniu).

W dyskusji głos zabrali:

**Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Stwierdził, że ze zdziwieniem przyjął wniosek Komisji Rozwoju dot. ul. Wojska Polskiego. Zwrócił uwagę, że bardzo długo dyskutowano w dniu dzisiejszym na temat obwodnicy miasta i przyjęto stanowisko. Obawia się jednak, że jest to nierealne

w najbliższych latach. Ul. Wojska Polskiego jest główną arterią w mieście, po której poruszają się TIR-y i jedyne miejsce z największym ruchem samochodowym. Stan tej ulicy jest coraz gorszy. Cały czas są łatanie dziury, wszyscy narzekają na jej stan, a tymczasem proponuje się zdjęcie jej z założeń. Dziwi się, ponieważ w roku przyszłym znów będą problemy i będą narzekania. Poprosił, aby w międzyczasie Prezydent poinformował radnych, jak ma to wyglądać.

Odnosząc się do działu oświata i wychowanie pkt 8 zwrócił uwagę, że w tym roku czegoś takiego nie było, a na rok 2014 jest zapisane. Poprosił o odpowiedź, czy to zadanie znajdzie się w projekcie budżetu, czy jest to tylko zapisane, aby zapisać.

### **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Zabierając głos w dyskusji wyjaśniła, że o zdjęcie z założeń punktu dot. ul. Wojska Polskiego zgłosiła ona na posiedzeniu Komisji Rozwoju, ponieważ w założeniach jest zapisana przebudowa ul. Wojska Polskiego od Placu Kościuszki do ul. Polnej. Poprosiła o odpowiedź, kto za 3 mln. zł przebuduje ulicę w taki sposób, że nie ulegnie ona dewastacji zaraz po przebudowie. Dodała, że pamięta informację na temat funduszy, jakie są potrzebne na budowę tej ulicy i jest to ponad 50 mln. zł. Jak radni mają podjąć decyzję, że za 3 mln. zł zostanie ta ulica przebudowana. Dodała, że taka kwota była podawana. Dodała, że Prezydent jest doświadczonym politykiem i powinien przez 3 lata zaważać o środki. Prezydent posiada tylu zacnych znajomych, że powinien załatwić dofinansowanie, przynajmniej w 50 % na remont tej ulicy, a w chwili obecnej „wrzuca się” coś radnym w założeniach polityki społeczno – gospodarczej. Pyta więc na co te 3 mln. zł, czy będzie to na bieżący remont, który wykonywany jest co roku. Przebudowa jest nierealna, należy więc nazwać to po imieniu, że na bieżący remont. Podkreśliła, że nikt jej nie przekona, że za 3 mln. zł uda się przebudować ulicę. Zwracając się do Przewodniczących Zarządów Osiedli Łomżyca stwierdziła, że jest za tym, aby tę ulicę przebudować w sposób profesjonalny nie marnując pieniędzy. Uważa, że chcąc wymóc budowę obwodnicy, należy wyjść i blokować ulicę. Jej zdaniem Rada powinna stać na straży interesów miasta.

### **Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta**

Stwierdził, że jest zszokowany wypowiedzią radnej Krynickiej, uważa, że jest to herezja. Zwrócił uwagę, że radna pochodzi z rejonu Łomżycy, podobnie jak wielu radnych i na posiedzeniu Komisji Rozwoju zgłasza wniosek, aby wykreślić tak ważną inwestycję prorozwojową i jakościową. Stwierdził, że modernizacja i przebudowa to tożsame słowa, a oni są zmuszeni do tego, aby dbać o podstawowy układ komunikacyjny w mieście. Ponadto powstał Komitet Obrony Obwodnicy i z tego, co wie prominentny członek tego komitetu głosował przeciwko remontowi, a czyż nie było mówione, że to ul. Wojska Polskiego ma być hamulcem dla ruchu ciężkich pojazdów przez Łomżę. To dzięki tej przebudowie, czy też modernizacji będą mogli skutecznie wywierać presję na ministerstwo i inne jednostki organy i nagle okazuje

się, że ta inwestycja nie znajduje uznania w oczach tej osoby, a więc nie widzi dla niej miejsca w Komitecie Obrony Obwodnicy.

Odnosząc się do kwot zwrócił uwagę, że we wszystkich swoich wystąpieniach posługiwał się kwotami szacunkowymi dotyczącymi przebudowy ul. Wojska Polskiego z następującym zakresem: frezowanie nawierzchni w wybranych miejscach, przebudowa podbudowy. Wybrane miejsca to np. okolice parku Jakuba Wagi, wylot ul. Polowej, gdzie wg fachowca ma podbudowy. Następnie położenie warstwy wyrównawczej i warstwy ścieralnej o łącznej grubości ok. 8 cm i wszystko, a tego typu działania można zakwalifikować do przebudowy. Jest to dla miasta bardzo ważne, gdyż to co jest remontem, jest wydatkiem bieżącym, a wydatki bieżące nie są mile widziane z uwagi na wskaźnik Rostkowskiego. Dlatego też zadania inwestycyjne, które mają charakter zadań inwestycyjnych, mogą być realizowane w stopniu większym, niż bieżące. Dlatego też użyli sformułowania „przebudowa” wskazując pierwszy odcinek od Placu Kościuszki do ul. Polnej, gdyż są to założenia na 2014 rok. Nigdy nie deklarował, że będzie to kwota proponowana radnym 1, 2, 3, 4 mln. zł na realizację tego w roku przyszłym. Jest to przyszłość. Jeżeli zaś chodzi o pozyskanie środków to środków unijnych na przebudowę ciągu dróg krajowych w miastach na prawach powiatu nie było. Były tylko środki przeznaczone na drogi krajowe w tego typu jednostkach miejskich, jeżeli stanowiły elementy obwodnic, a miasto nie posiada obwodnicy. To, że miasto posiada branżową dokumentację techniczną przebudowy z przebudową skrzyżowań, budowę sygnalizacji świetlnej, ze zmianą geometrii wybranych fragmentów jest, to ona jest i kosztuje ok. 80 mln. zł brutto, a miasto nie stać na takie działania. Prowadząc natomiast działania modernizacyjne, które polegają na tak ograniczonym zakresie działań rzeczowych, można doprowadzić, przy wydatkowaniu ok. 5 – 6 mln. zł, ul. Wojska Polskiego do stanu porównywalnego z tym, jaki w chwili obecnej jest w Ostrołęce. Nie chce jednak popełnić błędu, który został popełniony w Ostrołęce, gdzie w kilku miejscach nie pokuszono się o zmianę podbudowy jezdni. Dlatego też projekt miasta jest nieco szerszy o obejmuje elementy przebudowy jezdni ul. Wojska Polskiego w wybranych miejscach. W grę nie wchodzi zmiana geometrii, nie będzie nowych skrzyżowań świetlnych itd., ale zostanie uzyskana jakość, która będzie służyła mieszkańcom i tranzytowi przez okres co najmniej 5 lat. Nie są to „wyrzucone” pieniądze, ponieważ należy zwrócić uwagę, że co roku ok. 600 tys. zł jest wydatkowane na remonty związane z ul. Wojska Polskiego i ulic przyległych. Można więc wskazać, że dołożone zostanie więcej, niż do remontów, ale uzyska się wysoką jakość nawierzchni, która przełoży się również na ograniczenie szkód związanych z ruchem ciężkim pojazdów. Jeżeli jest lepsza nawierzchnia, są mniejsze wibracje, mniejszy hałas i być może będzie mniej szkód w budynkach usytuowanych przy ul. Wojska Polskiego. Uważa więc, że wykreślenie zapisu z założeń polityki społeczno – gospodarczej, byłoby wielkim błędem i dotykałoby mieszkańców całej części miasta, która jest usytuowana przy głównej arterii jaka jest ul. Wojska Polskiego. Nie można pozwolić sobie na to, aby ruch ciężkich pojazdów został z miasta wyeliminowany. Do momentu wybudowania obwodnicy miasta TIR-y będą jechały przez miasto, a przede wszystkim przez ul. Wojska Polskiego. To, co chce zrobić wspólnie z ludźmi, którym

zależy na tym, aby obwodnica powstała, to jest blokowanie tranzytu, pokazywanie władzom centralnym, że Łomża jest „punktem zapalnym” na mapie drogowej Polski, wykorzystując taki element jakim jest modernizacja ul. Wojska Polskiego.

### **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta Dobosza stwierdziła, że to nie ona głosi herezję, ale Prezydent stosuje demagogię i propagandę. Zwróciła uwagę, że na posiedzeniu Komisji Rozwoju Prezydent mówił o 3 mln. zł, a w chwili obecnej mówi o 6 mln. zł, a za chwilę być może będzie to 10 mln. zł. Poprosiła, aby Prezydent mówił prawdę, ponieważ jest nagranie z Komisji i można sprawdzić. Jeszcze raz podkreśliła, że Prezydenci jako doświadczeni działacze polityczni, powinni zawalczyć o pieniądze rządowe, wykorzystując swoje układy, znajomości, wszystko, co jest możliwe dla tego miasta i tej dzielnicy, aby przebudowa została wykonana w sposób profesjonalny.

### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Podziękował radnej za tak wysoką ocenę ich możliwości, ale gdy był Poseł Kołakowski mówił, że nie ma możliwości pozyskania środków zewnętrznych na te odcinki dróg i w takiej samej sytuacji są wszystkie samorządy, ponieważ krajowe drogi w obrębie miast zrzucono na samorządy, z czym się nie zgadzają i sprawę tę podnoszą wszędzie, gdzie jest to możliwe. Nie może obiecywać, że będą z tego rezultaty. Patrzą, jak problem dróg krajowych w granicach miast rozwiązują inne samorządy i nie było innego wyjścia, jak przeznaczyć pieniądze z własnego budżetu. Jeżeli mówi w dniu dzisiejszym, że walczy o 90 % dofinansowania do modernizacji ul. Przykoszarowej, meblowej, Browarnej, to jest to realne. Poprosił, aby radna nie używała takiego argumentu.

### **Jan Bajno – radny**

Stwierdził, że jego zdaniem ulica ta powinna znaleźć się w założeniach polityki społeczno – gospodarczej miasta. Zwrócił uwagę, że cały czas jest mowa o potrzebie i nie wskazania kwoty. Będzie to określane dopiero w budżecie. Okaże się na ile miasto stać i ile może przeznaczyć w 2014 roku na tą inwestycję. Być może przyjdzie czas, że znajdą się środki w wysokości 10 mln. zł. Dodał, że nie dziwi się Przewodniczącym Zarządów Osiedli, że stwierdzili, iż wykreślenie zapisu z założeń, to stwierdzenie, że ulica ta jest niepotrzebna, a jest ona bardzo pilna. Droga ta z dróg krajowych i wojewódzkich jest w najgorszym stanie. Wniósł o pozostawienie tego zapisu w założeniach. Stwierdził, że jest przeciwny wnioskowi Komisji Rozwoju.

## **Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji , Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**

Stwierdził, że również jest radnym z Łomżycy i jak słycać wszyscy chcą dobrze, wszyscy zmierzają do jednego celu – wyremontowania ul. Wojska Polskiego, ale ścieżki dojścia do tego są różne. Stwierdził, że jest przeciwny wnioskowi Komisji Rozwoju. Uważa, że taka przebudowa jest konieczna. Będzie głosował przeciwko temu wnioskowi.

## **Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Stwierdziła, że nie jest mieszkanką Łomżycy, ale wie na czym polega budowa budżetu. Zastanawia się o jakich pieniądzech radni rozmawiają. Zauważyła, że nigdy trakcie dyskusji nad założeniami nie planuje się pieniędzy. Są natomiast wymieniane zadania, które zdaniem Rady są niezbędne, a wiadomo, że jest to bardzo ważna i potrzebna ulica. Kiedy zostanie wykreślona z założeń, nie trafi do budżetu na 2014 rok. Nie widzi potrzeby dyskusowania o środkach. Stwierdziła, że nie będzie popierała wniosku Komisji Rozwoju.

## **Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta Dobosza stwierdziła, że nie dotknął jej swoją wypowiedzią, ponieważ osobiście jest za przebudową ul. Wojska Polskiego. Zawsze była, a dowodem na to, była blokada drogi w dniu 16 maja 2008 roku. Jest jej przykro, że użył sformułowania, że nie powinna istnieć w tym komitecie, a w 2008 roku nie był Prezydentem, a blokada była. To ona wraz z Przewodniczącymi Zarządów Rad Osiedli i innymi mieszkańcami blokowali ul. Wojska Polskiego, jego tam nie było, a mieszka na trasie Łomżycy. Cieszy się, że Prezydent od momentu posiedzenia Komisji Rozwoju podaje większą kwotę. Podzieliła zdanie Przewodniczącej Komisji Finansów, że przy założeniach nie rozmawia się o finansach, ale skoro Prezydent użył kwot, to je powtórzyła i uważa, że takie kwoty są zasadne i dadzą większy efekt. Radni doskonale wiedzą, że remont cząstkowy tej ulicy wynosi 600 tys. zł w skali roku i są to duże środki. Gdyby dwóch radnych nie wyszło wcześniej z posiedzenia Komisji Rozwoju, wówczas usłyszeliby, że radni, którzy zostali, poparli założenia polityki społeczno – gospodarczej na 2014 rok. Zwracając się do Prezydenta Dobosza ponownie stwierdziła, że jest jej przykro, ale Prezydent nie powoływał jej do komitetu i nie będzie jej odwoływał. Podkreśliła, że dużo działa na rzecz miasta. Poprosiła o szanowanie siebie nawzajem.

## **Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta**

Stwierdził, że nie było jego intencją dotykane tak bolesnych strun. Aby jednak kontynuować nurt prawdy poprosił, aby radna odpowiedziała , czy głosowała

przeciwko przebudowie ul. Wojska Polskiego na odcinku od Placu Kościuszki do ul. Polnej podczas posiedzenia Komisji Rozwoju. Zwróciła uwagę, że dyskusja dotyczy spraw ważnych, a radna nie jest osobą prywatną, ale publiczną. Jeżeli dyskusja dotyczy istotnych spraw, to mieszkańcy, poprzez przekaz medialny, mają prawo wiedzieć, czy radna z Łomżycy głosowała przeciwko przebudowie i zdjęciu tego zadania z założeń polityki społeczno – gospodarczej miasta na rok 2014, czy też nie.

### **Witold Chludziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**

Stwierdził, że członkami Komisji Rozwoju, którzy opuścili posiedzenie był on i radny Cieślik, a zrobili to dlatego, że mimo argumentów, że są to zarysy do tworzenia budżetu, nie padały kwoty, Prezydenta Dobosza na posiedzeniu nie było. Zwrócił uwagę, że praca w Komitecie Obrony Obwodnicy i zbieranie podpisów są to działania „pod publiczność”. Uważa, że Komitetem Obrony Obwodnicy Miasta są radni wybrani przez mieszkańców.

### **Wanda Mężyńska – radna**

Zaproponowała, aby po zakończeniu listy mówców na 4 radnych, zamknąć dyskusję.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie wniosek formalny o zamknięcie listy mówców na 4 radnych.

Rada, w wyniku głosowania 12 głosami za, przy 9 głosach przeciw i 1 głosie wstrzymującym zamknęła listę mówców.

### **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Stwierdził, że jedyne, co osiągnęli radni głosując za wnioskiem radnej Krynickiej, to to, że wszyscy kochają ul. Wojska Polskiego. Zwrócił uwagę, że w trakcie posiedzenia podczas dyskusji nad założeniami Prezydenta nie było, ani jego zastępcy. Nikt nie chciał z radnymi na ten temat dyskutować. W chwili obecnej stali się obrońcami ul. Wojska Polskiego. Zwracając się do Prezydenta Dobosza stwierdził, że 3 mln. zł padały na posiedzeniu Komisji w trakcie dyskusji nad założeniami. Dodał, że ci, którzy w chwili obecnej tak bronią zadania, nie byli do końca na posiedzeniu i nie słyszeli dalszych argumentów, a mianowicie, co z ul. Poznańską, co z Szosą do Mężenina, którymi pojadą TIR-y zatrzymane remontem. Nikt nic nie powiedział członkom Komisji, a chodziło o to, aby wywołać dyskusję. Chcąc zatrzymać ruch, trzeba by było zamknąć ulicę przy Fadomie i wówczas nikt nie wjedzie, w przeciwnym razie wjedzie i pojedzie ul. Poznańską oraz Szosą do Mężenina i zniszczy nawierzchnię. Poprosił, aby dyskutować merytorycznie, a nie

krytykować. Dodał, że będzie głosował za pozostawieniem tego zapisu w założeniach. Poprosił, aby Prezydent odniósł się do tego, czy ma rację mówiąc, że samochody mogą jechać tamtędy i rozjeżdżać ulice niedawno wybudowane. Dodał, że nie byłoby problemu, gdyby Prezydent uczestniczył w posiedzeniu.

### **Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta**

Odpowiadając wyjaśnił, że uczestniczy w posiedzeniach, na które jest zapraszany, co do zasady. Przewodniczący Komisji otrzymał prawdopodobnie informację, przekazaną przez niego, że przeprasza za swoją nieobecność wynikającą z wyjazdu służbowego do Suwałk.

Dodał, że przebudowa została wskazana na odcinku od Placu Kościuszki do ul. Polnej na 2014 rok dlatego, aby była to wartość realna, aby nie wskazywać rzeczy niemożliwych do osiągnięcia w ciągu jednego roku, czyli np. d ronda do ul. Tkackiej. Odnosząc się do przejazdu TIR-ów ul. Poznańską i Szosą do Mężenina stwierdził, że jest to kwestia organizacji ruchu i nie na wszystko mogą mieć wpływ, ponieważ Łomża jest miastem tranzytowym. Zauważył, że radny Głaz zmienia pogląd, bo z tego, co wie, głosował przeciw, a w chwili obecnej mówi, że popiera. Szanuje zmianę poglądów, gdyż jest to jego zdaniem dobre rozwiązanie, zgodne z jego poglądami. Uważa, że jest to działanie wpisujące się w to, czym zajmuje się Komisja Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego, a sprzyja to prorożojowi przedsiębiorczości poprzez m.in. przebudowę układu komunikacyjnego.

### **Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej**

Stwierdziła, że w założeniach polityki społeczno – gospodarczej w zapisie dotyczącym ul. Wojska Polskiego nie widzi spójności. W związku z powyższym poprosiła o odpowiedź na pytanie, dlaczego Prezydent w roku 2011 nie uwzględnił tej inwestycji w założeniach, podobnie w 2012 roku i 2013 roku. Przypomniała, że gdy tylko została radną, składała kilkakrotnie interpelacje o modernizację ul. Wojska Polskiego. Składała interpelacje odnośnie modernizacji parku Jakuba Wagi i usłyszała, że są zaplanowane środki – 50 tys. zł na projekt przebudowy parku Jakuba Wagi, bo jest to potrzebne zadanie, inwestycja wskazana, ale to wszystko będzie robione w momencie, kiedy będzie gruntowna przebudowa ul. Wojska Polskiego. Zbywano ją, że nie można podejmować żadnych czynności, ponieważ jest to droga krajowa i miasto nie może w tym temacie nic zrobić. Pytała również, czy nie zastanowić się nad tym, aby wystąpić z wnioskiem do Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad, aby przekwalifikować tę drogę z krajowej na wojewódzką. Wówczas być może można by było ubiegać się o środki na przebudowę tej drogi. Powiedziano jej również nie. Nie bardzo więc rozumie, co się raptem stało, że na 2014 rok ta inwestycja została uwzględniona w założeniach polityki społeczno – gospodarczej, a czemu nie jest uwzględniony park Jakuba Wagi.

## **Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta**

Stwierdził, że ul. Wojska Polskiego ulega ustawicznej degradacji i prowadzenie kolejnych remontów jest tylko działaniem doraźnym. Dlatego, ich zdaniem, co dobrze wpisuje się w klimat obwodnicy, należy podjąć bardziej zdecydowane działania związane z przebudową, czy też modernizacją ul. Wojska Polskiego, ale niestety ze środków własnych. Dlatego proponują wpisanie takiego zadania do założeń polityki społeczno – gospodarczej, a uzasadnienie tego jest oczywiste. Było już przedstawiane na początku i nie będzie w chwili obecnej powtarzał tego. Z tego, co widzieli we wnioskach Komisji Gospodarki Komunalnej, proponowany jest zapis dot. rewitalizacji parku Jakuba Wagi w dziale gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Podkreślił, że z pewnością można się tym tematem zająć i rozpocząć przygotowanie dokumentacji technicznej, która w przyszłości mogłaby posłużyć rewitalizacji poprzez przebudowę parku.

## **Zbigniew Prosiński – Zastępca Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Kontynuując wątek poruszony przez radnego Głaz stwierdził, że również ma obawy dodając, że wpisanie ul. Wojska Polskiego do założeń jest słuszne. Uważa jednak, że te działania należy tak zlokalizować, aby nie zapisać sobie nowego mostu, ponieważ obawia się, czy kierowcy nie zrobią sobie objazdów, ponieważ z każdej strony da się to zrobić i być może można sobie większą krzywdę. Nie wie, na ile miasto zastanawiało się nad tym, jak to zatrzymać, może na nowy most przeniesie się ITD.

Zwrócił następnie uwagę, że we wnioskach jednej z Komisji jest propozycja wpisania do założeń utworzenia Centrum Sportów Walki, a jest to inicjatywa jednego ze stowarzyszeń i nie wydaje się jemu, czy słuszna, aby znalazło się to w założeniach. Zauważył, że rozmowy na ten temat ruszyły i nie wie czy jest zasadne, aby znalazło się to w założeniach. Jeżeli to zadanie znajdzie się w założeniach, to zaraz trzeba będzie szukać środków.

Dodał, że bardzo się cieszy, że po wielu latach park Jakuba Wagi doczekał się rewitalizacji, ponieważ w założeniach znalazł się I etap. Ma nadzieję, że Prezydent umieści to zadanie z odpowiednią kwotą w budżecie na 2014 rok.

## **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Poparł wypowiedź radnego Prosińskiego, że TIR-y jeżdżą przez Szosę Zambrowską i przez nowy most, należy więc temu zdecydowanie zaradzić.

Odnosząc się do kwestii umieszczenia w założeniach zapisu dot. utworzenia Centrum Sportów Walki poprosił o odpowiedź na pytanie, czy w budżecie miasta znajduje się dofinansowanie wypoczynku dzieci i młodzieży, uczniów szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez miasto, bo zgodnie z założeniami, powinno się znaleźć. W roku ubiegłym nie było. Zadaje to pytanie, ponieważ padały



wypowiedzi, że jeżeli Centrum Sportów Walki znajdzie się w założeniach, to znajdzie się również w budżecie. Czy jeżeli i to znajdzie się w założeniach, znajdzie się również w budżecie, czy jest to puste zdanie.

### **Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta**

Odpowiadając na pytanie radnego Wojtkowskiego poinformowała, że trwają prace nad budżetem i w chwili obecnej nie jest w stanie jednoznacznie odpowiedzieć, czy te pozycje znajdują się w budżecie. Dodała, że w następnym punkcie chciałaby przybliżyć radnym kilka kwestii. Uważa, że dopóki nie zostanie opracowana ostateczna wersja projektu budżetu, trudno dyskutować.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania wniosków:

Komisji Gospodarki Komunalnej:

1. Dopisanie - rewitalizacja parku Jakuba Wagi – Rada, 22 głosami za – jednogłośnie wniosek przyjęła.
2. Dopisanie - kontynuacja działań na rzecz budowy obwodnicy – Rada, 22 głosami za – jednogłośnie wniosek przyjęła.

Komisji Bezpieczeństwa i Porządku:

1. Wprowadzenie pkt-u 3 – utrzymanie pieszych patroli ponadnormatywnych – Rada w wyniku głosowania 19 głosami za, przy braku głosów przeciw i 3 głosach wstrzymujących, wniosek przyjęła.
2. Wprowadzenie pkt-u 4 – modernizacja istniejącego oraz rozwój monitoringu miejskiego - Rada, 22 głosami za – jednogłośnie wniosek przyjęła.

Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego:

1. Wykreślenie pkt-u 5 dot. przebudowy ul. Wojska Polskiego na odcinku od Placu Kościuszki do ul. Polnej – Rada odrzuciła wniosek w wyniku głosowania 2 głosami za, przy 19 głosach przeciw i 1 głosie wstrzymujący.
2. Dodanie pkt-u 4 – utworzenie z udziałem Kubów sportowych, Łomżyńskiego Centrum Sportów Walki - Rada, w wyniku głosowania 15 głosami za, przy 7 głosach przeciwnych i braku głosów wstrzymujących, wniosek przyjęła.
3. Dodanie w dziale bezpieczeństwo pkt-u 3 – zapewnienie środków finansowych na patrole ponadnormatywne Komendy Miejskiej Policji w – Rada, w wyniku głosowania 16 głosami za, przy 1 głosie przeciw i 5 głosach wstrzymujących, wniosek przyjęła.
4. Dodanie w założeniach polityki finansowej pkt-u 7 – utworzenie budżetu obywatelskiego w kwocie 300 tys. zł na 2014 rok. Opracowanie programu korzystania z tych środków – Rada, w wyniku głosowania 19 głosami za, przy braku głosów przeciw i 3 głosach wstrzymujących, wniosek przyjęła.

Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 21 radnych, przy 1 głosie przeciw i braku głosów wstrzymujących.

**Uchwała nr 366/XLIV/13  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie przyjęcie założeń polityki społeczno – gospodarczej na rok 2014 (w załączeniu).**

**Ad. 11 a, b, c**

**Grażyna Kołodziejska – Skarbnik Miasta**

Przedstawiła wniosek Prezydenta Miasta w sprawie proponowanych stawek podatków i opłat lokalnych na 2014 rok uzupełniając go prezentacją multimedialną dot. założeń do budżetu miasta i wyboru, co jest najważniejsze dla miasta i ogółu mieszkańców ( wniosek i projekt uchwały w załączeniu).

**Alicja Agata Gołaszewska – Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa i Porządku**

Przedstawiła opinię Komisji Bezpieczeństwa i Porządku (w załączeniu).

**Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Przedstawił opinię Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego ( w złączeniu).

**Witold Chludziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej (w załączeniu).

**Edyta Śledziwska - Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia**

Przedstawiła opinie Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia (w załączeniu).

## **Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Przedstawiła opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta (w załączeniu).

W dyskusji głos zabrali:

## **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Stwierdził, że jest zadowolony z wystąpienia Pani Skarbnik, która bardzo obrazowo przedstawiła sytuację. Brakowało tylko tego, że przy każdej dyskusji na temat podatków, Prezydent zacznie „ściskać” wydatki te niepotrzebne, które często wskazują radni, a nie są to małe pieniądze. Faktycznie te 0,9 % to nie jest wielki wzrost, bo ok. 1 mln. zł, ale uważa, że nie powinno być to koronnym argumentem w dyskusjach z radnymi, że jeżeli nie podniosą podatków, to nie będzie inwestycji, ponieważ pieniędzy można szukać nie tylko w podatkach. Odnosząc się do wystąpienia Skarbnik Miasta stwierdził, że argumenty przez nią podane są trafione.

## **Andrzej Grzymała – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Stwierdził, że jest przeciwny podnoszeniu podatków od kiedy jest radnym. Uważa, że podnoszenie podatków nie jest impulsem dla przedsiębiorczości, bo tylko podatki, które wpływają od przedsiębiorców tworzą w przypadku Łomży, budżet miasta. Żałuje, że Przewodnicząca Komisji Finansów nie odczytała wniosku mniejszości, do czego upoważnia ją § 32 pkt 2 Statutu, po znieważ na posiedzeniu Komisji padł wniosek o zmniejszenie podatku od nieruchomości pod działalność gospodarczą do poziomu 17,5 zł. Dodał, że Ostrołęka jest takim przykładem działalności, gdzie przy utrzymaniu od tyłu lat podatku na tym samym poziomie, dochody miasta wzrastają. Zastanawia się jak to się dzieje, że w Łomży mówi się, że jeżeli podatki nie zostaną podniesione, dochody będą spadać. Pyta więc co w kierunku i dla przedsiębiorczości zrobili zarządzający miastem w okresie 3 lata. Zauważył, że od 3 lat nie widać, aby w mieście powstał jakiś zakład produkcyjny, który przynosiłby miastu dochody, zatrudniał pracowników. Podkreślił, że jego celem jest, ponieważ nie jest to na rok, aby mieszkańcy miasta mieli pracę. Zwrócił uwagę, że na posiedzeniu Komisji Finansów, radny Prosiński mówił, że dobrze by było, aby miasto prowadziło stabilną gospodarkę finansową, która polegałaby na stabilnym podnoszeniu podatków i właśnie do tego się zmierza, że co roku podnoszone są podatki. Zaproponował, że być może należy zatrzymać to, opuścić i dać sygnał, że w Łomży dzieje się coś innego, że jest to impuls dla ludzi, którzy chcą zainwestować i chcą w mieście utworzyć miejsca pracy. Dodał, że padały głosy, że w ten sposób stworzy się dochód galeriom i dużym sklepom. Zauważył, że w trzech galeriach pracują ludzie, którzy mogą renegotjować umowy dzierżawy, ale nikt nie bierze pod uwagę, że mimo wszystko, jeżeli nie podniesie się podatków, to te pieniądze

pozostaną w kieszeni mieszkańców miasta, Dziwi się niektórym radnym, którzy są przedsiębiorcami, prowadzą działalność gospodarczą, a są za podnoszeniem podatków. Jego zdaniem nie tędy droga, ponieważ Łomża posiada podobny budżet jak Ostrołęka, nie wie tylko jakie w Ostrołęce są wydatki na oświatę, ale są dużo niższe. Uważa, że tworzenie administracji nie jest drogą do tego, aby działać na rzecz przedsiębiorczości. Jeżeli będzie coraz mniej zakładów w Łomży, ponieważ zakłady z miasta wynoszą się, przede wszystkim zakłady transportowe, a wiadomo, że jest korelacja pomiędzy prowadzeniem działalności gospodarczej, a transportem i tego nie da się rozgraniczyć. Zwrócił uwagę, że o ile w transporcie jest wyrównany poziom z innymi, to w podatkach od działalności gospodarczej, różnica pomiędzy Łomżą, a Ostrołęką wynosi ok. 5 zł, Siedlcami ok. 4 zł, Olsztynem ok. 3 zł, Ciechanowem ok. 2 zł. Dodał, że Białystok i Suwałki są na tym samym poziomie, co Łomża i widać jak się rozwijają. Zastanawia się jak długo, jeżeli bowiem zabraknie przedsiębiorców, to zabraknie pieniędzy dla urzędników administracji.

### **Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Stwierdziła, że jest daleka od krytykowania kogokolwiek. Każdy radny posiada prawo do swojego zdania. Podkreśliła następnie, że jest coś takiego, jak odpowiedzialność za miasto. Skarbnik Miasta wyjaśniła, że jeżeli chodzi o mieszkańców miasta, nawet osoby prowadzące działalność gospodarczą, to nie jest to wielki wzrost, właściwie mało odczuwalny. Jeżeli podatki nie zostaną podniesione, wówczas straci się dwukrotnie. Po pierwsze pieniędzy tych nie byłoby w budżecie, a po drugie miasto nie otrzymałoby subwencji, a wiadomo, że potrzeby oświaty w Łomży są zdecydowanie wyższe, niż w Ostrołęce. Ponadto w mieście są osoby, które sobie same nie poradzą i należy zapewnić środki na pomoc społeczną. Podkreśliła, że faktycznie można podatków nie podnosić, ponieważ wówczas dobrze się wygląda w stosunku do wyborców zwłaszcza, że wchodzi się w rok wyborczy. Uważa, że odpowiedzialność radnych za budżet jest duża. Zwróciła następnie uwagę, że podatki w mieście nie są tak wysokie w porównaniu do innych, porównywalnych samorządów, np. Suwałki mają wyższe podatki. Jeżeli chodzi o Ostrołękę, to miasto to posiada duże zakłady jak celuloza i elektrownia, a w Łomży tego się nie stworzy. Zakłady te istnieją od dawna i nie padają. W Łomży natomiast sytuacja jest odwrotna. Bawełna padła i nie ma innego dużego zakładu pracy. Dodała, że również rozważała, czy nie pozostawić podatków na tym samym poziomie, jednak uznała, że nie są to duże podwyżki, a potrzeby miasta ogromne.

### **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Zwróciła uwagę, że Skarbnik Miasta wspomniała, że w Ostrołęce są większe wpływy z podatków i zgadza się z tym, ponieważ z tego, co jej wiadomo, nie ma tam żadnej dużej powierzchni pod wynajem. Każdy przedsiębiorca, który chce otworzyć jakąkolwiek działalność na dużej powierzchni, nie przyjdzie do Łomży, ponieważ jest różnica 5 zł w podatku od nieruchomości pod działalność gospodarczą i w pełni

popiera radnego Grzymałę, że w ten sposób można ściągnąć przedsiębiorców, ponieważ w chwili obecnej jest wiele wolnych lokali do wynajęcia. Dodała, że wie również, iż firmy leasingowe ze Śląska rejestrują auta i firmy w Ostrołęce i wożą towar ze Śląska, ponieważ jest im taniej zarejestrować. Ponadto robi się o tym głośno, że firmy rejestrują się w Anglii, gdyż jest tam taniej płacić składki od ubezpieczenia emerytalnego i wówczas będą wyższe emerytury. Podkreśliła, że faktem jest, iż podnoszenie podatków nie wpływa na rozwój gospodarczy miasta i kraju. Jest przeciwna podnoszeniu podatków i w punkcie, o którym mówił radny Grzymała jest za obniżeniem.

### **Andrzej Grzymała – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącej Komisji Finansów zauważył, że na początku mówił, że dla niego nie jest to rok wyborczy. Jest to rok jak każdy inny. Od początku był przeciwny podnoszeniu podatków. Zwrócił uwagę, że podniesiony VAT, nie spowodował, że dochód państwa wzrósł. Podkreślił, że działalność miasta jest oparta na braniu kredytów. Dochód miasta w zasadzie spada, ponieważ w roku ubiegłym wskaźnik inflacji przyjęto na poziomie ok. 4 %, a okazało się, że poziom ten jest tak niski, że wynosi 0,9 %, w więc w roku ubiegłym przyjęto stawkę 3-krotnie większą niż potrzeba. Stwierdził, że była propozycja ulg podatkowych dla przedsiębiorców i do 2012 roku skorzystała z tej propozycji jedna osoba, ponieważ nie jest to motywacją, ponieważ firmy te prowadzą już działalność i często wprowadzają restrukturyzację. Chcą ograniczyć zatrudnienie, ponieważ technologia idzie do przodu. W związku z powyższym nie ma korzyści z tych ulg. Podkreślił, że mówi o tym, ponieważ chciałby, aby Łomża stała się takim miastem, o którym będzie mówiło się w kraju, że obniżyło podatki i być może zachęci to do zainwestowania w Łomży tym bardziej, że jest tworzona Podstrefa Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Co z tego będzie, nie wie, ponieważ ma być docelowo przeznaczone 61 mln. zł, zatrudnienie docelowo 137 osób. Poprosił o przeliczenie i zastanowienie się czy to się opłaca.

### **Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Stwierdziła, że w ubiegłym roku Rada nie podniosła podatków od środków transportowych. Poprosiła, aby Skarbnik Miasta poinformowała, jak przełożyło się to na budżet miasta i przedsiębiorców. Czy to coś pomogło. Uważa, że jeżeli Rada nie będzie podnosiła podatków, to zastanawia się, jak będzie to wyglądało za rok, czy dwa. Czy miasto sobie poradzi. Jej zdaniem lepiej jest podnosić podatki o wskaźnik inflacji, wówczas panuje stabilność, niż nie podnosić i za jakiś czas podnieść trzeba będzie o dużo większy procent. Nie wie, czy takie działanie przyciągnie przedsiębiorców. Podkreśliła, że szanuje zdanie radnego Grzymały, ale bardziej jej chodzi o to, aby mieszkańcy mieli poczucie bezpieczeństwa, a o sławę w kraju mniej.

## **Zbigniew Prosiński – Zastępca Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Zabierając głos w dyskusji poprosił, aby radni myślni, na moment, powrócili do początku sesji i punktu – interpelacje i zapytania, w których radni dopominają się wykonania chodnika, śmietnika, placów rekreacji. Zauważył, że cały czas cos komuś potrzeba, ale nikt w tym momencie nie myśli, skąd wziąć na to pieniądze. Zauważył, że jak wspomniała Skarbnik Miasta, 41 % budżetu miasta są to dochody własne i przypuszcza, że większość to dochody z podatków lokalnych. Uważa, że nie jest to duża podwyżka tym bardziej, że w roku ubiegłym była wyższa i nic się nie stało. Zgodził się, że w Ostrołęce jest zarejestrowanych dużo samochodów, ale nie do końca jest prawdą, że przyczyna są niskie podatki, ponieważ działają tam bardzo dobrze firmy leasingowe i auta te są własnością tych firm. Przedsiębiorcy z Łomży jeżdżą tymi samochodami, które są zarejestrowane w Ostrołęce i tam pozostają podatki. Nie jest to wina tego, że takie są podatki od środków transportowych. Uważa, że należy również szukać przyczyn wysokości podatków w tym, że do Łomży nie przybywają inwestorzy. Aby ściągnąć inwestora, należy mieć dla niego konkretną ofertę. Jeżeli zaś chodzi o ulgi, to może w tej kwestii domówić się z Prezydentem, ponieważ są takie możliwości. Zauważył, że w przyszłości taka perspektywa się ryzuje i ma na myśli podstrefę ekonomiczną. Zauważył, że wydano już duże pieniądze na uzbrojenie terenów inwestycyjnych. Ma nadzieję, że dosyć szybko i lekko to „popłynie”. W związku z powyższym nie uważa, aby radni kogokolwiek skrzywdzili i zgadza się z Przewodniczącą Komisji Finansów, że lepiej robić to małymi krokami, niż później, za rok, okaże się, że jest duża dziura. Brakuje środków i zostaną wprowadzone duże podwyżki.

## **Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej**

Stwierdziła, że zgodzi się z wypowiedzią Przewodniczącej Komisji Finansów, ale pod warunkiem, że będzie wiedziała i czuła, że jest prowadzony przez Prezydenta program oszczędnościowy. Zwróciła się z zapytaniem do radnych i Przewodniczącej Komisji Finansów, czy odpowiada im taka polityka, że w roku, kiedy jest kryzys, brak jest pieniędzy, trzeba zacisnąć pasa, a Prezydent podnosi pracownikom wynagrodzenie. Czy jest to właściwa polityka, czy nikomu to nie przeszkadza. Pyta co z założeniami, co z wnioskami Komisji Finansów odnośnie programu oszczędnościowego. Czy nie jest to lekceważenie ze strony Prezydenta Komisji Finansów. Dlatego tego programu nie ma. Nie można opierać się na wypowiedzi Prezydenta Dobosza, że tak naprawdę to Rada powinna przygotować program oszczędnościowy. Uważa, że taka wypowiedź jest niestosowna. Nie widzi oszczędzania ze strony Prezydenta i dlatego jest jej trudno pogodzić te dwie sprawy, ponieważ wie, że podatki należy ustalać, bo jest taka potrzeba, bo jest to niemal podstawowy dochód miasta, ale jak widzi rozrzutność i brak oszczędzania ze strony Prezydenta, a jedynie podejmowanie czynności, aby przypodobać się swoim współpracownikom, to nie może się z tym zgodzić. Będzie głosowała przeciw.

**Andrzej Grzymała – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rozwoju,  
Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Stwierdził, że mówi się, iż wydaje się coraz więcej na świadczenia społeczne. Jego zdaniem wydaje się coraz więcej, ponieważ coraz więcej ludzi nie ma pracy, ponieważ jest coraz mniej zakładów w mieście. Zauważył, że dużo osób z miasta wyjechało na zachód Europy w poszukiwaniu pracy. Uważa, że będzie wydawać się jeszcze więcej, jeżeli się czegoś nie zrobi w tym kierunku, aby to przełamać. Jeżeli wydatkuje się środki finansowe na inwestycje, które jego zdaniem nie są trafione, które jego zdaniem „wyjdą miastu bokiem”, to nie jest to w porządku.

**Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Rabczyńskiej zwróciła uwagę, że zawsze ktoś popełnia błędy i faktycznie Komisja Finansów złożyła wniosek do Prezydenta o przedstawienie programu oszczędnościowego i tego programu nie ma, chociaż jak widać po interpelacjach radni również mają wiele potrzeb. Jeżeli chodzi o budynek, to nie była za tym budynkiem, chociaż za parkiem przemysłowym była. Dodała, że oddziela jednak te inne sprawy od kwestii podatków, ponieważ miasto musi funkcjonować. Uważa, że podwyżki dla pracowników to sprawa Prezydenta.

**Witold Chludziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**

Zwrócił uwagę, że działalności gospodarczej na lokalnym rynku ani Prezydent, ani obniżanie, czy też podwyższanie podatków, nie załatwi. Aby rozwinąć działalność gospodarczą, rozwinąć rzemiosło, decyzje powinny zapaść na szczeblu centralnym. Wyjaśnił, że działalność gospodarczą prowadzi o 33 lat i przypominają się mu lata 80 – te, gdy zakładając firmę, był zwolniony od podatku dochodowego na 3 lata. Kiedy inwestował, otrzymywał ulgę inwestycyjną w wysokości 50 %. Nie zgadza się z wypowiedzią radnego Grzymały, który również prowadzi działalność gospodarczą, że podniesienie podatków o stopień inflacji zahamuje wzrost i rozkwit firmy. Dodał, że na posiedzeniu Komisji Finansów zadał Prezydentowi pytanie i teraz je powtórzy, czy jeżeli zwróci się do Prezydenta podmiot gospodarczy, czy też osoba fizyczna, która zadeklaruje utworzenie zakładu i stworzenie 20 miejsc pracy, to czy Prezydent przychyli się do zwolnienia z podatku od nieruchomości.

**Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Stwierdził, że tak.

## **Witold Chłudziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**

Kontynuując wypowiedź stwierdził, że nie można mówić, iż w Łomży wszystko działa przeciwko przedsiębiorcom. Dodał, że był ostatnio na spotkaniu z Prezesem Izby Rzemieśniczej, na którym stwierdzono, że rząd nie chce zająć się tym problemem. Jeszcze raz podkreślił, że podniesienie podatków o wskaźnik inflacji nikomu nie zaszkodzi. Stwierdził, że będzie głosował za.

## **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Odnosząc się do kwestii programu oszczędnościowego i podniesienia wynagrodzenia pracownikom stwierdził, że wszędzie podnosi się świadczenia pracownikom, a z tego co wie w Urzędzie Miejskim były to niewielkie kwoty. Jest przeciwny, aby dyskutować nad cudzymi pieniędzmi i tym, kto ile zarabia. Nie należy tego mieszać z programem oszczędnościowym. Odnosząc się do wypowiedzi, że w mieście powstaje mniej zakładów stwierdził, że przyczyna takiego stanu rzeczy nie jest podniesienie podatków. Uważa, że problem leży w czymś innym, być może w inwestowaniu. Zauważył, że wszyscy chcą, aby w mieście powstał duży zakład. Jeżeli znajdzie się chętny, to jest to kwestia dogadania się z Prezydentem. Stwierdził, że w roku ubiegłym, kiedy dyskutowano kwestie podatków, w posiedzeniach uczestniczyli przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej i nie wypowiadali się, aby obniżyć. Nie byli też przeciwni podwyżkom. Zauważył, że w dniu dzisiejszym tych przedstawicieli nie ma. Wynika z tego, że zgadzają się. Uważa, że to przedsiębiorcy powinni być na sesji i przekonywać radnych. Stwierdził, że jest za podniesieniem podatków.

## **Zbigniew Prosiński – Zastępca Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Rabczyńskiej stwierdził, że jest przekonany, iż Prezydent takiego programu oszczędnościowego nie przedłoży, ponieważ jak radna zauważyła, nie ma już gdzie ciąć. Wszystko zostało obcięte maksymalnie. Jeżeli radna uważa, że są jeszcze takie miejsca, że można ciąć, to może je wskazać. On z chęcią by je poznał ponieważ próbował je znaleźć, ale mu się nie udało.

Oдноśnie wynagrodzeń pracowników stwierdził, że za moment radni otrzymają projekt budżetu i radna będzie mogła obciąć fundusz wynagrodzeń o połowę. Wówczas Prezydent nie będzie miał wyjścia.

## **Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej**

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Prosińskiego stwierdziła, że dziwi się, iż radny ją zaatakował, ponieważ swoje pytania skierowała do Prezydenta. Dodała, że gdyby była Prezydentem, z pewnością przedłożyłaby program oszczędnościowy.



## **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego i stwierdzenia, że Izba Przemysłowo – Handlowa nic nie mówi uważa, że być może ma już dosyć, bo i tak nic z tego nie wyniknie. Dodała, że żaden duży przedsiębiorca, który chce otworzyć zakład nie zrobi tego w Łomży, ale w Ostrołęce. Mieszkańcy, z którymi rozmawia nie wierzą, że coś dobrego powstanie w mieście. Przysłuchując się dyskusji, podziela ich zdanie. Traci wiarę, że w mieście cokolwiek powstanie, coś się rozwinie, że będą miejsca pracy. Odnosząc się do programu oszczędnościowego zauważyła, że wszyscy byli za, że Prezydent powinien przygotować taki program. Jeżeli Prezydent, mając takie prawo, oddaje budynek z działką, którą mógłby sprzedać wraz z budynkiem i mieć z tego pieniądze dla miasta, omija Radę i robi, co chce, oczywiście zgodnie z prawem. Dodała, że jest tam wykorzystywane jedno piętro, ale pieniądze są „zamrożone” na 20 lat. Uważa, że należy patrzeć realnie i Prezydent powinien przygotować taki program, ponieważ wie najlepiej. Jeżeli brak jest pieniędzy, to nie daje się 100 tys. zł na remont. Poprosiła, aby nie zasłaniać się dziećmi.

## **Andrzej Modzelewski – Z-ca Przewodniczącego Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Zabierając głos stwierdził, że również prowadzi działalność gospodarczą w mieście i wie, że sam podatek od nieruchomości dla drobnych przedsiębiorców, a takich jest najwięcej, nie stanowi znacznego obciążenia. Największym obciążeniem jest ZUS, czynsze i inne podatki VAT, podatek dochodowy, nałożone przez państwo. Uważa, że tego typu podwyżka dotknie obiekty typu galeria. W obecnym układzie, gdzie założyli, aby w budżecie 2014 roku zabezpieczyć 2 % budżetu miasta na sport, będzie głosował za podniesieniem podatków od nieruchomości. Odnosnie środków transportu, sytuacja jest dużo trudniejsza, ponieważ wie, że przedsiębiorcy uciekają, będzie więc przeciwny.

## **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania wniosków i projektów uchwał.

- a) poddał pod głosowanie wniosek Komisji Rozwoju o pozostawienie stawek podatku od nieruchomości na dotychczasowym poziomie.

Rada w wyniku głosowania 7 głosami za, przy 11 głosach przeciw i 4 głosach wstrzymujących, wniosek odrzuciła.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, przy 7 głosach przeciw i 2 głosach wstrzymujących.

**Uchwała nr 367/XLIV/13  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2014 rok (w załączeniu).**

- b) w związku z brakiem wniosków, poddał pod głosowanie projekt uchwały zgodnie z drukiem 600 B.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 22 radnych.

**Uchwała nr 368/XLIV/13  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie opłaty od posiadania psów, terminów płatności oraz zwolnień na 2014 rok (w załączeniu).**

- c) poddał pod głosowanie wniosek Komisji Rozwoju o pozostawienie stawek podatku na poziomie roku 2013.

Rada, w wyniku głosowania 8 głosami za, przy 10 głosach przeciw i 4 głosami wstrzymującymi, wniosek odrzuciła.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, przy 8 głosach przeciw i 2 głosach wstrzymujących.

**Uchwała nr 369/XLIV/13  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2014 rok (w załączeniu).**

**Ad. 12 a, b**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

**Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Przedstawiła opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta (w załączeniu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

**Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie projekt uchwały druk - 601 A.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 16 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 16 radnych.

**Uchwała nr 370/XLIV/13  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej dla MPGKiM ZB w Łomży (w załączeniu).**

Przedstawił następnie projekt uchwały określony drukiem nr 601 B.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 16 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 16 radnych.

**Uchwała nr 371/XLIV/13  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie ustalenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla MPK ZB w Łomży (w załączeniu).**

**Ad. 13**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

**Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Przedstawił opinię Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego (w załączeniu).

**Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Odczytał zażalenie na proponowany projekt uchwały złożony przez Państwa Zwornickich (w załączeniu).

Następnie poprosił przedstawicieli mieszkańców o przedstawienie swoich uwag.

## **Irena Zwornicka – mieszkanka miasta**

Odnosząc się do odczytanego przez Przewodniczącą pisma wyjaśniła, że rozmawiali z Panem Jabłonowskim. Miasto odniosło się do sprawy w ten sposób, że umarza się postępowanie, ponieważ utraciła moc uchwała z 2010 roku. Stwierdziła, że nie chciałyby dyskutować z ustawą o gospodarce nieruchomościami, ale nie różnicuje się w niej terenów wchodzących do scalenia, jak w ich przypadku, terenów przylegających wyłącznie do ul. Żabiej i innych terenów, znajdujących się w pustym obszarze, gdzie trzeba wybudować drogi. Zauważyła, że uchwała mówiła o jednej opłacie adiacenckiej, najwyższej, bo 50 %. Dochodzi do tego typu paradoksów., że kiedy szacuje się cenę metra, jaką ma zapłacić, jest ona jedną z najwyższych dlatego, że działka przylega do drogi już istniejącej i wartość rośnie. W związku z czym 50 % od ceny wartości jest dużą kwotą, a z tych pieniędzy z opłat adiacenckich głównie uzbraja się teren. Do jej działki nie potrzeba żadnych uzbrojeń, żadnej drogi, a sama ul. Żabia nie weszła do tego scalenia. Podkreśliła, że kwotowo, 50 % opłaty gotówkowej mieliby wnieść jako opłatę adiacencką. Nie zgadza się z zapisem rzeczoznawcy odnośnie ich działki, że będzie do niej dojazd od ul. Żabiej siecią dróg wewnętrznych, a chce poinformować, że żadna, inna droga wewnętrzna, poza Żabią, do ich działki nie dociera. W związku z tym odebrali to jako niesprawiedliwość. Nadmieniła, że podczas przyjmowania uchwały w 2010 roku, wnioskowali o zróżnicowanie cenowe, albo wydzielenie z ich działki takiej części, która nie może być użytkowana, ponieważ poprzez tę działkę, którą dokupili, przebiega duży kanał ciepłowniczy i duży przewód kanalizacji deszczowej. Nie uwzględniono jednak tego. Wniesiono tylko do uchwały, że będą wyjęte do 2014 roku, a obecna uchwała przewiduje wyjęcie tego do 2017 roku. Obawiają się jednak, że pozostanie on na zawsze. Nie zróżnicowano ceny dla tej części działki. W związku z tym nieśli opłaty gotówkowe, nie zgadzali się z wysokością naliczonych opłat adiacenckich. Odwołali się do SKO, decyzje przedstawił Przewodniczący. Stwierdziła, że chciałyby się dowiedzieć, czy nie można zróżnicować opłaty adiacenckiej i czy nie można różnicować działek, które weszły do scalenia, ponieważ mają one inny status. Jeżeli nie można różnicować i zmienić tej kwestii, to poprosiła o czuwanie nad realizacją tej uchwały, ponieważ w chwili, kiedy były wykonywane operaty szacunkowe, dokonano takiego zapisu jak podała, że do jej działki będzie się dojeżdżać siecią dróg wewnętrznych.

## **Zbigniew Cybula – mieszkaniec miasta**

Stwierdził, że chciałby przedstawić swój problem na sesji, ponieważ nie dały rezultatu rozmowy z Panem Prezydentem, Członek Rady Scaleniowej Pan Zieliński również nie wyraża zgody na dogadanie się. Poinformował, że posiada 1142 m<sup>2</sup>, zabrano mu 500 m<sup>2</sup>. Mieli dojsć z Prezydentem do porozumienia, że za 200 m<sup>2</sup> dostanie jakąś kwotę pieniężną, ale członek komisji scaleniowej, wybrał sobie dwie, najlepsze działki i w żaden sposób nie chce odpuścić i dostaje 110 tys. zł. Nie wyraża zgody na żadną zamianę mówiąc, że jego córka będzie chciała się budować i ziemia

należy do nich. Stwierdził, że ma uwagi do projektu uchwały w sprawie scalenia. Poprosił o odpowiedź, czy w toku ponownego przeprowadzenia procedury, bo jak wiadomo sprawa była w NSA 29 grudnia 2012 r. i sędzia powiedział wówczas, że całe scalenie jest nieważne, natomiast tutaj uchwała dotyczyła tylko Państwa Bąkowskich, gdzie otrzymali oni ponownie działkę. Zwrócił uwagę, że decyzja SKO z 2011 roku dot. operatu szacunkowego, którego treść odczytał zwracając uwagę, że z tej decyzji wynika, że już wówczas uchwała posiadała błędy. W chwili obecnej Rada ponownie podejmuje uchwałę, która zawiera błędy formalne. Następnie przytoczył treść pisma Prezydenta z dnia 15 marca 2012 r. Stwierdził następnie, że nie zabierałby głosu na sesji, gdyby Rada w m.p.z.p. tych terenów, postawiła na jego działce przy ul. Fabrycznej, gdzie posiada dojazd, drogę asfaltową, dwie kreski i zostawiła jego działkę przy ul. Fabrycznej 3 o pow. 1142 m<sup>2</sup> zabierając określoną wielkość na cele publiczne. Podkreślił, że nie może być tak, że jeden członek rady scaleniowej, który z rodziną jest w składzie tej komisji, zabiera obywatelom najlepsze działki. Poprosił, aby Prezydent odniósł się na piśmie do jego zapytania, czy ponownie zostały wyliczone koszty całego postępowania scaleniowego. Wyjaśnił, że w lipcu 2010 roku, gdy została podjęta uchwała scaleniowa, która została anulowana przez NSA, na co posiada decyzję również SKO. Dodał, że wszystkie podania były odrzucane i pisano, że jest to bzdura, a zgodnie z art. 7 k.p.a., na co również zwróciło uwagę SKO, zacytował fragment artykułu zwracając uwagę, że nie wie jak urząd załatwił te sprawy, nie udzielając odpowiedzi na jego pisma. Jeszcze raz podkreślił, że chce swojej ziemi, niczego więcej, a w tym zakresie wystarczy postawić dwie kreski i zostawić jego działki przy ul. Fabrycznej 3 w takich granicach, w jakich są, a jeżeli Pan Zieliński chce kupić tę ziemię, to może kupić od niego, a nie że Pana Zielińskiego objęło scalenie, zapłacił 50 zł za metr, dostał 2 razy po 110 tys. zł, dwie działki po 1100 m<sup>2</sup> i to najlepsze, ponieważ przy swoim domu. Dodał, że rozmawiał z Panem Jabłonowskim, że jego działka należy do całości w 51 % i była mowa, że to będzie jego ziemia. Jeżeli Pan Zieliński posiada 20/32 całości i jest właścicielem gruntu, gdzie posiada 4 tys. m<sup>2</sup>, a sam jest właścicielem 20/32, resztę mają dzieci. On natomiast jest właścicielem działki w całości, gdzie posiada 1/6, a więc jeszcze więcej, a nie dostał ani 500 m po stronie przy ul. Żabiej, ani jego brat nie otrzymał. Dodał, że mieli 3432 m<sup>2</sup>, za które otrzymali 2.200, a więc 1.200 m nie ma. Kiedy udali się do Pana Jabłonowskiego z zapytaniem, co z ich działką, usłyszeli odpowiedź, że ziemia nie jest z gumy. Zauważyła, że nic dziwnego, że ta ziemia się „rozplynęła”, ponieważ jeżeli ktoś w scaleniu posiada 123 m<sup>2</sup>, może dokupić sobie działkę 1100 m<sup>2</sup>, a oni posiadając wspólnie prawie 5 tys. m, nie mogą nic. Podkreślił, że ktoś kto znalazł się w komisji scaleniowej z rodziną, może wszystko załatwić. Dodał, że uchwała, która została wyrokiem NSA uchylona, powinna być rozpoczęta od nowa, a nie być robiona „po łebkach”. Powinien ulec zmianie skład całej komisji scaleniowej. Powinny być składane wnioski od początku, ponieważ gdy projekt uchwały został wywieszony, przyszedł do wydziału i poprosił o informację na jakie działki może składać wnioski. Otrzymał odpowiedź, że działek nie ma. Ostatecznie wskazano działkę i być może by się dogadali, ale gdy przyszedł już z dowodem osobistym, dowiedział się, że nie może już nic zrobić ze swoją działką 1142 m<sup>2</sup>, bo

jest ona własnością Pana Zielińskiego i Pan Zieliński chce budować tam dom dla córki. Poprosił, aby radni postawili się w jego sytuacji i byli zadowoleni, że ktoś otrzymuje jego działkę. Stwierdził, że nie jest prawdą, że ma mniej gruntu niż Pan Zieliński, ponieważ jest on właścicielem 20/32, a on jest właścicielem 1 : 1 i jemu nie jest potrzebne scalenie. Podoba mu się ten grunt, który posiada. Poprosił o wprowadzenie zmiany w m.p.z.p. o pozostawienie jego działki poza scaleniem, w przeciwnym razie będzie zmuszony zaskarżyć tę uchwałę, a nie wie, czy na to stać miasto tym bardziej, że już w pierwszej uchwale były błędy formalne i uchwała została uchylona. W tej uchwale również są błędy.

### **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Stwierdził, że na posiedzeniu Komisji radni słyszeli co innego. Pan Jabłonowski tłumaczył, że Pan Cybula nie posiada tyle gruntu, aby to objąć, a Pan Zieliński posiada dużo więcej gruntu i przysługuje mu i ekwiwalent i działka. Poprosił, aby po wypowiedzi Pana Zielińskiego, wypowiedział się Pan Jabłonowski. Jest to bardzo ważna decyzja i mogą znów być problemy.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Stwierdził, że Pan Zieliński nie prosił o możliwość wypowiedzi. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej powraca dyskusja z sesji lipcowej 2010 roku, kiedy podejmowana była uchwała scalieniowa, którą mieszkańcy skarżyli i sąd przyznał im rację. W związku z powyższym zwrócił się z zapytaniem do Prezydenta, czy jest pewien, że tym razem wszystko jest zrobione poprawnie.

### **Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta**

Zgodził się, że sprawa jest bardzo trudna i skomplikowana, ponieważ dotyczy interesu wielu osób, interesów słusznych, majątkowych wynikających z wieloletniej własności, a w związku z tym budzące emocje i należy jest uwzględnić. Rozmowy z zainteresowanymi starali się prowadzić w sposób odpowiedzialny, ze wszystkimi niezadowolonymi z poprzednich rozstrzygnięć. Przypomniał, że wyrok NSA dotyczył Państwa Bąkowskich, ponieważ w sposób oczywisty zostali pomięci i bardzo szybko doszli z nimi do porozumienia. Wpłynęły inne wnioski, które na komisji scalieniowej, w znacznej wielkości, zostały załatwione, a to dzięki temu, że Auto Andaro otrzymało inne działki, dzięki decyzji Rady zezwalającej na zamianę. Stwierdził, że w załączniku nr 8 do projektu uchwały są rozstrzygnięcia, które wskazują, że nie wszyscy uczestnicy procesu scalieniowego są zadowoleni. Dodał, że rozstrzygnięcia te są szczegółowo wyjaśnione. Zgodził się z Przewodniczącym Głaz, że potrzebne są wyjaśnienia Pana Jabłonowskiego. Poprosił, aby w chwili obecnej umożliwić wypowiedź Panu Jabłonowskiemu, który przedstawi stronę formalno-prawną

obecnego postępowania. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej są dwie, niezadowolone osoby, co nie oznacza, że Rada nie może podjąć stosownej decyzji.

### **Sławomir Jabłonowski – WGN**

Potwierdził, że jeżeli chodzi o to, o czym mówił na posiedzeniu Komisji Rozwoju, to w tym zakresie nic się nie zmieniło. Odnosząc się do wypowiedzi osób, które przedstawiały swoje problemy wyjaśnił, że Pan Edward Zieliński, jako pełnomocnik pozostałych współwłaścicieli, dysponował głosem powierzchni w scaleniu o całkowitej wielkości 3992 m<sup>2</sup>, natomiast w przypadku Pana Zbigniewa Cybuli, powierzchnia ta wynosiła 552 m<sup>2</sup>. Po odjęciu powierzchni gruntów pod drogi powierzchnia u Pana Zielińskiego pozostała w wielkości 3215 m<sup>2</sup>, natomiast u Pana Cybuli 445 m<sup>2</sup>. Przymierzając te wielkości do spornej działki, która leży w sąsiedztwie tych dwóch właścicieli o powierzchni 1100 m<sup>2</sup>, to Rada Uczestników Scalenia nie miała wątpliwości, komu ją przydzielić, ponieważ dwa kryteria, które przyjęto, że przydział działek ma następować wg położenia ich przed scaleniem oraz wielkości ekwiwalentu, aby nie do doszło do spraw, które są niewłaściwe, że ktoś posiadając 100 m, otrzyma działkę 1100 – metrową, a ktoś, kto posiada 1000, nie mógł jej uzyskać. Dodał, że w posiedzeniach Rady Uczestników Scalenia uczestniczyli właściciele działek. Jego posiedzenie odbyło się nawet w obecności kamer. Wszystko było jawne, było objęte kontrolą Wojewody Podlaskiego, było skarżone przez niektórych uczestników scalenia do prokuratury. Dokumentacja była wożona również do CBA, do Sądu Administracyjnego w Białymstoku, a następnie do NSA. Przytoczył uzasadnienie z wyroku NSA str. 15 podkreślając, że dotyczyło to wyłącznie Państwa Bąkowskich. To wyłącznie dla nich uchwała została uchylona, ponieważ nie otrzymali działki. Odnosząc się do wypowiedzi Pana Cybuli, że ich skarga została uwzględniona przez WSA i NSA, to tylko w tym sensie, że uchwała została uchylona i obowiązuje wszystkich uczestników scalenia oraz miasta Łomża, które również było uczestnikiem scalenia. Następnie przytoczył fragment z uzasadnienia dot. Państwa Cybula, Szablowskich i Bobowskich. Podkreślił, że analiza wyroku WSA wskazuje, że rację mają tylko Państwo Bąkowscy i tylko z tego powodu, że nie otrzymali działki. W myśl wyroku miasto podjęło działania mające na celu zapewnienie działki Państwu Bąkowskim, jako działki zamiennej. W tym celu były prowadzone działania urzędu w kierunku pozyskania działki, która wówczas była przeznaczona dla Auto Andaro i stąd działania, które podjęli później w stosunku do pozostałych protestujących, których było kilkoro. Spośród tych osób nie udało się dojść do porozumienia z Panem Weberem. Zgodził się, aby wypłacić mu odszkodowanie, dogadał się co do wysokości, ale dodał, że podpisze się pod wszystkim pod warunkiem, że za 2 tygodnie kwoty te zostaną mu wypłacone. Rozmowy były prowadzone przed wystosowaniem wniosku do Rady, a więc nie było realne, aby to spełnić, ponieważ w pierwszej kolejności musi być podjęta uchwała, która uprawomocnia się w określonym czasie, a w przypadku skarg, realizacja wydłuża się jeszcze bardziej, ponieważ miasto wstrzyma się z jej realizacją do momentu korzystnych wyroków dla miasta. Uchwała została przygotowana w takim

samym kształcie, jak w roku 2010 tylko z kosmetycznymi zmianami dotyczącymi terminów wykonania infrastruktury technicznej ze względu na to, aby nie krzywdzić osób, które brały udział w scaleniu i zostały rozliczone. Zauważył, że osób protestujących jest 8, a uczestników scalenia 189 i ta większość żąda i naciska, aby scalenie zostało wykonane do końca, ponieważ ci ludzie często zapłacili setki tysięcy mając nadzieję, że będą mogli korzystać ze swoich nieruchomości. Dodał, że nieruchomości te są w większości usługowo-przemysłowe i ci ludzie chcą tam budować warsztaty, rozwijać działalność gospodarczą, tworzyć nowe miejsca pracy, ale również budować domy, ponieważ taki był cel scalenia.

Odnosząc się do wypowiedzi Pani Zwornickiej wyjaśnił, że opłatę adiacencką ustala się po scaleniu, w odrębnym postępowaniu administracyjnym i nie podlega to dyskusji na dzisiejszej sesji. W kwestii opłaty adiacenckiej dyskusyjna może być jedynie stawka wysokości opłaty, a ta z kolei, w stosunku do poprzedniej uchwały, do jednakowego potraktowania wszystkich uczestników scalenia powinna być utrzymana na takim samym poziomie, ponieważ część osób została już rozliczona wg stawki 50 %. Przypomniał, że w 2010 roku stawka 50 % została zaproponowana tylko dlatego, że wzrosty wartości w tym specyficznym terenie są nieduże, ok. 40 zł na metr, więc stawka 50 % jest to wpływ 20 zł od m<sup>2</sup> działki bud. wolnej. Dodał, że przy innych scaleniach również była stawka 50 % z wyjątkiem ul. Wąskiej, gdzie wzrost wartości był rzędu 100 zł i 40 zł od metra, co w przypadku dużych działek są to dziesiątki tysięcy złotych. Stwierdził, że nie dziwi się, że Państwo Zworniccy martwią się jaka to będzie kwota, ale w przypadku ich nieruchomości rzeczoznawca być może nieuczciwie podszedł do wyceny, ponieważ robił tych wycen w operatach szacunkowych przeszło 450 sztuk i w takiej ilości materiału dowodowego mógł popełnić błąd i po podjęciu przez Radę tej uchwały, pozostanie kilkanaście osób, jeżeli chodzi o opłatę adiacencką. Kilka, jeżeli chodzi o dopłatę gotówkową i kilkanaście jeżeli chodzi o koszty postępowania scaleniowego. Zauważył, że już ponad 175 osób jest rozliczonych, pieniądze zostały wpłacone, do wypłaty pozostało jeszcze ponad 600 tys. zł, gdzie należy tym osobom wypłacić, a nie można. Dodał, że korzyści miasta to 100 tys. zł. Nie jest to duża kwota porównując wpływy i wypływy, na plus jest koszt postępowania scaleniowego, który płacą wszyscy uczestnicy postępowania, opłata adiacencka, na minus natomiast odszkodowania za grunty przejęte pod drogi i dopłaty gotówkowe. Z całego tego galimatiasu cyfr jedno jest pewne, że z całego wyliczenia 4.300 tys. jest na plus, 4.200 tys. wypłacone, a więc te 100 tys. zł to wpływ finalny do kasy miasta, za który miasto ma wybudować 2 km dróg o koszcie 2 mln. zł, ale miastu nie o to chodziło przystępując do scalenia, aby tracić, ponieważ w ostateczności korzyści społeczne dla całego miasta są ewidentne. Ponadto miasto zyskuje 4 ha gruntów dla inwestorów i to jest najważniejszy cel, dla którego w 2007 roku podjęto decyzję w sprawie przystąpienia do scalenia. Gdyby miasto zdecydowało się sprzedać ten grunt w cenie 100 zł, to zostałyby pokryte koszty inwestycji miejskich. Dodał, że rozmawiał z Wydziałem Rozwoju i Funduszy, iż są bardzo duże szanse na pozyskanie funduszy unijnych, zwłaszcza na tereny inwestycyjne, które w tym regionie miasta będą miały priorytet. Uważa więc, że miasto na tym skorzysta, a uchwała ta będzie przykładem, że



właściciele gruntów podjęli właściwe ryzyko, aby te nieruchomości z 244 działek zrobić 73 wartościowe nieruchomości, które w końcu będą mogły być wykorzystane na cele, które zostały określone w m.p.z.p.

### **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Stwierdził, że z tego, co mówi Pan Jabłonowski, wszystko wydaje się w miarę jasne. Problemem jest to, że większość uczestników scalenia już poniosło koszty. Część czeka na to, aby uzyskać środki, które powinno im wypłacić miasto i to powoduje, że Rada powinna podjąć tę uchwałę. Wydaje się więc zasadne, aby podjąć decyzję jak najszybciej, w taki sam sposób traktując pozostałych uczestników. Zwrócił uwagę, że Rada Miejska nie ma nic do ustaleń Rady Scaleniowej, ponieważ jest to organ odrębny, zupełnie oddzielny, który podzielił to demokratycznie, ponieważ Rada Scaleniowa została wybrana spośród wszystkich uczestników scalenia i Rada Miejska nie może w to ingerować. Mimo zapewnień Prezydenta nie można być pewnym, że coś będzie nie tak tym bardziej, że poprzednim razem Rada również była przekonana, że będzie wszystko dobrze, a okazało się, że nie do końca. Ma nadzieję, że zostało naprawione wszystko. Podkreślił, że nigdy nie będzie 100 % osób zadowolonych, zwłaszcza przy ponad 200 uczestnikach działek. Dodał, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. W chwili obecnej, osoby wypowiadające się, znów „zasiały” niepokój, obawę, czy wszystko będzie w porządku. Pan Jabłonowski ponownie to wyjaśnił, decyzja będzie więc indywidualnie zależała od poszczególnego radnego, ale jedno jest pewne, że temat ten należałoby ostatecznie zamknąć.

### **Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta**

Poprosił, aby Pan Jabłonowski wyjaśnił, do czego zmierza Pan Cybula, czego oczekuje od Rady. Z tego, co on zrozumiał, to Pan Cybula chce przywrócenia stanu poprzedniego, ale jakie są tego skutki i czy można ten stan osiągnąć. Uważa, że Pan Jabłonowski powinien to przedstawić.

### **Sławomir Jabłonowski – WGN**

Podkreślił, że prawo nie działa wstecz. Przypomniał, że 28 listopada 2007 roku została podjęta uchwała o wszczęciu postępowania scaleniowego i ta uchwała nigdy nie była zaskarżona. Uchwała ta została podjęta na podstawie m.p.z.p., który również jest przyjęty uchwałą Rady, i który również nie był skarżony. W związku z powyższym, jeżeli wchodzi się do scalenia, to należy przyjąć jego konsekwencje. Jeżeli wchodzimy w scalenie, to w momencie, kiedy coś zaczyna się nam nie podobać, nie można się wycofać. Zwrócił uwagę, że m.p.z.p. określił granice scalenia i wg tych granic była część niezabudowana Pana Cybuli. Rozumie, że Pan Cybula może być niezadowolony z faktu, że nieruchomość, którą chciał mieć, przypadła jego

sąsiedzi, to jednak uchwała o przystąpieniu do scalenia w takim kształcie, wywołuje skutki prawne i tego nie da się cofnąć. Jeżeli chodzi o „postawienie kresek”, o których mówi Pan Cybula, to jest to niedopuszczalne w tym rybie i na tym etapie postępowania. Nie należało wszczynać postępowania scaleniowego, a wystąpić do Prezydenta i prosić Radę o zmianę m.p.z.p. Gdy przystępowano do scalenia, nie podchodzono do tematu w sposób pochopny, aby tylko załatwić sprawę, ale przeprowadzono dwa spotkania z właścicielami nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych, ponieważ kryteria przystąpienia są różne i wynikają z ustawy o gospodarce nieruchomościami. Przedstawili, włącznie z symulacjami, jakie będą skutki finansowe, jak to scalenie będzie wyglądało i co z tym będzie się działo. W trakcie tych spotkań, wszyscy wyrażali aprobatę, chcieli tego scalenia i dlatego nie było skarg na uchwałę o przystąpieniu do scalenia i podziału nieruchomości. Dlatego w chwili obecnej wycofanie się z tego pomysłu, byłoby absurdem prawnym. Nie ma takiej fizycznej możliwości ani formalno prawnej.

### **Wanda Mężyńska – radna**

Zwróciła uwagę, że Pan Cybula jest właścicielem działki. W momencie podjęcia uchwały w 2010 roku, otrzymał działkę zarośniętą krzakami, kto więc by się zgodził za swoją, zadbaną działkę otrzymać działkę z krzakami – raczej nikt. Zwróciła następnie uwagę, że w scaleniu tym są osoby, które nic nie mają, a korzystają z niego i kupią sobie kawałek ziemi po 40 zł za m<sup>2</sup>. Stwierdziła, że Pan Cybula, jako właściciel działki powinien otrzymać soję, pomniejszoną o grunt pod drogi. Tę działkę powinien otrzymać Pan Cybula, a nie inne osoby. Poprosiła, aby Pan Jabłonowski wyjaśnił, czy to, co mówił Pan Cybula jest prawdą, czy nie. Czy Pan Zieliński jest właścicielem jakiegokolwiek działki i o jakiej wielkości.

### **Sławomir Jabłonowski – WGN**

Wyjaśnił, że Pan Zieliński przed scaleniem posiadał działkę 3.900 m<sup>2</sup>. Odnosząc się do wypowiedzi Pana Cybuli stwierdził, że jedynie prawdziwe w wypowiedzi Pana Cybuli jest to, że ziemia nie jest z gumy. Wyjaśnił, że Panu Cybuli, ze względu na to, że nie wyrażał zgody na przydzielenie mu działki zamiennej na działkę mieszkaniowo-budowlaną odrębnej nieruchomości oraz działki w scaleniu o pow. 1.300 m<sup>2</sup>, której również nie chciał. Następnie przydzielono mu udział w działce 1.700 m<sup>2</sup>, którego również nie chciał. Następnie, na planie, wskazał działki Pana Cybuli i Pana Zielińskiego dodając, że pełna informacja na ten temat znajduje się w załączniku nr 8 pkt 3. Poinformował, że część działki Pana Cybuli pozostała poza scaleniem, a tylko część nieruchomości uczestniczy w scaleniu. Jest to pasek 552 m, z którego 107 m<sup>2</sup> przechodzi pod drogi, a 445 m<sup>2</sup> przydzielono Panu Cybuli jako działkę ekwiwalentną, przeznaczoną pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, w zabudowie bliźniaczej. Faktem jest, że w chwili obecnej rosną tam krzaki, ale od 2077 roku nikt nic tam nie robił. Teren ten zawsze jest do wyczyszczenia. Nigdy nie ma idealnego terenu, który nie podlegałby pracom

ziemnym. Dodał, że Pan Cybula odrzucił wszystkie propozycje działek. Zwrócił uwagę, że kształt i wielkość działek układu m.p.z.p. Uzupełnieniem planu była koncepcja zagospodarowania przestrzennego. Nie można sobie wydzielać większych, bądź mniejszych działek jak jest to przy scaleniach rolnych. W tym przypadku m.p.z.p. mówi wyraźnie, mają być drogi i do tych dróg mają przylegać działki wyłonione w procesie scalenia. Gdyby został naruszony m.p.z.p., wówczas uchwała ta zostałaby od razu uchylona, jako niezgodna z prawem. Wynik końcowy scalenia musi być spójny z uchwalonym m.p.z.p.

### **Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta**

Poprosił, by Pan Jabłonowski poinformował Radę Miejską, jakie są skutki tego, że roszczenie Pana Cybuli nie jest w tym momencie zaspokojone wg jego oczekiwania, ponieważ jest pewien stan prawny, to, co zostało już wykonane. W toku postępowania scaleniowego, powtórnego, Pan Cybula ma określone roszczenia i te oczekiwania nie mogą być spełnione. Jakie są skutki dla całego scalenia.

### **Sławomir Jabłonowski – WGN**

Zacytował fragment wyroku dotyczący kwestii poruszonych przez Prezydenta Dobosza dodając, że oznacza to, że jeżeli ktoś nie zrzeka się ekwiwalentu, jeżeli nie przydzielono by działki Panu Cybuli, to Pan Cybula złożyłby skargę do WSA i wówczas miasto przegrałoby sprawę i uchwałę należałoby podejmować jeszcze raz. Dlatego Rada Uczestników Scalenia i uczestnicy scalenia, którzy wielokrotnie apelowali o podjęcie uchwały, składali wnioski i w chwili obecnej może spokojnie powiedzieć, że jeżeli Pan Cybula odwoła się, to jego roszczenie będzie niezasadne. Dlatego ta uchwała w kwestiach formalnych jest dopracowana, ważna i poprawna.

### **Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia**

Poprosiła, aby Pan Cybula odpowiedział, czy od samego początku brał udział w spotkaniach Rady Scaleniowej ?

### **Zbigniew Cybula – mieszkaniec miasta**

Stwierdził, że na początku uczestniczył i było powiedziane, że jeżeli komisja scaleniowa będzie wybierana, to będzie dbała szczególnie o interesy uczestników scalenia. Pyta więc, gdzie są załatwione jego interesy. Zabrana jest jego ziemia, a cała komisja scaleniowa sama sobie załatwiła.

## **Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia**

Kontynuując wypowiedź stwierdziła, że gdyby była na miejscu Pana Cybuli i zobaczyła, że dzieje się jej krzywda, to długo przed podjęciem uchwały, dochodziłaby swego. Zauważyła, że na 200 osób, niezadowolonych było kilka. Zwróciła uwagę, że Pan Cybula mówi, że ta działka mu nie pasuje. Pyta więc, czy podejmował negocjacje z Urzędem Miasta. Z tego, co wie, to Pan Zieliński chciał podejmować rozmowy z Panem Cybulą i uważa, że gdyby Pan Cybula cały czas uczestniczył w procesie scalenia i w jakiś sposób chciał zaspokoić swoje roszczenia, to taka możliwość była. Nie wie więc, czy Pan Cybula czegoś nie przegapił. Zauważyła, że było to największe scalenie i większości udało się znaleźć rozwiązanie. Z tego, co wyjaśnił Pan Jabłonowski, Pan Cybula otrzymał 4 propozycje. Na którą propozycję wyraził zgodę ?

## **Zbigniew Cybula – mieszkaniec miasta**

Stwierdził, że na żadną nie wyraził zgody, ponieważ gdy chciał się dogadać z Prezydentem, były ustalenia i gdy przyszedł okazało się, że Pan Zieliński już nie wyraża zgody.

## **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Poprosił o wyjaśnienie, czy od momentu pierwszej uchwały scaleniowej coś się zmieniło w scaleniu, czy ta sprawa ciągnie się ze względu na Pana Cybulę i Pana Zielińskiego ?

## **Sławomir Jabłonowski – WGN**

Przypomniał, że jak wcześniej mówił, nie zostały rozstrzygnięte sprawy Pana Cybuli, ponieważ z pozostałymi osobami Pan Prezydent dogadał się i jest prawdą, że Pan Cybula przybył z dowodem osobistym w sprawie 200 m<sup>2</sup>, ale zbyt późno. Proponowano 445 m<sup>2</sup>, Prezydent złożył wniosek do uczestników Rady Scaleniowej, zostało to przedłożone na posiedzeniu jawnym w obecności kamer i skierowano pytanie do Pana Zielińskiego, czy wyraża zgodę na niecałe 400 m<sup>2</sup> z jego działki i część z działki sąsiadów, a chodziło o to, aby wyprostować granice, aby wyglądało to od strony geodezyjnej i architektonicznej w sposób właściwy, aby wyprostować tę działeczkę o wielkości ekwiwalentnej do posiadanego gruntu Pana Cybuli w scaleniu. Wniosek był dobry, ale wydzielone 400 m<sup>2</sup> z działki 1100 – metrowej powodowało takie zniekształcenie, że ta działka traciła na wartości i nie dawała możliwości zabudowy, jakie wskazuje m.p.z.p.. Pan Zieliński, na tym spotkaniu, zgodził się na 200 m<sup>2</sup>, ale Pan Cybula nie wyraził zgody.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Stwierdził, że ważne jest wysłuchanie głosów mieszkańców, ale zwrócił uwagę, że w tym przypadku po to są procedury, Rada Scaleniowa, Prezydent, który prowadzi negocjacje, że ostatecznie Rada podejmuje decyzję o scaleniu, a nie jest od rozstrzygnięcia spraw, sporów pomiędzy uczestnikami scalenia.

### **Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej**

Poprosiła o odpowiedź, jaką wielkość działki posiadał Pan Cybula przed przystąpieniem do procedury scalenia, a jaka Pan Zieliński jako prawowity właściciel, a nie pełnomocnik. Pyta o to, ponieważ z tego, co zrozumiała, to w wyniku scalenia, Pan Zieliński wraz ze swoją rodziną, nabył duże ilości ziemi, natomiast człowiek, który miał w tym miejscu „ojcowiznę” został ograbiony.

### **Sławomir Jabłonowski – WGN**

Odpowiadając poinformował, że 2007 roku żyła jeszcze żona Pana Zielińskiego i jako współwłaściciele na prawach małżeństwa posiadali 3.992 m<sup>2</sup> w scaleniu (zał. nr 7), a przed scaleniem jeszcze więcej, ponieważ grunt działki zabudowanej nie wchodzi do scalenia, a więc przed scaleniem jeszcze 600 m<sup>2</sup>. Mieli więc 6-krotnie więcej niż Pan Cybula.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych, przy 3 głosach przeciw i 3 głosach wstrzymujących.

### **Uchwała nr 372/XLIV/13 Rady Miejskiej Łomży z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Łomży w dzielnicy przemysłowo – składowej w rejonie ulic Żabiej i Sikorskiego (w załączeniu).**

#### **Ad. 14**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

**Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Przedstawił opinię Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego (w załączeniu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

**Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 20.

**Uchwała nr 373/XLIV/13  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie wykonywania przez Miasto Łomża działalności telekomunikacyjnej niebędącą działalnością gospodarczą (w załączeniu).**

**Ad. 15**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

**Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Przedstawił opinię Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego (w załączeniu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

**Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 19.

**Uchwała nr 374/XLIV/13  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie powołania Łomżyńskiego Obszaru Funkcjonalnego (w załączeniu).**

## **Ad. 16**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

### **Witold Chłudziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej (w załączeniu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 19, przy braku głosów przeciw i 1 głosie wstrzymującym.

#### **Uchwała nr 375/XLIV/13 Rady Miejskiej Łomży z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomży, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej (w załączeniu).**

## **Ad. 17**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

### **Witold Chłudziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej (w załączeniu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 19, przy braku głosów przeciw i 1 głosie wstrzymującym.

**Uchwała nr 375/XLIV/13  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości stanowiącej własność Miasta Łomży, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej (w załączeniu).**

**Ad. 18**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

**Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Przedstawiła opinię Komisji Finansów i Skarbu Miasta (w załączeniu).

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

**Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na 22 radnych, obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 9 radnych. Za podjęciem uchwały głosowało 19.

**Uchwała nr 375/XLIV/13  
Rady Miejskiej Łomży  
z dnia 30 października 2013 rok**

**w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Czechowice – Dziedzice w Województwie Śląskim, Powiat Bielski (w załączeniu).**

**Ad. 19**

**Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Wprowadzając do tematu zwrócił uwagę, że sytuacja się powtórzyła. Komisja Rewizyjna nie wypracowała stanowiska ze względu na nieobecność na posiedzeniu Prezydenta. Przypomniał, że na poprzedniej sesji, Prezydent obiecał, że będzie na posiedzeniu, a widocznie Komisja na posiedzeniu, bardzo potrzebuje Prezydenta, takie jest prawo Komisji. Nie wie więc, co w takiej sytuacji zrobić. Czy jeszcze raz skargę skierować do Komisji. Rada może uznać skargę za zasadną, bądź niezasadną.



### **Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej**

Przypomniała, że na wrześniowej sesji „skarżyła się” Radzie, że Prezydent nie bierze udziału w posiedzeniach Komisji rewizyjnej i to w sprawach, gdy są skargi na Prezydenta. Zgodziła się, że w sprawie Pana Webera, Prezydent udzielił odpowiedzi, ale z każdym tygodniem, gdy sprawa oddalała się w czasie, przybywało materiałów. Dodała, że nawet w dniu wczorajszym otrzymała pismo z 8 załącznikami, aby przedstawić to na sesji. Uważa, że być Prezydentem to nie tylko uprawnienia, ale również obowiązki i nie powinno się nawet zapraszać Prezydenta na posiedzenia, ale Prezydent jest na tyle dorosłą osobą i odpowiedzialną, że jeżeli jest proszony publicznie i lekceważy, nie przychodzi, albo jeżeli był, to niewiele miał czasu dla Komisji, ponieważ musiał ją opuścić przed czasem. Prowadzi to o takiej sytuacji, że mimo tego, iż jest to skarga na Prezydenta, Komisja rewizyjna nie jest w stanie tej skargi rozpatrzyć. Poprosiła, aby Rada zajęła stanowisko w sprawie, ponieważ Komisja Rewizyjna nie jest w stanie i pozostawia sprawę bez rozstrzygnięcia.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Stwierdził, że są dwa rozwiązania, albo sprawę ponownie skierować do Komisji rewizyjnej, albo druga propozycja, aby Rada uznała skargę za niezasadną przyjmując wyjaśnienie Prezydenta przekazane w odpowiedzi na tę skargę na poprzedniej sesji.

### **Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej**

Stwierdziła, że nie można do tej sprawy podchodzić jednostronnie. Najprościej stwierdzić, że skarga jest niezasadna problem z głowy w związku z tym, że sytuacja jest taka jest . W związku z powyższym poprosiła Prezydenta o odpowiedź, czy w sprawie skargi Pana Webera, Prezydent zechce uczestniczyć w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, czy nie.

### **Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta**

Odpowiadając wyjaśnił, że Przewodnicząca członkowie Komisji Rewizyjnej na ostatnim posiedzeniu, mieli doskonałą okazję uzyskać wszystkie informacje, jakie są posiadaniu urzędu, od jego pracowników. W chwili obecnej może się zobowiązać, że przyjdzie na posiedzenie Komisji Rewizyjnej, co nie oznacza, że wiedza, którą posiada będzie większa od wiedzy pracowników, którzy będą na posiedzeniu. Jeżeli Komisja rewizyjna chce dogłębnie zbadać sprawę Pana Webera wg tych informacji, które są w posiadaniu urzędu, to zaręcza, że osobą kompetentną jest Naczelnik Wydziału Nieruchomości i ewentualnie jeszcze jakiś pracownik. ON tej wiedzy nie posiada, dysponuje tym, co zostało sporządzone na jego prośbę i odpowiedź na skargę Pana Webera oraz jego pisma przekazane Komisji, gdzie w sposób jasny przekazano jak wygląda stan materialny sprawy. Jeżeli Komisja uważa, że

rozstrzygnie sprawę Pana Webera, to jest w błędzie, ponieważ jest to sprawa z kategorii sądowych. Jeżeli ktoś wywodzi swoje prawa i ma określone przesłanki do tego, aby wskazywać, że zostały popełnione jakieś naruszenia prawa, to winien zwrócić się do właściwych organów albo w drodze powództwa udowodnić swoje racje. Zwrócił uwagę, że teren ten jest własnością prywatną, nigdy nie było tam drogi publicznej. Pan Weber wykorzystuje organ Rady do prowadzenia sporu, który tak naprawdę nie zmierza do niczego. Takie jest jego osobiste zdanie, ale może zobowiązać się, że jeżeli Komisja uzna, że jego obecność jest niezbędna na posiedzeniu Komisji rewizyjnej, aby skontrolować tę kwestię, poświęci swój czas i przybędzie na posiedzenie.

### **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Zwróciła uwagę, że skarga jest na Prezydenta Miasta, a nie na zastępcę, a więc w posiedzeniu powinien uczestniczyć Prezydent i przy pomocy pracowników radzić sobie. Rozumie, że w składzie Komisji przeważają radni PiS, ale Prezydent powinien przyjść i sprawa powinna zostać rozwiązana.

### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Wyjaśnił, że tę sprawę od początku prowadzi pierwszy zastępca Pan Prezydent Dobosz. Formuła skargi na Prezydenta jest formułą bardzo ogólną. Dodał, że z Panem Weberem nie miał żadnej styczności i nie prowadził żadnych spraw. Nigdy do niego Pan Weber się zgłaszał. Podkreślił, że uczestnictwo Prezydenta w Komisjach nie jest zawarte ani w ustawie o samorządzie, ani w statucie miasta. Informował Radę, że stara się uczestniczyć zawsze w posiedzeniach Komisji Finansów. Jeżeli nie może, to się usprawiedliwia. Jeżeli będą sprawy bardzo istotne, kontrolne, szersze, będzie wówczas uczestniczył w posiedzeniach Komisji Rewizyjnej, ale poprosił o danie mu możliwości wyboru. Podkreślił, że ma obowiązek ustawowy i statutowy, wyznaczyć odpowiedzialnych pracowników, aby udzielali informacji danej Komisji. Stwierdził, że w sprawie Pana Webera jego obecność byłaby stratą czasu, ponieważ nic w tej sprawie nie miałby do powiedzenia. Dodał, że Prezydent Dobosz zobowiązał się i weźmie udział w posiedzeniu Komisji.

### **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Zwrócił uwagę, że Prezydent Dobosz również powiedział, że nic nie wie. Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdził, że można tak podejść do tego, że obowiązkiem Prezydenta jest wyznaczanie pracowników. Jeżeli jednak radni pytają o coś pracownika, a pracownik odpowiada, że tak zdecydował Prezydent i radni nadal nic nie wiedzą, to z kim mają dyskutować ?

### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Stwierdził, że wobec takiego pracownika wyciągnie konsekwencje.

### **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Zwrócił uwagę, że radni kilkakrotnie wnioskowali o wyciągnięcie konsekwencji i do tej pory nie otrzymali odpowiedzi.

### **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

W związku z tym, że Prezydent Dobosz zobowiązał się do udziału w posiedzeniu Komisji, postawił wniosek, aby sprawę ponownie przekazać do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej.

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poddał pod głosowanie wniosek o przekazanie skargi do Komisji rewizyjnej.

Rada, w wyniku głosowania 11 głosami za, przy 2 głosach przeciw i 7 głosach wstrzymujących, ponownie przekazała skargę do Komisji rewizyjnej.

### **Ad. 20**

### **Mieczysław Czerniawski – Prezydent Miasta**

Zabierając głos odczytał oświadczenie (w załączeniu). Następnie zwrócił się do Przewodniczącego o zwolnienie go z dalszych obrad, ponieważ uważa, że prowadzona jest przez wnioskodawców gra polityczna i wyborcza i nie ma zamiaru brać w niej udziału. Po wypowiedzi opuścił salę.

### **Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej**

Stwierdziła, że nie jest tak, iż wnioskodawcą jest Komisja Rewizyjna i chce donieść na Prezydenta, ale to Rada Miejska zleciła Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie kontroli w zakresie TWP i w zakresie utworzenia Parku Przemysłowego. Jeżeli chodzi o park, to sprawa rozpoczęła się w m-cu czerwcu, natomiast jeżeli chodzi o TWP, to 22 sierpnia. Dodała, że jeżeli radni mają jakieś zastrzeżenia, to skład Komisji Rewizyjnej zawsze można zmienić. Dodała, że Komisja rewizyjna, w wyniku braku obecności Prezydenta na posiedzeniu Komisji, ze względu na brak dokumentacji, nie mogła prowadzić kontroli zleconym zakresie. Z pewnością radni zapoznali się z treścią wniosku. Chciałaby jednak uzupełnić wniosek dodając, że jako Komisja rewizyjna nie mogą pracować w ten sposób, że nie widzą, czy ugoda z TWP była, czy też nie. Jeżeli Komisja zwraca się do Prezydenta

o przedstawienie pisemnego wyjaśnienia zasadności wydatkowanych środków na przystosowanie budynku na przedszkole, to czy jest tak ciężko to napisać. Dodała, że Prezydent mówił na posiedzeniu, że jest umowa z MPGKiM na wykonanie zlecenia w zakresie przeprowadzenia remontu. Pyta więc Dyrektora MPGKiM o to, a dyrektor wyjaśnia, że nie może udzielić informacji. Pyta więc Radę, jak Komisja ma pracować, czy ma być tylko fikcją. Komisja pytała również odnośnie TWP, aby przekazać Komisji projekt wykonania remontu, wykaz rzeczowy, ponieważ są to publiczne pieniądze i bez względu na to, czy wykonują to pracownicy MPGKiM, czy bezpośrednio wykonywaliby pracownicy urzędu. Niestety, nie przekazano Komisji informacji, o które Komisja prosiła. Komisja prosiła również o przedstawienie potwierdzenia zakupu materiałów i urządzeń. Wiadomo, że chodzi o przedłożenie dokumentów finansowo-księgowych, a więc faktur, magazyn wyda, aby przedstawić kalkulacje kosztów i nic nie otrzymała. Pyta więc, czy ktoś może wyjaśnić, jak Komisja miała pracować, prowadzić dalszą kontrolę w zakresie TWP. Ponadto Komisja chciała zadać pytania i żałuje, że Prezydent znów wyszedł. Dodała, że otrzymali w formie pisemnej, że Prezydent zlecił MPGKiM przeprowadzenie remontu, ale chciała się również zapytać, czy jest prawdą, że oprócz pracowników MPGKiM, pracowali przy adaptacji obiektu, pracownicy MPEC. Pyta, czy nie jest arogancją władzy, naczelnika jak w dniu dzisiejszym, gdy na zapytanie radnej, czy jest członkiem TWP mówi, iż nie odpowie, więc na to pytanie odpowie tylko CBA. Zwróciła się z zapytaniem ponownie, czy Komisja rewizyjna ma być fikcją, czy ma pracować najlepiej jak potrafi. Odnosząc się do kwestii Parku Przemysłowego przypominała, że sprawa rozpoczęła się w momencie, gdy Komisja zwróciła się do Rady, aby ta zleciła jej przeprowadzenie kontroli, ponieważ otrzymała informację i taka potrzeba. Komisja rozpoczęła swoje działania. Zwróciła się w formie pisemnej do Prezydenta. Odpowiedź uzyskała po 1,5 miesiąca. Komisja prosiła, aby zapewnić środki na przeprowadzenie audytu zewnętrznego odnośnie biznes planu i 30 września otrzymuje odpowiedź, której treść odczytała. Zwracając się następnie do Zastępcy Prezydenta poprosiła o wyjaśnienie, czy Komisja mogła przewidzieć, że współpraca z Prezydentem nie będzie się układała. Nie wiedziała również, że będzie potrzebna taka kontrola, a Prezydent odpowiada, że czegoś Komisja nie przewidziała w planie. Uważa, że Prezydent kpi z Komisji pisząc, że wniosek nie wskazuje źródła finansowania wydatku związanego z przeprowadzeniem audytu zewnętrznego. Pyta, jak można było podać źródło finansowania, jeżeli w chwili obecnej, gdy planuje się środki, radni nie wiedzieli, że taka potrzeba będzie. Zwróciła uwagę, że w trakcie analizy wniosków o zaciągnięcie zobowiązania finansowego w formie obligacji, wówczas nie było potrzebne źródło finansowania, nie była potrzebna zgoda, plan, ale Prezydent zlecił firmie zadanie za 11 tys. zł ze środków administracja publiczna § 4300 – zakup usług pozostałych i na ten cel pieniądze się znalazły. To paraliżuje pracę i Komisja nie ma motywacji. Zwróciła ponadto uwagę, że w piśmie tym Prezydent poucza Komisję, zwracając uwagę, że w urzędzie funkcjonuje biuro audytu i Komisja powinna do niego się zwrócić, a przecież Komisji nie chodziło o audyt wewnętrzny, ale o audyt zewnętrzny. W związku z tym, że Komisja nie otrzymała odpowiedzi, a jeżeli otrzymała, to były nie do przyjęcia, a ponadto

Prezydent nie uczestniczył, mimo zaproszenia, w posiedzeniach Komisji i Komisja przestrzegała Prezydenta, że jeżeli sytuacja się powtórzy i Prezydent nie będzie na posiedzeniu i nie będzie komu odpowiadać na zapytania, to sprawę przedstawią do organów ścigania, być może wówczas Prezydent będzie uważał. Poprosiła, aby Rada nie dziwiła się, że Komisja wystąpiła z takim wnioskiem. W chwili obecnej decyzja należy do Rady.

### **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Dodał, że zarówno w oświadczeniu Prezydenta, jak i w opinii kancelarii Czeszejko-Sochacki, odnoszą się tylko do wygodnych tematów. Wszystko to się zgadza, ale ani mecenas, ani RIO, ani Wojewoda nie odnoszą się do wydania kwoty jakiej niewiadomo, ponieważ wiadomo tylko o 100 tys. zł. Jak powiedziała Przewodnicząca, na posiedzeniu Komisji rewizyjnej, Dyrektor MPGKiM powiedział, że nie jest upoważniony do podania kwoty. Nie rozumie jak może być ukrywane wydatkowanie publicznych pieniędzy przed Komisją Rewizyjną. Jeżeli chodzi o spółkę, to zgadza się z tym, że Rada umocowała Prezydenta do powołania spółki z tym, że Prezydent sam ustalił standardy powołania prezesa spółki i sam je złamał, bez żadnych dokumentów. Komisja nie może dotrzeć do niczego. Pyta więc, w jaki sposób Komisja ma przeprowadzić kontrolę, jeżeli nie posiada dostępu do żadnych materiałów. Komisja nie miała innego wyjścia i stąd ten wniosek, a decyzja należy do Rady. Rada zadecyduje, czy chce być traktowana poważnie, czy powierzchownie.

### **Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta**

Odnosząc się do kwestii Parku Przemysłowego, ponieważ w tym zakresie posiada pełnomocnictwa zwrócił uwagę, że Rada prosiła o audyt biznes planu. Dokumentu, który pojawił się w 2012 roku. W marcu została podjęta uchwała w sprawie przyjęcia koncepcji Parku Przemysłowego Łomża i ten biznes plan nie był przez radnych w sposób jednoznaczny kontestowany. Nikt nie zarzucał błędów i nikt nie oczekiwał, że zostanie przeprowadzony niezależny audyt biznes planu. Dokumentu, który miał charakter dokumentu wstępnego, kierunkowego. Dlatego to badanie, które radni chcieli przeprowadzić, miało charakter badania subiektywnego, które miało na celu nie przeprowadzenie rzetelnej analizy, ale szukanie ewentualnych argumentów do tego, aby po raz kolejny spróbować zdezawuować ideę Parku Przemysłowego. Jeżeli chodzi o możliwość pozyskania informacji, to na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej był Prezes Kiełczewski i z tego, co wie, żadne pytanie nie zostało skierowane do Prezesa w zakresie funkcjonowania parku, założeń. Jeżeli, jak mówią członkowie Komisji, Prezes przyszedł prywatnie, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby na kolejnym posiedzeniu, takich informacji udzielił. Nie rozumie, jakie kontrole Komisja chce przeprowadzać, jak kontrolować spółkę z o.o. w tym zakresie w jakim winna funkcjonować, ponieważ wykonuje ona swoje statutowe zadania. Jest powołany organ nadzorczy w postaci rady nadzorczej, która

dokonuje i musi zgodnie z kodeksem spółek handlowych, sprawować nadzór nad spółką, aby móc spełniać swoje zadania, i aby właściciel reprezentowany przez Prezydenta Miasta, miał obraz tego, co się w spółce dzieje. W chwili obecnej nie ma żadnych przesłanek do tego, aby stwierdzić, że w spółce dzieje się źle. Podkreślił, że traktuje sprawę Parku Przemysłowego Łomża jako sprawę, która została przez członków Komisji upolityczniona tak, aby doprowadzić do zniszczenia idei, która zdawać by się mogło jest godna wsparcia. Podkreślił, że nie będzie ponownie przytaczał argumentów, dlaczego park Przemysłowy nie jest prywatną ideą Zastępcy Prezydenta, czy kogokolwiek, bo jest to idea, która powinna skupić osoby, które są zainteresowane przedsiębiorczością w sposób bardzo optymalny i wyważony. Nie będzie przytaczał przykładów innych miast, często małych, w których inwestuje się niebagatelne pieniądze, ale rozumie do czego „się strzela”, że trzeba to „utrącić”. Bo tu jest rzekomo kwota, którą można wydobyć i zaoszczędzić. Poprosił jednak, aby zwrócić uwagę, że rozwój miasta to nie tylko drogi, nie tylko sprawy zupełnie proste, ale są to działania o charakterze intelektualnym. Takie, które wybiegają poza doraźny, krótkoterminowy i krótkowzroczny interes kogokolwiek. Doszukując się w Parku Przemysłowym i w tym, co jest realizowane, co będzie w przyszłości realizowane „niecnych zamiarów” Prezydenta, popełniają błąd, ponieważ to nie Prezydent i jego zastępca będą mieli korzyści z tego parku. Jest to tylko nazwa, a idea dotyczy młodych ludzi. Jeżeli zostanie to dobrze poprowadzone, a wierzy, że tak będzie, to korzyści z tego będą długoterminowe. Jest zaskoczony, że radni kierują to do CBA, że wątpliwości jako działania oparte tylko i wyłącznie o interes społeczny i dobre gospodarowanie mieniem komunalnym. Pyta więc, kogo członkowie Komisji Rewizyjnej podejrzewają o interes prywatny, o „prywatę”, a może o korupcję. Prezydenta Czerniawskiego, czy Zastępcę Prezydenta Dobosza, czy kogoś jeszcze ? Czy posiadają konkretne zarzuty wobec nich w tym zakresie. Zwrócił uwagę, że jest w samorządzie krótkoterminowo, nie przywiązuje się do pełnionych funkcji jak niektórzy, ale ceni sobie uczciwość. Dodał, że jego tylko 2-krotnie przesłuchiwała CBA przy okazji przetargu na samochód i bardzo źle się czuł w tej sytuacji. Uważa, że jeżeli ktoś sobie w sposób tak lekki robi „wrzutkę” do CBA, to postępuje bardzo źle. Tak się nie postępuje. W tym przypadku widzi dwie drogi wyjścia jak to się zakończy, że coś zostanie udowodnione, że coś będzie na tzw. rzeczy i to pierwszy skutek, jeżeli doszłoby do postępowania. Drugi to to, że autorzy tego wniosku publicznie na tej sali ich przeproszą.

**Andrzej Grzymała – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rozwoju,  
Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdził, że gdyby Prezydent uczestniczył w posiedzeniu, wówczas zadałby mu pytanie dotyczące tego, co mówił, gdy powstawało. Zwrócił uwagę, że Komisja nie kontroluje spółki, ponieważ nie ma takiego prawa, ale kontroluje powstanie, jak doszło do powstania, początku spółki i biznes planu, ponieważ to powstało, że zanim powstała spółka. Nie mieli kogo spytać, a w protokołach jest zapisane, to chcą się dowiedzieć. Jeżeli jednak na

kolejnych posiedzeniach nie ma nikogo, to słusznie radny Głaz złożył taki wniosek, aby skoro Komisja nie daje rady, a chcą zasięgnąć wiadomości i nie są w stanie, to być może uda się dowiedzieć komuś innemu. Dodał, że nie jest to żadna polityczna zagrywka i nie wie o co chodzi Prezydentowi.

### **Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej**

Zabierając głos zwróciła uwagę, że momencie, kiedy był powoływany prezes spółki, Prezydent opracował regulamin konkursu w sprawie wyboru kandydata na prezesa spółki. Regulamin ten został zatwierdzony przez Prezydenta. Następnie został on złamany i prezes został powołany w zupełnie inny sposób. Czy jest to prawidłowe, czy też nie, czy zastrzeżenia Komisji Rewizyjnej są „wymyślone”, czy też nie. Jej zdaniem został złamany przepis Prezydenta, który sam go opracował i niezgodnie z przepisem prawa prezes został powołany. Nie ma pretensji do prezesa, ale do Prezydenta, że nie przestrzega swoich zarządzeń. Podkreśliła, że Rada podejmie decyzję jaka będzie chciała, ale chce zaznaczyć jedno, że jeżeli jest wszystko w porządku, a ona zakłada, że wszystko jest dobrze, czemu więc boja się, aby sprawę skierować do CBA. Jeżeli wszystko będzie w porządku, to obiecuje, że w obecności wszystkich radnych przeprosi Prezydentów. Jednak z ostrożności, z racji tej, że jako Komisja rewizyjna pełnią ważną rolę, chcą ze swoich obowiązków się wywiązywać. Decyzja należy do Rady Miejskiej.

### **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta stwierdziła, że nie ma to charakteru politycznego, ponieważ w posiedzeniu uczestniczyli radni PiS, radna Konopka, radni niezrzeszeni, a więc nie ma to charakteru politycznego. Dodała, że gdyby w posiedzeniu uczestniczył Prezydent, to sprawy by nie było, ponieważ na posiedzeniu, nie dość, że nie było Prezydenta, to nie przedłożono również materiałów i radny Głaz tak się zdenerwował, że złożył wniosek o nie ma co się temu dziwić. Dodała, że nie ma co się bać CBA jeżeli jest wszystko w porządku. Ponadto CBA robi to „za darmo”, skontroluje i sprawa będzie czysta. Uważa, że Przewodnicząca nie ma co przeproszać Prezydentów, ponieważ jest Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej, otrzymała do wykonania zadanie i nie sądzi, aby musiała przeproszać. To, że taki wniosek wpłynął, nie jest winą radnych, ale tego, czy Komisję zlekceważył Prezydent i nie przychodził na posiedzenia Komisji.

### **Maciej Głaz - Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Wyjaśnił, że na poprzednim posiedzeniu Komisji z udziałem Prezydenta pytał, rozmawiał, mówił jakie to będzie miało skutki. Dał słowo, że będzie uczestniczył w następnym posiedzeniu i odpowie na wszystkie pytania. Podkreślił, że nie jest to złośliwością, ale jeżeli ktoś kogoś lekceważy, jeżeli prosi Prezydenta, aby był obecny,

Prezydent zapewnia, że będzie, a później nie przychodzi, to trudno, aby on traktował poważnie takie obietnice.

### **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Stwierdził, że zgadza się z zarzutem większości, że Prezydent powinien uczestniczyć przy podejmowaniu takich decyzji, ale wydawało się mu, że „czasy donosów” się skończyły. Okazuje się jednak, że nie. Zwrócił uwagę, że większość radnych na tej sali miała już styczność z CBA. W związku z tym wiedzą jak to wszystko wygląda. Pyta, czy radni „własne brudy” muszą wynosić poza tę salę. Zauważył, że nie tylko Prezydent będzie za to odpowiadał o tym wszystkim opowiadał, ale wszyscy radni będą wzywani. Pyta więc, czy radni nie mogą tej sprawy załatwić na tej sali. Padło tyle zarzutów, Prezydent z pewnością odniesie się do tego pozytywnie i udzieli odpowiedzi na większość pytań. Jako radny nie ma zamiaru „donosić” do nikogo i będzie głosował przeciw.

### **Alicja Konopka – Przewodnicząca Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Krynickiej wyjaśniła, że w momencie gdy był głosowany wniosek o wystąpienie do Rady z wnioskiem, nie uczestniczyła w posiedzeniu, ponieważ spóźniła się i była obecna dopiero w dalszej części posiedzenia. Dodała, że spóźniła się, ponieważ rozmawiała z Prezydent Kluczek. W chwili obecnej również ma dylemat, ponieważ to, co mówią radni jest prawdą, bo gdyby Prezydent współpracował, do takiej sytuacji by nie doszło. Dodała, że wypowiadała się na ten temat i mówiła, że gdyby Prezydent nawet w okresie wakacji ze sprawą TWP zwrócił się do rady, Rada decyzje by podjęła. Nie byłoby problemy, wszystko zostałoby wyjaśnione. Podobnie z tą drugą sprawą można by było przy współpracy unikać takich sytuacji. Zgodziła się z wypowiedzią radnego Wojtkowskiego, że radni również będą przesłuchiwać i również w Tm „maczali pace” podejmując stosowne uchwały dotyczące utworzenia Parku Przemysłowego. Nie jest pewna, czy należy dalej w to brnąć.

### **Wanda Mężyńska – radna**

Stwierdziła, że pierwszy błąd, jaki popełnił Prezydent to taki, że wyszedł z sesji. Uważa, że wystarczyłoby, gdyby poinformował, że nie uczestniczył w posiedzeniu Komisji, ale zapewnia i prosi o wycofanie wniosku. Wyjaśnić, dlaczego nie mógł uczestniczyć w posiedzeniu. Stwierdziła, że nie może być tak, że Radę się lekceważy. Zastanawia się, ile razy radnych można wyprowadzać „na manowce” i z przedszkolakami, i z TWP. Dodała, że mieszkańcy traktują Radę w ten sposób, że Prezydent robi, co zechce, a Rada nie ma nic do powiedzenia, tak być nie może. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego stwierdziła, że jeżeli ktoś ma czyste sumienie, to nie boi się ani sądu, ani CBA. Powtórzyła, że nie może być tak, że się lekceważy Radę.



## **Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji , Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**

Zwrócił uwagę, że działania Rady i dzisiejsza dyskusja jest wyrazem bezsilności jako organu. Radni są bezsilni wobec pewnych sytuacji. Prezydent prezentuje zachowanie z cyklu zachowań krańcowych, jeżeli bowiem wychodzi, oznacza to, że nie chce rozmawiać z Radą , „bo nie”, traktuje radnych jak „knaźbrne dzieci”. Zgodził się, że ma do tego prawo, ale podlega to również ocenie. Jego zdaniem nie jest to dobre zachowanie, ponieważ nawet gdyby radni chcieli coś wyjaśnić, porozmawiać, to Prezydent radnym tej szansy nie daje. Uważa, że takie zachowanie emocjonalne i wyjście z sali jest nie na miejscu tym bardziej, że nie może wpisać się w kategorię działań formalnych. Jest to zachowanie emocjonalne na gruncie osób sobie bliskich. Dodał, że bezsilność Rady, Komisji rewizyjnej jest ewidentna, ponieważ z jednej strony należy zauważyć, że Rada w myśl statutu jest organem stanowiącym i kontrolnym miasta, a w myśl ustawy o samorządzie gminnym, Rada kontroluje działalność, a szczególną rolę przypisuje Komisji Rewizyjnej. Zauważył, że jeżeli radni zadają pytania, akurat pod nieobecność Prezydenta na sierpniowej sesji i pytają przez 2 godziny, otrzymują zapewnienie od Prezydenta Dobosza, że odpowiedzi na wszystkie pytania zostaną udzielone, to działając w dobrej wierze, oczekują tych odpowiedzi . Jeżeli Prezydent na posiedzeniu Komisji rewizyjnej był krótko i mówił, że w chwili obecnej musi wyjść, ale z pewnością przyjdzie i nie przychodzi, to rodzi się pytanie, jak to nazwać, czy to tylko lekceważenie. Jeżeli w chwili obecnej Rada chciałaby tą sytuację rozwiązać, to nie ma szansy. Komisja Rewizyjna próbuje zadać, być może, niewygodne pytania, ale czy trzeba aż kierować pytania do CBA. Jeżeli Prezydent odpowiedziałby na te pytania, to być może nie, ale niech odpowie. Jeżeli trzeba, to można poprosić jeszcze raz. Podkreślił, że radni są bezsilni, nie uzyskali odpowiedzi na pytania. Uważa, że należy wyciągnąć rękę i poprosić Prezydenta, jeżeli sprawi mu to satysfakcję, żeby potraktował radnych poważnie, przyszedł i udzielił odpowiedzi, a jeżeli nie zechce, to co. Jak swoją funkcję ma spełniać Komisja rewizyjna. Poprosił, aby wypowiedział się radca, czy Komisja może żądać odpowiedzi od samego Prezydenta, czy Prezydent powinien odpowiedzieć, jak prawnie to rozwiązać. Dodał, że ma szereg wątpliwości i nie wie do końca, jak się do tego wszystkiego ustosunkować. Uważa, że w tym wszystkim potrzeba dwóch stron i należy dążyć do tego, aby te dwie strony spotkały się tym bardziej, że dalej powinny ze sobą współpracować.

## **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Stwierdził, że zgadza się z wypowiedzią radnego Mieczkowskiego, że pewne kwestie powinny być wyjaśnione. Zwracając się do Prezydenta Dobosza poprosił, aby odpowiedział, czy odpowiedzi zostaną udzielone i czy Prezydent będzie mógł uczestniczyć w najbliższym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej.

## **Zbigniew Prosiński – Zastępca Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Stwierdził, że również zgadza się z wypowiedzią radnego Mieczkowskiego zwracając uwagę, że te słowa padają kilka dni za późno, ponieważ kiedy punkt znalazł się w porządku obrad i nad Prezydentem „wisi topór” w postaci projektu uchwały kierującego sprawę do CBA, to nie dziwi się Prezydentowi, że wyszedł, bo on prawdopodobnie również by wyszedł, gdyż nie są to warunki do rozmowy. Dodał, że podejmując tę uchwałę Rada da sygnał, że nie radzi sobie przede wszystkim z tymi sprawami, a w szczególności Komisja Rewizyjna. Jeżeli jest wola, jak widać, aby tę sprawę rozwiązać na poziomie Rada – Prezydent, to tę wolę należy wyrazić w głosowaniu.

## **Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji , Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Prosińskiego zwrócił uwagę, że Rada nic nie rozstrzygnęła w dniu dzisiejszym, ale po prostu zajmuje się sprawą, próbuje rozstrzygnąć. Jest jednak bezsilna, ponieważ nie ma Prezydenta, a jest to właściwy moment, aby rozstrzygnąć sprawę. Komisja Rewizyjna otrzymała polecenie od Rady, aby zbadać sprawę. Rozpoczęła działanie, podjęła i nie może tych czynności wykonać. Zwraca się więc do całej Rady, aby sprawę rozstrzygnąć. Poprosił, aby radca odpowiedział na zadane wcześniej przez niego pytanie.

## **Mieczysław Jagielak – Radca Prawny UM**

Zwrócił uwagę, że to, co przytoczył radny Mieczkowski dotyczyło wzajemnej relacji obu organów, które są w pewnym sensie ze sobą związane, a jednocześnie posiadają autonomiczne uprawnienia. O ile w ustawie o samorządzie gminnym wyraźnie wpisane są prawa i obowiązki radnego, to nigdzie nie ma obowiązków Prezydenta, natomiast są wskazane obowiązki Prezydenta, jako organu wykonawczego i z tych obowiązków Prezydent stara się wywiązać. Prezydent jako organ, traktowany jest we właściwych relacjach przedmiotowo. To nie jest Mieczysław Czerniawski, to jest Prezydent Miasta. Może udzielać odpowiedzi osobiście, ale nie musi. Ważne, aby podjął relację na wniosek, prośbę o dokumenty, o wyjaśnienia. Te wyjaśnienia nie muszą być przez niego podpisane, ale muszą być podpisane z jego upoważnienia i muszą trafić do żądającego takich wyjaśnień. Nie ocenia sprawy.

## **Bernadeta Krynicka – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej**

Zwróciła uwagę, że w dniu dzisiejszym radny Prosiński posiada panaceum na wszystko, zna się na wszystkim. Zaproponowała radnemu pracę w Komisji rewizyjnej, ponieważ radny Prosiński ocenił pracę Komisji Rewizyjnej twierdząc, że

Komisja sobie nie radzi. Pyta, z czym sobie nie radzi. Przypomniała następnie treść punktu zwracając uwagę, że radni zajmują stanowisko. Uważa, że Prezydent nie powinien wyjść. Jej zdaniem Prezydent zachował się jak „kapryśne dziecko”, które nie otrzymało tego, co chciało.

### **Beniamin Dobosz – Zastępca Prezydenta Miasta**

Stwierdził, że radni mogą wypowiadać swoje opinie w dowolny sposób. Poprosił jednak o szacunek dla dezaprobaty i stanowiska, które wyraził Prezydent Czerniawski wygłaszając oświadczenie i wychodząc. Podkreślił, że nie jest to dziecinada, ale wyrażenie swojego poglądu w odniesieniu do propozycji Komisji Rewizyjnej.

### **Zbigniew Prosiński – Zastępca Przewodniczącej Komisji Finansów i Skarbu Miasta**

Odnosząc się do wypowiedzi radnej krynickiej zwrócił uwagę, że nie jest to luźna dyskusja, ponieważ Komisja Rewizyjna przedłożyła konkretny wniosek, który rada w głosowaniu przyjmie lub odrzuci i radni mają dylemat czy dalej nad tym dyskutować, rozmawiać z Prezydentem.

### **Janusz Mieczkowski – Przewodniczący Komisji Edukacji , Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**

Sprostował, że wypowiadał się we własnym imieniu, ponieważ nie jest członkiem Komisji Rewizyjnej i przypisywanie mu, że zajmuje stanowisko w imieniu Komisji Rewizyjnej jest daleko idące i niesłuszne. Było to jego osobiste stanowisko.

### **Andrzej Grzymała – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Odnosząc się do wypowiedzi radcy prawnego zwrócił uwagę, że jeżeli w protokołach jest nazwisko, że Prezydent Mieczysław Czerniawski wypowiada się i chcą się odnieść do danej wypowiedzi, zapytać, to nie będą pytać Prezydenta, ale Prezydenta Czerniawskiego. To samo dotyczy Zastępcy Prezydenta Dobosza, ponieważ w protokole z sesji była wypowiedź Zastępcy Prezydenta Beniamina Dobosza i w tej chwili chcieli zapytać się Prezydenta Dobosza o tą wypowiedź, gdyż z tej wypowiedzi wynikały pewne sprawy. Dodał, że ma również pretensje do Przewodniczącego, ponieważ to Przewodniczący jest pracodawcą Prezydenta.

## **Bogumiła Olbryś – Zastępca Przewodniczącej Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia**

Stwierdziła, że podziela głosy przedmówców, którzy mają obawy, którzy słusznie zarzucają Prezydentowi pewne sytuacje, które nie do końca są jasne. Sama również zgłaszała wiele spraw. Ze względu na to, że bezpośrednio zakład jej męża jest związany i gdy dojdzie do sytuacji z CBA, ona nie bierze udziału w głosowaniu.

## **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Zakończył dyskusję. Poddał pod głosowanie wniosek Komisji Rewizyjnej o skierowanie sprawy do CBA.

Rada, w wyniku głosowania 7 głosami za, przy 12 głosach przeciw i 1 głosie wstrzymującym, odrzuciła wniosek Komisji Rewizyjnej i nie składa wniosku do CBA.

### **Ad. 21**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

## **Witold Chludziński - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej (w załączeniu).  
Głosów w dyskusji nie zgłoszono. Rada informację przyjęła.

### **Ad. 22**

Omawianie rozpoczęło od przedstawienia opinii Komisji.

## **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Przedstawił opinię Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji (w załączeniu).  
Głosów w dyskusji nie zgłoszono. Rada przeanalizowała możliwość opracowania strategii turystyki dla Łomży w oparciu o opinię Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji.

### **Ad. 23**

Rada nie zgłosiła uwag do informacji o oświadczeniach majątkowych.

## **Ad.24**

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poprosił Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej o zaprezentowanie pism skierowanych do Rady Miejskiej.

### **Mariusz Chrzanowski - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej**

Przedstawił pisma skierowane do Rady:

1. Pismo Edukatora kierowane do Prezydenta – a/a.
2. Pismo Kazimierza Pieńkowskiego w sprawie opłat za wywóz nieczystości – Rada w wyniku głosowania 15 głosami za, przy 1 głosie przeciw i braku głosów wstrzymujących, przekazała pismo do Prezydenta.
3. Pismo SM „Perspektywa” i developera o nadanie nazwy ulicy – przekazano do wydziału celem przygotowania projektu uchwały.
4. Pismo Młodzieży Polskiej Ziemi Łomżyńskiej odnośnie kolejek w PUP – a/a.
5. Zaproszenie Caritas na uroczystości z okazji Dnia Wolontariusza – a/a.
6. Uchwałę RIO dot. uchwały Rady w sprawie zmian w WPF – a/a oraz uchwałę RIO dot. uchwały Rady w sprawie zmian w budżecie miasta – a/a.
7. Pismo Fundacji Edukacyjno – Kulturalnej z prośbą o objęcie patronatem Rady, wydarzenia filmowego „Polskie Kino Młodego Widza” – Rada wystąpiła do Prezydenta z wnioskiem o wspólne z Radą objęcie patronatem imprezy i wygospodarowanie na ten cel środków oraz ufundowanie nagród rzeczowych. Powyższy wniosek Rada przyjęła 16 głosami za – jednogłośnie.
8. Pismo Stanisława Kaseja odnośnie pomocy w ustaleniu faktów w kwestii nieprawidłowości w ŁKS - a/a.
9. Odpowiedź Prezydenta na wniosek Rady w sprawie zlecenia przeprowadzenia audytu zewnętrznego i zabezpieczenie na ten cel środków – a/a.
10. Pismo Ewy Łada do Prezydenta z prośbą o rozwiązanie problemu związanego z działalnością inwestycyjną – a/a.
11. Wniosek ROK do Prezydenta o współfinansowanie przedsięwzięć w 2014 roku – a/a.
12. Pismo Federacji dla Łomży dot. wniosków do Roczno programu Współpracy – a/a. oraz wniosek o podjęcie działań mających na celu opracowanie zasad realizacji budżetu obywatelskiego – a/a.
13. Podziękowanie rodziców dzieci uczęszczających do Przedszkola Pinokio – a/a.
14. Wniosek PKS o zmianę uchwały – Rada, w wyniku głosowała 18 głosami za – jednogłośnie, przekazała wniosek do Prezydenta Miasta.
15. Zaproszenie KMP na debatę w sprawie bezpieczeństwa w mieście – a/a.
16. Odpowiedź Prezydenta na temat prac na terenie Szosy Zambrowskiej i ul. Sikorskiego – a/a.
17. Odpowiedź MPGKiM dot. wysokości czynszu w lokalach użytkowych – a/a.

18. Pismo Państwa Zabielskich dot. sprzeciwu do m.p.z.p. obszar P7 – Rada 18 głosami za – jednogłośnie, przekazała pismo Prezydentowi Miasta.
19. WSA – doręczenie orzeczenia – a/a.
20. Pismo PUP do Prezydenta w sprawie utwardzenia parkingu przy ul. Nowogrodzkiej – a/a.
21. Pismo ŁKS w sprawie wsparcia finansowego – a/a.

## **Ad.25**

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poprosił o zgłaszanie problemów i uwag.

### **Wanda Mężyńska – radna**

Poprosiła radnych, aby jeżeli ktoś ma przemyślane stanowisko, aby nie robił zamętu na posiedzeniach Komisji, przedłużając tym samym posiedzenie Komisji.

### **Andrzej Grzymała – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego**

Odnosząc się do pisma, które wcześniej prezentowała radna Olbryś firmy ROPSAN i że stowarzyszenie to obecnie realizuje zlecenie Urzędu Miejskiego poprosił o odpowiedź, ile kosztuje to zlecenie i dlaczego nie jest to realizowane przez Komisję Profilaktyki Przeciwalkoholowej, która bierze za to diety.

### **Andrzej Wojtkowski – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji**

Odnosząc się do wypowiedzi radnego stwierdził, że ma dużo racji. Mówił o tym na poprzedniej sesji i o tym, że ROPSAN prowadzi badania. Był przeciwny przekazywaniu pieniędzy tej firmie. Przyjmując program współpracy na 2014 rok, należy pamiętać, że są tam zapisy, które umożliwiają zlecenie tego zadania firmie zewnętrznej. Odpowiedź Prezydenta była taka, że nie zgłosiła się żadna firma.

### **Elżbieta Rabczyńska – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej**

Odnosząc się do spraw Komisji Rewizyjnej zwróciła uwagę, że wynik głosowania był, jaki był. Jej zdaniem jest to sytuacja patowa. W związku z powyższym zwraca się z zapytaniem, czy Komisja Rewizyjna ma przygotować wniosek o zaniechanie dalszej kontroli. Poprosiła, aby Przewodniczący Rady z radnymi ustalił, co ma dalej robić Komisja rewizyjna, ponieważ jako Przewodnicząca nie ma pewności, że otrzyma materiały, że Prezydent będzie

uczestniczył w posiedzeniu, a musi przygotować program najbliższego posiedzenia, co dalej ?

### **Maciej Andrzej Borysewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

Poinformował, że w poczcie sztandarowym w obchodach Święta Niepodległości udział wezmą radni: Bernadeta Krynicka, Wanda Mężyńska, Konrad Haponik.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego, zamknął obrady XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży.

Przewodniczący  
Rady Miejskiej Łomży

Maciej Andrzej Borysewicz

Protokołowały:

Dorota Śleszyńska

Jadwiga Zawiśniewska